

REPUBLIKA

Rok XI

ŁÓDŹ, NIEDZIELA, 23 GRUDNIA 1934 ROKU.

CENA NUMERU 15 GROSZY.

Nr. 35 2

Chadecy opuścili Obóz Narodowy

utworzyli na terenie rady miejskiej odrębną frakcję. — Zakulisowe tarcia i targi o mandaty. — Prezesem frakcji Ch-D został p. Marjan Potapczuk. — Rada miejska znów nie ma większości

Decyzja o zatwierdzeniu nowego Zarządu m. Łodzi

Warszawa, 22 grudnia.

(B) W warszawskich kołach miarowo oświadczają, że decyzja w sprawie wyboru nowych władz miejskich w Łodzi nie zapadła przed Nowym Rokiem. Władze nadzorcze oczekują sprawozdania urzędowego łódzkiego urzędu wojewódzkiego o przebiegu i rezultatach wyborów. Sprawozdanie to może być przygotowane dopiero po upływie terminu ustawowego, przewidzianego dla składania protestów. Wobec zbliżenia dni świątecznych, wątpliwe jest, czy sprawozdanie to nadejdzie do Warszawy przed 1 stycznia bieżącego r. W ten sposób dopiero między 10 stycznia przyszłego roku można oczekiwać decyzji w sprawie zatwierdzenia, lub niezatwierdzenia prezydium Łodzi z postem Rymarem na czele.

Tarcia w łonie frakcji narodowej na terenie rady miejskiej, o której donosiliśmy przed kilku dniami, a które udało się narazie załagodzić, bezskutecznie po posiedzeniu wyborczym przybrały na sile i w dniu wczorajszym czterech radnych z Chrześcijańskiej Demokracji opuściło szeregi frakcji narodowej, która w ten sposób liczy obecnie

już nie 39, ale tylko 35 radnych. Tarcia między Stronictwem Narodowym a Chrześcijańską Demokracją powstały przy ustalaniu kandydatur na

stanowiska prezydenta, wiceprezydentów i ławników. Radni z Ch. D. wychodzili z założenia, że zostali pokrzywdzeni przy układaniu list kandydatów przed wyborami do rady miejskiej, gdyż, według ich obliczeń, powinni byli oni wprowadzić do rady miejskiej 10 osób, a otrzymali tylko cztery mandaty. By więc zrekomensować ten niesprawiedliwy podział, zażądali dla siebie

stanowiska wiceprezydenta i dwóch mandatów ławników.

Pertraktacje w tej sprawie nie doprowadziły do żadnego rezultatu i wydawało się, że rozłam nastąpi jeszcze przed posiedzeniem wyborczym rady miejskiej. W ostatniej jednak chwili chadecy zrezygnowali z mandatu wiceprezydenta, zastrzegli się jednak, iż muszą

otrzymać

dwadzieścia mandatów ławnikowskie. Tymczasem zarząd Stronictwa Narodowego umieścił tylko jednego z nich, p. Pawlaka na trzecim miejscu, drugiego zaś — p. Petermana, na siódmym miejscu.

Jak było do przewidzenia, drugi kandydat chadecji, stojący na siódmym miejscu, przepadł, gdyż frakcja narodowa otrzymała tylko 5 mandatów.

Wywołało to zrozumiałe rozgoryczenie w kołach Chrześcijańskiej Demokracji.

Onegdajszej nocy odbyło się posiedzenie zarządu wojewódzkiego stron-

nictwa Chrześcijańskiej Demokracji, na którym podjęto uchwałę, że radni tego stronnictwa występują z koła Obozu Narodowego i

tworzą na terenie rady miejskiej własną frakcję.

W dniu wczorajszym wystosowano wobec tego dwa pisma: jedno do prezydium klubu radzieckiego Stronnictwa Narodowego, z zawiadomieniem o wystąpieniu.

Pismo to podpisali Marjan Potapczuk jako prezes i Świątkowski, jako sekretarz stronnictwa Chrześcijańskiej Demokracji oraz drugie do prezydium rady miejskiej, z zawiadomieniem o utworzeniu nowej frakcji radzieckiej, przy czym prezesem tej frakcji Ch. D. został Marjan Potapczuk, zaś sekretarzem r. Peterman.

Jakie będą skutki tego rozłamu, narazie przewidzieć nie można. Jeśli wybory prezydium miasta zostaną zatwierdzone przez władze nadzorcze, brak głosów radnych chadeczek uniemożliwi Obozowi Narodowemu przeprowadzenie ważniejszych uchwał budżetowych.

Jeśli zaś wybory nie zostaną zatwierdzone i urząd wojewódzki nakaże przeprowadzenie nowych wyborów — Stronictwo Narodowe, dysponując tylko 35 głosami, nie będzie w stanie dokonać nowego wyboru władz zarządu miejskiego.

Najbliższe dni poświęcone przyniosą rozwiązanie tej sytuacji.

Niezależnie od kwestji zatwierdzenia lub unieważnienia wyborów prezydium miasta, rada miejska musi w dalszym ciągu urzędować. W myśl ustawy samorządowej bowiem, nawet w wypadku, gdy prezydent jest mianowany,

rada miejska urzęduje normalnie spełniając wszystkie, wchodzące w jej kompetencje funkcje.

Obecnie na porządku dziennym jest budżet m. Łodzi na rok 1935/36.

Budżet ten musi być uchwalony przez radę miejską do dnia 1 marca 1935 roku, a więc najpóźniej 1 lutego musi wejść pod obrady plenum rady miejskiej.

Z tego więc względu w pierwszych dniach stycznia zwołane zostanie posiedzenie plenarne rady miejskiej, na którym nastąpi wybór komisji radzieckich: finansowo-budżetowej, regulaminowej, spraw ogólnych i rewizyjnej. I bezpośrednio po tem rozpoczyna swe obrady — komisja finansowo-budżetowa nad preliminarzem budżetowym, aby go opracować w terminie do 1 lutego i komisja regulaminowa nad regulaminami zarządu miejskiego, rady miejskiej i komisji rewizyjnej, których projekty opracował dotychczasowy zarząd miejski.

Czy Zinowjew będzie stracony?

Przywódcą opozycji lewicowej osadzony w więzieniu w Moskwie. — Organizacje partyjne żądają kary śmierci dla Zinowjewa i Kamieniewa

Blisko milion członków usunięto z partji komunistycznej

Moskwa, 22 grudnia.

W kołach zbliżonych do rządowych wieńskich z całą pewnością twierdzą, że b. prezes 3-ej międzynarodówki, Gregorz Jewsejewicz Zinowjew został onegdaj aresztowany naskutek narady przewodniczącego komisji śledczej, prowadzącej sprawę zamachowca Nikołajewa.

ZINOWJEW ZNAJDUJE SIĘ W MOSKWIE W WIEZIENIU CENTRALNYM I BYŁ DWUKROTNI PRZE-ŁUCHIWANY.

W Moskwie panuje przekonanie, że sprawa opozycjonistów z Zinowjewem na czele zostanie potraktowana, jako zdrada stanu i

WSZYSCY OSKARŻENI BĘDĄ STRACENI.

Partja komunistyczna przechodzi wielką „czystkę”. Wszyscy opozycjonści z odtamu trockistów, zamieszani w ruch rewolucyjnym z r. 1927 zostali

automatycznie wydalen z partji oraz pozbawieni stanowisk i posad. Partja komunistyczna, licząca obecnie około 1,5 miliona członków zostanie zreduko-

wana do połowy.

Berlin, 22 grudnia.

(PAT) Niemieckie Biuro Informacyjne donosi z Leningradu, że wychowawcy tamtejszej szkoły O. G. P. U. uchwalili rezolucję, w której domagają się, aby wszyscy uczestnicy spisku Zinowjewa, którzy pośrednio lub bezpośrednio są odpowiedzialni za zamordowanie Kirowa, skazani zostali na karę śmierci bez żadnej łaski i litości.

Berlin, 22 grudnia.

(PAT) Niemieckie Biuro Informacyjne donosi z Leningradu, że wycho- były się nadzwyczajne zebrania członków leningradzkiej i moskiewskiej organizacji partyjnych, na których omawiana była sytuacja wewnętrzna w związku z zabójstwem Kirowa przez wybitnych członków partji. Poszczegół

Gwiazdkowy numer

„Republiki“

ukazuje się jutro, w poniedziałek, dn. 24-go grudnia i zawierać będzie dodatek literacki

„Panorama“

oraz „Republikę Dzieci“

Cena numeru 25 groszy.

(Dalszy ciąg na str. 2-iej).

Czy Zinowjew będzie stracony?

(Dokończenie).
ni mówcy domagali się natychmiastowego wystąpienia przeciwko grupie Zinowjewa i Kamieniewa. Organizacja partyjna okręgu moskiewskiego domaga się, ażeby partja skończyła wreszcie z grupą spiskowców i ażeby pociągnięto do odpowiedzialności Zinowjewa i Kamieniewa oraz inne związane z nimi osoby za zabójstwo Kirowa i jego skutki.

Organizacja partyjna okręgu leningradzkiego domagała się w imieniu partji

**KARY ŚMIERCI NA ZINOWJEWĄ,
KAMIENIEWĄ
i ich współników.**

Berlin, 22 grudnia.

(PAT) Niemieckie Biuro Informacyjne donosi z Moskwy: Sąd w Iwanowo skazał 5 urzędników trustu żywnościowego na karę śmierci przez rozstrzelanie za spekulację i działanie na szkodę państwa.

Lwów, 22 grudnia.

(PAT) Ukraińska „Prawda” ogłasza dziś protest prezydium U.N.O.O. i ukraińskiej reprezentacji parlamentarnej przeciwko wyrokowi śmierci na 28 pisarzy i działaczy kulturalnych na Ukrainie Sowieckiej.

Protest zawiera w 8-miu punktach ostrą krytykę sytuacji wewnętrznej na Ukrainie Sowieckiej i atakuje politykę sowiecką na Ukrainie, oskarżając rząd sowiecki o prześladowanie inteligencji ukraińskiej.

Moskwa, 22 grudnia.

(PAT) Cała prasa reaguje niezwykle ostro na wiadomość o wykryciu grupy terrorystycznej. „Leningradzkie Centrum” daje wyraz swemu największemu oburzeniu pod adresem zinowjewowców, zarzucając im bezideowość, karierowiczostwo, współdziałanie z wewnętrznymi oraz zagranicznymi wrogami Sowieców, i zapowiada bezlitosną z nimi rozprawę.

Bucharin w „Izwiestjach” twierdzi, że zinowjewowcy strzelają do kierownictwa sowieckiego, pomagają Rosen-

bergom i Araki, co równa się zdradzie stanu i łączności z kontrrewolucją zagraniczną. Autor twierdzi dalej, że czynny ich są identyczne z działalnością zagranicznych szpiegów i dywersantów i są tem niebezpieczniejsze, że zamaskowane legitymacją partyjną, podobnie jak akcja dywersantów pewnego państwa na Ukrainie.

Po długim panegiryku na cześć Stalina, Bucharin akcentuje wybór momentu przez zamachowców — zniesienie kartek, reformy GPU., pakt wschodni, naprężenie na Dalekim Wschodzie z reperkusjami zachodnimi.

„Prawda” atakuje szczególnie ostro obłudę wielokrotnie skruszonych opozycjonistów, przytaczając przykłady „zdrady rewolucji”, demonstracji ulicznych, rozpowszechnienia ulotek antyrządowych etc.

„Komsomolskaja Prawda” wskazuje na próby przeciwstawiania Komsomo-

D/H „JUBILART”

WARSZAWA Kredytowa 18. tel. 261-84

b. I Spółka Jubilerska w Kijowie

Egzystuje od roku 1901

Poleca wytworną biżuterję w wielkim wyborze, przyjmuje wszelkie obstalunki, przeróbki i reperacje

Ceny b. przystępne

lu partji i szerzenie defetyzmu wśród młodzieży.

„Za Industrializację” pisze o jedno-myślności zinowjewowców z białogwardystami.

Leitmotivem wszystkich artykułów jest, że wszelka opozycja prowadzi do obozu kontrrewolucji, iecz, że obecne wypadki nie wytrąca Sowieców z równowagi.

Polska może być sojuszniczką Francji, a nie jej satelitą. — Oświadczenie gen. Góreckiego w prasie francuskiej

Paryż, 22 grudnia (PAT)

„Matin” zamieszcza wywiad z gen. Góreckim na temat stosunków polsko-francuskich. W wywiadzie tym przewodniczący Federacji Pol. Zw. Obróńców Ojczyzny skreślił tezy swego znane-go listu do b. kombatanów francuskich. Gen. Górecki podkreślił przywiązanie Polski do przymierza polsko-

francuskiego, które jest w dalszym ciągu podstawą jej polityki zagranicznej, za znaczącą równocześnie, że 33 milionowa Polska, która za 15 lub 20 lat będzie mieć ludność 40-miljonową, może być sojuszniczką, ale nie satelitą Francji. Dlatego Polska ma prawo domagać się, aby bez niej nie omawiano obchodzących ją spraw. W Polsce wywołały zro-

zumiałe zdziwienie pewne kroki dyplomatyczne, które zostały rozpoczęte bez uprzedniego porozumienia się z Polską. Podczas gdy równocześnie wymierzone one były jakby przeciw wysiłkom Pol-ski w celu unormowania stosunków z Sowiecami i Niemcami.

Od czasu Locarna, podkreśla gen. Górecki, wszystko odbywa się w ten sposób, jak gdyby Paryż sądził, iż alians jest obowiązkiem dla Polski, a warunki umowy dla Francji. Pakt czterech mocarstw nadwyżył podstawy wzajemnej współpracy. Wiele dokumentów dyplomatycznych podpisano bez powiadomienia Polski o ich treści. W Paryżu zaś nie przyjęto podpisania przez Polskę paktu o nieagresji z Sowiecami i porozumienia Polski z Niemcami. Istnieją pewne nieporozumienia, które b. kombatan polscy podają do wiadomości swych francuskich kolegów, ufając ich braterskiemu sądowi.

Najmilszym i najpraktycz-
niejszym podarkiem
Świątecznym jest

KSIĄŻECZKA OSZCZĘDNOŚCIOWA

Komunalnej Kasy Oszczę-
dności miasta Łodzi

ul. Andrzeja 3, dom własny

Zderzenie

dwóch pociągów w Niemczech

Murrhardt, 22 grudnia (PAT)

Dzisiaj o godzinie 9.20 na jednotorowej linii kolejowej w pobliżu Murrhardt pociąg osobowy, idący z Hesselthal do Stuttgartu, zderzył się z dodatkowym pociągiem osobowym, idącym ze Stuttgartu do Norymbergi. Jak dotychczas ustalono, trzy osoby poniosły śmierć na miejscu, cztery są ciężko ranne, zaś wie-le odniosło lżejsze obrażenia.

Stuttgart, 22 grudnia (PAT)

Liczba zabitych w katastrofie kolejowej pod Murrhardt, jak dotychczas ustalono, wynosi 6, a ciężko rannych i lżej rannych 15 osób. Pozatem jest jeszcze pewna liczba osób, które odniosły lekkie obrażenia. Ciężko ranni umieszczeni zostali w szpitalu w Backnang. Władze prowadzą dochodzenie celem ustalenia przyczyn katastrofy.

Mgła w Londynie

Londyn, 22 grudnia.

(PAT) Na skutek gęstej mgły u ujścia Tamizy ruch statków w porcie całkowiec zamarł.

Nad szeregiem miejscowości południowo-wschodniej Anglii unoszą się nieprzejrzane tumany mgły tak, że pole widzenia nie sięga dalej jak na 3 do 4-ch metrów. W Londynie ruch przedświąteczny ucierpiał również wskutek mgły, gdyż nader ożywiony w tym czasie ruch uliczny nie może się odbywać normalnie. Ubiegłej nocy mgła nad miastem była tak gęsta, że autobusy posuwały się krok za krokiem, przyczem na przodzie umieszczano pochodnie.

Z intencji zaręczyń Wico - Prezesa
naszej instytucji

**p. Dra. N. Zausmera
z p. Olgą Bielszowską**

wyrażamy najserdeczniejsze życzenia

ZARZĄD

„Domu Sierot”, Złotowska 40.

65 robotników zatrutych w fabryce 18 ofiar gazów trujących zmarło w szpitalu. — Prasa niemiecka nie podała wiadomości o katastrofie

Praga, 22 grudnia.

(PAT) (Prager Tagblatt) przynosi z Berlina wiadomość o katastrofie jaka miała mieć miejsce w jednej z fabryk chemicznych w pobliżu miejscowości

Erkner pod Berlinem.

Pismo donosi, że na skutek nieszczęśliwości jednego z rezerwarów wydobył się z niego

GAZ TRUJACY.

500 hitlerowców w obozie koncentracyjnym za udział w rewolcie lipcowej

Wiedeń, 22 grudnia.

(PAT) Z okazji świąt Bożego Narodzenia zwolniono z obozu karnego w Woellersdorf znaczną ilość osób, bądź to skazanych na karę aresztu, bądź też internowanych. Obecnie pozostaje jeszcze w obozie Woellersdorf 64 socjaldemokratów, 50 komunistów i 500 narodowych socjalistów internowanych za udział w rewolcie lipcowej. Z obozu tego zwolniono 720 narodowych socjalistów, internowanych za przestępstwa nie pozostające w bezpośrednim związku z rewoltą lipcową. Z tej ostatniej

grupy pozostanie w Woellersdorf jeszcze 70 osób.

Berlin, 22 grudnia.

(PAT) W sobotę o godz. 7.30 rano kanclerz Hitler przybył specjalnym pociągiem do Cuxhafen w towarzystwie swego adjutanta nadszefa grupy BruECKnera oraz szefa prasowego Rzeszy Dietricha. Kanclerz udał się na pokład parowca „New-York”, gdzie wziął udział w uroczystym przyjęciu, zorganizowanym dla uczczenia załogi, która przed kilku dniami wyratowała załogę norweskiego statku „Sisto”.

Polityka Austrii wobec mniejszości

Oświadczenie burmistrza wiedeńskiego

Wiedeń, 22 grudnia.

(PAT) Na posiedzeniu wiedeńskiej rady miejskiej zabrał głos w dyskusji nad budżetem przedstawiciel żydów wiedeńskich Ehrlich, żaląc się na stronnicze traktowanie lekarzy żydowskich w szpitalach miejskich. Burmistrz dr. Schmitz odpowiedział, że zarząd gmi-

ny studjuje obecnie zażalenia żydów, przedstawione w memorjale, oświadczając przytem, że zarówno Wiedeń, jak i cała Austria trzymać się będą nadal zasad sprawiedliwości i słuszości wobec mniejszości religijnych i narodowościowych. Słowa te przyjęła rada miejska oklaskami.

który spowodował masowe zatrucie załogi fabrycznej.

65 ROBOTNIKÓW CIĘŻKO ZATRUTYCH

odwieziono do szpitala. Dotychczas zmarło 18, stan pozostałych bardzo ciężki.

Według „Prager Tagblattu” prasa niemiecka nie opublikowała tej wiadomości.

Berlin, 22 grudnia.

(PAT) W tutejszych kołach politycznych przypuszczają, że w styczniu jest cze przed plebiscytem saarskim zbierze się Reichstag, celem wysłuchania wiekiego orędzia kanclerza Hitlera. Ze strony rządowej nie zaprzeczają możliwości ogłoszenia tego orędzia, znacząc jedynie, że widoki zwolnienia Reichstagu są bardzo nikłe.

Strasburg, 22 grudnia.

(PAT) W Strasburgu aresztowano i osadzono w więzieniu inspektora policji, nazwiskiem Florent Kieffer, który dopuścił się szeregu oszustw i nadżyć.

Bytom, 22 grudnia.

(PAT) Dzisiaj około godz. 7 rano zakładach gazowych nastąpił niezwykły silny wybuch gazu, który zburzył kilka budynków fabrycznych. Wskutek detonacji w okolicznych domach wypadły wszystkie szyby. Jak dotychczas ustalano ustalić, ofiar w ludziach nie ma, natomiast straty materialne są znaczne.



SIMON W PARYŻU

Angielski min. spraw zagranicznych odbył dłuższe narady z premierem Flandinem i min. Lavalem

Paryż, 22 grudnia. (PAT) Dzisiaj o godz. 12.40 na lotnisku w Le Bourget wylądował sir Simon. Premier Flandin wydał na jego spotkanie przyjęcie, w którym wzięła udział bardzo ograniczona liczba osób, co ułatwiło ministrowi Simonowi pierwszą wymianę poglądów z premierem Flandinem i ministrem Lava-

lem. W rozmowach z ministrem spraw zagranicznych Simonem, ambasadorem Clerkiem i ministrem pełnomocnym W. Brytanii Campbellem z jednej strony a premierem Flandinem, ministrem Lavalem i sekretarzem generalnym Quai d'Orsay Legerem z drugiej strony. O godz. 15.45 premier Flandin pozostawił min. Lavala i jego współpracownika sam na sam z gośćmi angielskimi, gdyż musiał się udać do senatu. Roz-

mowy francusko - brytyjskie zostały zakończone o godz. 16.15. Min. Simon i dyplomaci angielscy udali się następnie do ambasady brytyjskiej. Min. Simon odjeżdża do Cannes dziś o godz. 20-ej. Wymiana poglądów między francuskimi i brytyjskimi mężami stanu, jeśli można sądzić na podstawie pierwszych informacji, miała charakter ogólny i dotyczyła wszystkich będących obecnie w zawieszaniu kwestyi polityki europejskiej.

Trzydzieminutowy pobyt min. Becka w Berlinie

Warszawa, 22 grudnia. (B) Prasa niemiecka podaje ciekawy kilkuminutowy pobyt min. Becka w Berlinie. Wczoraj rano w Berlinie. W związku z zapowiedzianym jego wyjazdem do Danii, w onegdajszym wydaniu "Berliner Tageblattu" ukazała się wiadomość, że min. Beck wraz z małżonką spędzi święta w Berlinie.

Wszystkie taksówki znajdujące się na dworcu i długi sznur samochodów pojechał za autem ozdobionem chorągiewką ambasady polskiej.

Wszystkich spotkał jednak zawód. Min. Beck z dworca Zoo przejechał na Stettiner Bahnhof, gdzie wsiadł do pociągu kopenhaskiego.

53 osoby zwolniono z Berezki

Warszawa, 22 grudnia. (B) Wczoraj w południe zwolniono z obozu izolacyjnego w Berezce Kartuzkiej 53 osoby, w tym dwie, które znajdowały się w szpitalu w Kobryniu. Wśród zwolnionych znajduje się między innymi 9 członków b. obozu na-

rodowo - radykalnego, w tym Jerzy Lewandowski z Pabjanic oraz Jan Woźniak i Edward Piotrowski z Łodzi. Ponadto zwolniono z Berezki 33 ukraińców i 11 komunistów. Według prawdopodobnych obliczeń, znajduje się obecnie w Berezce jeszcze tylko kilka osób.

Wszystkich spotkał jednak zawód. Min. Beck z dworca Zoo przejechał na Stettiner Bahnhof, gdzie wsiadł do pociągu kopenhaskiego.

Najpłodniejsze matki włoskie otrzymały po 4 tysiące lirów od Mussoliniego

Rzym, 22 grudnia. (PAT) Z okazji odbywającego się w Rzymie „Dnia matki i dziecka” Mussolini przyjął dziś w pałacu weneckim 94 najpłodniejsze matki włoskie, przybyłe na zjazd ze wszystkich prowincyj Włoch. Kobiety te urodziły razem 910 dzieci.

Mussolini, przemawiając do zebranych kobiet, zaznaczył, że spełniły one swój obowiązek względem ojczyzny i

powinny być wzorem dla innych matek włoskich.

Posel Arciszewski u króla Rumunii

Bukareszt, 22 grudnia. (PAT) Posel Arciszewski przyjęty przez króla Rumunii na dłuższej audjencji przez króla II-go.

Uczestniczki tego zjazdu przyjęte były też na audjencji przez Ojca Świętego.

Uczestniczki tego zjazdu przyjęte były też na audjencji przez Ojca Świętego.

Rząd pojednania w Jugosławii

Przywódca opozycji chorwackiej, Maczek — ulaskawiony

Rzym, 22 grudnia. (PAT) „Lavoro Fascista”, komentując przebieg i sposób rozwiązania kryzysu rządowego w Jugosławii twierdzi, że zatargi wewnętrzne w Jugosławii są liczne, nie tylko wśród zwalczających się narodowości, ale także wśród polityków. Zdaniem pisma, rząd Jewticza oznacza próbę pojednania zarówno w stosunku do zagranicy, jak i wobec polityki wewnętrznej kraju.

ści państwowej Jugosławii, nie będzie podobno uznawał żadnych przywilejów dla grup starszoburskich. Chorwaci i słoweńcy ze swej strony dla ułatwienia zrealizowania tej jednolitości państwowej, opartej na równości praw, mają się zrzec swego postulatu autonomii, który był przedmiotem ostrych zatargów w ostatnich latach.

Proces sprawców zamachu na Venizelosa został odroczone

Ateny, 22 grudnia. (PAT) Dziś w nocy przed domem ministra Pireusu wybuchła bomba. Proces sprawców zamachu na Venizelosa rozpoczął się w atmosferze wielopodniecenia.

Obecną konstrukcję władzy w Jugosławii dziennik określa jako opartą na porozumieniu 3-ch osób: księcia Pawłanga, Ziwickowicza i premiera Jewticza. Rząd ten dążąc do zrealizowania przedewszystkiem zasady jedno-

Białogród, 22 grudnia. (PAT) Agencja Avala donosi: Rada regencyjna na wniosek ministra sprawiedliwości ulaskawiła przywódcę chorwackiej grupy radykalno - włościańskiej (t. zw. radiczewców) Maczeka.

We Francji chcą pozbawić pracy rzemieślników-obcych

Paryż, 22 grudnia. (PAT) 45 deputowanych prawicowych opracowało projekt ustawy, ograniczającej prawa rzemieślników cudzoziemskich. Autorzy projektu ubolewają nad nieproporcjonalnie wielką liczbą rzemieślników obcych we Francji, szczególnie cieśli, stolarzy, krawców, szewców, kuźnierzy, fotografów i t. p. i proponują ograniczenie drogi rozciągnięcia na rzemieślników obcych, regulującej prace robotników obcych. Zamieszkał i wykonywujący swój zawód we Francji rzemieślnicy obcy nie będą ograniczeni w prawach, muszą jednak być zarejestrowani u władz policyjnych. Nowoprzybyłym rzemieślnikom obcym będą wydawane pozwolenia na wykonywanie zawodu jedynie po uprzednim uzyskaniu zaświadczenia odpowiedniej izby rze-

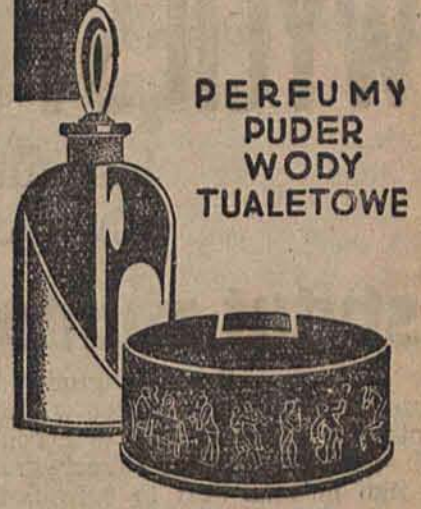
mieśniczej. Uzyskanie prawa wykonywania pracy we Francji będzie mogło być odjęte każdemu rzemieślnikowi obcemu, skazanemu przez sąd za przestępstwo kryminalne lub też nielojalna konkurencja. Do rzemieślników obcych zastosowana będzie norma procentowa. Projekt przewiduje wreszcie pozbawienie obcych rzemieślników pewnych ulg podatkowych, przysługujących rzemieślnikom francuskim.

Paryż, 22 grudnia. (PAT) „Journal Officiel” ogłasza dekrety, wydane na wniosek ministra pracy Jacquier w sprawie ograniczeń w zatrudnianiu robotników cudzoziemskich w przemyśle budowlanym i robotach publicznych w departamentach: Rhone, Loire, Saone et Loire, Aisne, Maine et Loire, Orne, Ain. W ten sposób liczba departamentów, w których

Branka Malomilk

— cukier — śmietanka
wspaniale naśladowany
w swoim rodzaju!

Soir de Paris



PERFUMY
PUDER
WODY
TUALETOWE

BOURJOIS
PARFUMEUR / PARIS

20-ta rocznica bitwy pod Łowczówkiem

Nabożeństwo żałobne w Warszawie

Warszawa, 22 grudnia. (PAT) Dziś, jako w 20-tą rocznicę bitwy, stoczonej pod Łowczówkiem przez pierwszą brygadę legionów, zostało odprawione w kościele garnizonowym nabożeństwo żałobne za poległych w tej bitwie legionistów. Kazanie poświęcone wspomnieniom z tej bitwy wygłosił ks. Mauersberger.

Na nabożeństwie obecni byli: prezes Najwyższego Trybunału Administracyjnego dr. Helczyński, generałicja z inspektorem armji gen. dyw. Sosnkowski i gen. dyw. Rydzem-Śmigłym, korpus oficerski oraz rzesze wiernych. Po nabożeństwie uczestnicy bitwy pod Łowczówkiem złożyli wieńiec na grobie Nieznanego Żołnierza.



Traktat waszyngtoński wypowiedziany przez Japonię

Londyn, 22 grudnia. (PAT) Agencja Reutersa donosi z Tokio: Minister spraw zagranicznych Hirata przesłał telegraficznie ambasadorowi japońskiemu w Waszyngtonie tekst noty, wypowiedzianej traktat waszyngtoński. Notę tę ambasador wręczył Cordell Hull'owi.

Belgia zredukowała pobory urzędników o 5 proc.

Bruksela, 22 grudnia. (PAT) Rząd postanowił zmniejszyć uposażenia urzędników o 5 procent oraz przeprowadzić ogólną redukcję dodatków pieniężnych na rodzinę. Decyzja ta wywołana została koniecznością kompresji budżetu.

Czy Furtwängler pozostanie w Niemczech?

Berlin, 22 grudnia. (PAT) Jak słyhać, z inicjatywy premiera Goeringa prowadzone są przez osoby prywatne rokowania z prof. Furtwänglerem dla stworzenia dlań w Niemczech nowego terenu pracy. Jak wiadomo, prof. Furtwängler nosił się ostatnio z zamiarem przesiedlenia się do Szwajcarii. Narazie wiadomo jakie propozycje poczyniono prof. Furtwänglerowi.

ograniczono pracę robotników cudzoziemskich w tych galeziach przemysłu wynosi obecnie 13. M. in. znajduje się wśród nich także departament Sekwany.

Tego jeszcze nie było...

ZWYCIĘSTWO W WYŚCIGU ENERGJI I PRACY

Instytut przeciwgruźliczy w Rzymie to — monumentalne dzieło, które nie ma sobie równych. — Tu mieści się sztab, prowadzący bezwzględną walkę z gruźlicą

Instytut zbudowano w ciągu 4 lat kosztem 50 milionów lirów

Rzym, w grudniu. Przed kilku dniami został w Rzymie otwarty i poświęcony w obecności Mussoliniego Instytut Przeciwwgruźliczy jego imienia. Jest to największy tego rodzaju zakład na świecie, który wzbudził podziw i uznanie wszystkich przybyłych specjalnie na inaugurację z zagranicy mężów nauki. Jeśli w ciągu ostatnich lat Włochy w dziedzinie zwalczania gruźlicy wysunęły się na czoło wszystkich krajów współpracujących w Międzynarodowej Lidze Przeciwwgruźliczej, prześcigając nawet górujące dotychczas Niemcy i Amerykę — to inauguracja tego ultranowoczesnego instytutu przypieczętowała ostatecznie ten chlubny prymat Italii.

Olbrzymi kompleks budynków skłających się na całość Instytutu leży na krańcu miasta wśród zieleni klombów i otaczających go ogrodów. Stojąc przed jego śnieżno-białą fasadą nie ogarnia się jeszcze całego ogromu i całej różnorodności gmachów, pawilónów, skrzydeł i rozgałęzień kryjących się za nią, a powiązanych w jedną harmonijną i przemyślaną aż do ostatniej drobnotki całość. Dopiero zdjęcie zrobione z aeroplanu, które z dumą, pokazuje nam główny portier, daje nam pewne wyobrażenie o całokształcie!

Muzeum, uniwersytet, laboratorja

Podczas gdy przemierzamy — zglądając tu i owdzie — długie a przestronne i pełne światła korytarze, dowiadujemy się od oprowadzającego nas lekarza, czym się tłumaczy te gigantyczne rozmiary Instytutu. Otóż myliłby się, kto by myślał, że chodzi tu tylko o specjalnie wzorowe sanatorium czy lecznicę! — W skład Instytutu bowiem — oprócz oddziału dla chorych, który notabene posiada 1500 łózek — wchodzi cały szereg zakładów pomocniczych, których zadaniem jest, pośrednio czy bezpośrednio, doskonalenie i uzupełnianie wiedzy, dotyczącej walki z gruźlicą.

Mijamy jasne i wygodnie urządzone poczekalnie dla gości, przyjmowanych

przez chorych, mijamy salę, w których w przyszłości ma być urządzone muzeum przeciwgruźlicze i zatrzymujemy się przed wielkimi, masywnymi drzwiami.

„Oto nasz uniwersytet“ — mówi przewodnik, otwierając je przed nami. Rzeczywiście oczom naszym ukazuje się wielkie półkole ławek i pulpistów.

— A oto jedna z najnowszych zdobyczy techniki — zwraca się do nas lekarz. Naciska jakiś guziczek obok katedry i momentalnie ogarnia nas czarą noc. Tylko tablica za katedrą błyszczy mleczno-białym blaskiem i pozwala wyraźnie odczytać wszystko, co na niej napisane. „Używana jest ta praktyczna nowość — objaśnia głos z ciemności — gdy profesor pokazuje przezroczną, a nie chce przytem przerwać wykładu, do którego potrzebna mu jest tablica.“

— „A tu obok są laboratorja! — Wszystko to należy do naszej specjalnej szkoły przeciwgruźliczej, mającej dokształcać i doskonalić praktykujących już lekarzy w tej dziedzinie wiedzy. Obok tych laboratorjów eksperymentalnych przeznaczonych dla lekarzy włoskich uzupełniających swe studia w naszym Instytucie, mamy także laboratorjum, że tak powiem, nadprogramowe, przeznaczone dla zagranicznych gości.“

Długie rzędy stołów eksperymentalnych pokrytych (co za wspaniały pomysł!) grubymi płytami szkła kryształowego lśnią w promieniach gruniołowego słońca. Oglądamy i podziwiamy szczegóły! — Środkowa szuflada każdego stołu, naprzekład, otwierając się wysuwa jednocześnie kran wodociągu i kurek od gazu dla palnika Bunsenowskiego.

Wszystko dla chorych

Następnie zwiedzamy oddziały szpitala umieszczone na pierwszym i drugim piętrze ułożone systematycznie jedno obok drugich: chirurgiczny, laryngologiczny, ortopedyczny, pediatryczny, ginekologiczny i t. d.

Tak więc widzimy, że Instytut nie zajmuje się wyłącznie leczeniem chorób płucnych, lecz obejmuje również

choroby dróg oddechowych oraz wszelkie choroby z nich wynikające lub będące w jakiegokolwiek z nimi styczności.

Specjalnie zainteresowała nas wiadomość, że na ostatnim piętrze pawilónów szpitalnych urządzone są oddziały dla lekarzy zakażonych gruźlicą. Czyż ten szczegół nie świadczy najwymowniej o dalekowzroczności i o prawdziwie humanitarnym nastawieniu inicjatorów i realizatorów tego niezwykłego projektu?!

Nie potrzebuję chyba podkreślać, że i sale dla chorych wyposażone są we wszystkie najnowsze zdobycze techniki i wszystko w nich, aż do najdrobniejszych sprzętów, przystosowane jest do jednolitego dążenia: ulżyć cierpieniu chorego i zapobiec dalszemu szerzeniu się choroby. — Fakt, że ze względu na higieniczne kaloryfery naprzekład znajdują się... w sufitach jest również godny uwagi, ale o wiele ważniejszym czynnikiem jest chyba atmosfera tych sal i tych przylegających do nich werand, atmosfera przesiąknięta światłem i słońcem, i pogodnością swą sugerująca niejako choremu optymizm, wiarę w szybki powrót do zdrowia...

Teatr i menażeria

Nie sposób wyliczyć i opisać wszystkich urządzeń tego małego państewka, jakim jest Instytut! — Wędrując przez labirynt białych korytarzy, przez leżalnie, przez sale poświęcone nauce, przez trawniki wewnętrznych dziedzińców odnosi się wrażenie tak fantastyczne, że cała ta skomplikowana machineria funkcjonująca sprawnie i bezszelestnie wydaje się wprost tworem czarów... Wszędzie naciśnięcie jakiegoś guziczka, przekreślenie jakiegoś lewarka ma swoje specyficzne cele i powoduje nieoczekiwane efekty ułatwiające niezmiernie pracę na danym odcinku.

W kuchni naprzekład dbającej o nakarmienie przeszło dwóch tysięcy ludzi niema zgiełku i rozgardjaszu kilkadziesiąt kuchcików: pracują spokojnie specjalne maszyny a gotowe już dania rozwożą automatycznie na wszystkich piętra wagoniki krążące w miarowych odstępach po linie specjalnej windowej kolejki obsługującej cały gmach.

Przechodząc przez bibliotekę, potem oglądamy z podziwem nowoczesnie urządzone teatr o 800 miejscach, stwierdzamy mimochodem, że starczyło nawet miejsca na dwa kościołki uzupełniające całość miniaturowego państwa, i wreszcie wspinamy się na najwyższe piętro jednego z budynków, gdzie mieści się — ...menażeria! Obok królików i świnek morskich ich świecących czystością pomieszczeniach z lazurowych kafli znajdują się niemniej czyste stajnie, obory i chlewy dla kóz, owiec, cieląt, świń; dalej widzimy wielkie klatki, w których bawią się czereda małych wszelkiej wielkości i wszelkiego rodzaju; nie zapomniawszy nawet ryb, salamander i żab! — Wszystkie te zwierzęta potrzebne są do badań i doświadczeń naukowych, do wypróbowania nowych metod leczenia; nieraz przypłacają one życiem jakiś zbawienny dla ludzkości wynalazek.

Opuszczając już ten zaczarowany pałac wybudowany w celu walki z chorobą ludzką, dowiadujemy się jeszcze kilku cyfr dotyczących jego budowy i one to dopiero dają nam konkretnie pojęcie o ogromie dokonanego dzieła! — Otóż budowa Instytutu trwała 4 lata, co (pomnożone przez liczbę robotników) wynosi 770.000 dni roboczych, koszt budowy i urządzenia wynosił przeszło 50 milionów lirów, tak że na każde postawione do dyspozycji chorych łóżko przypada więcej 33 tys. lirów. Obszar Instytutu wynosi 25 hektarów; co odpowiada 25 kilometrom otaczającego ten obszar płotu! A z 445 metrów sześciennych wyprodukowanych ścian dałaby się powodzeniem wybudować nienajgorsza egipska piramida.

Notabene: dyrektorem Instytutu stał mianowany słynny w kołach naukowych profesor Eugenio Morelli.

Dr. Franciszek Wolman

Motopirin-Moto

PRZECIWIW GRYPIE

Bicze z piasku.

Pech buchaltera

Geografii uczyłem się przed wojną i dlatego nie wiem co to jest Dniepropietrowsk? Domyślałem się, że to jest miasto na terytorjum Z. S. R. R. i że przed wojną — jeśli istniało — musiało się nazywać Jekatierinodar, Jekatierinostaw, czy jakoś podobnie.

Otóż w tym Dniepropietrowsku jest nadawcza stacja radiowa. Niema w tem nic dziwnego — w każdym mieście może być taka stacja. Nie imponują nam nawet jej programy, choć oprócz propagandowych przemówień i okolicznościowych odczytów nadawała poważną muzykę — Chopina, Beethovena, Mozarta... Ale zaimponowali nam nie na żarty urzędnicy tej radiostacji, jej buchalterzy i kasjerzy.

Bo oto niespodzianie zjeżdża do Dniepropietrowska Kontrolna Komisja z Moskwy. Takie komisje nigdzie nie są popularne. Urzędnicy bardzo ich nie lubią, bo nigdy nie wiadomo czy przypadkiem przy tej okazji jakieś szydło z worka nie wylezie.

Tymczasem urzędnicy radiostacji w Dniepropietrowsku wcale się niespodzianą kontrolą nie spieszyli.

— O wa! — wzruszyli ramionami,

— wielkie rzeczy — komisja kontrolna! Nic u nas nie wykryje, bo wszystko mamy w porządku. Na każdą wydaną kopiejkę mamy dowody.

Komisja wzięła się ostro do roboty, obłożyła się księgami, bilansami, dowodami kasowymi — liczy, sprawdza, sumuje, żadnej pozycji nie przepuści. — Pracuje dzień, drugi, trzeci...

A urzędnicy radiostacji z pod oka przypatrują się tej pracy i pokpiwają sobie pocichu:

— POCO ci kontrolerzy tak się męczą? Czego szukają? Żeby przez cały rok grzebali, niczego się nie dogrzebią, bo u nas rachunki są we wzorowym porządku! —

Ale komisji to zapewnienie nie wystarczy. Wlazła w papiery po uszy i nie widać jej z za stosu ksiąg.

— Macie, towarzyszu, dowody na sumy wypłacone za zakupiony sprzęt radiowy? pytają głównego buchaltera radiostacji. —

— Naturalnie, towarzyszu kontrolerze, na każdą pozycję jest dowód. Oto one.

Przejrzeli, sprawdzili — hm, dobrze, w porządku.

— A na wewnętrzne roboty instalacyjne? pytają dalej.

— Oczywiście, że mamy. Bardzo proszę, oto są. —

Wetknęli nos w dowody, szperają, porównują — i tu wszystko, jak się należy.

Główny buchalter promienieje.

— Aha, i co mi zrobicie? myśli w duchu.

— A dowody na wypłacone honoraria autorskie macie?

— Rozumie się, że mamy! Jakże inaczej? Każdy autor własnoręcznie kwitował z odbioru należnej mu sumy!

Buchalter usłużnie przedkłada wysokiej kontroli skoroszyt, w którym wszystkie pokwitowania, opatrzone odpowiednimi numerami ułożone są w alfabetycznym porządku.

— U nas, towarzysze, nie brak żadnego kwitka, najmniejszy świstek się nie zawieruszy. Wiadomo — grosz publiczny, to i porządek musi być srogi! chępli się buchalter.

Komisja przystępuje do badania pokwitowań za honoraria autorskie i aż zachłystuje się ze zdumienia.

Co za wzorowy porządek! Nietylko nie brak żadnego świstka, ale są nawet pokwitowania zgoła nieoczekiwane.

Například: niejaki towarzysz Ludwik Beethoven w czerwcu 1934 r. własnoręcznie kwituje odbiór 37 rubli hono-

rarjum za sonatę transmitowaną przez radiostację Dniepropietrowską: Fryderyk Chopin „niniejszem potwierdza odbiór rubli 52 za dwa mazurki nadane w sierpniu 1934 r.“; towarzysz Mozart w odrębnym piśmie, datowanym 5 września 1934 r. „serdecznie dziękuje za przysłane mu honorarium w wysokości 45 rb. i niniejszem kwituje z odbioru“.

Słowem wprost bezcenny zbiór śmiertnych autografów najsławniejszych muzyków świata wszystkich lat i epok.

Ale ci bezduszni kontrolerzy poznali się ani na wzorowym porządku buchalteryjnym radiostacji Dniepropietrowska, ani na wartości historycznych podpisów, uzyskiwanych niekiedy w sposób po śmierci autora — i zlekka przepuścił głównego buchaltera.

Nie mógł wyjść z podziwu: — Za co? Za co? Przecież wszystkie pokwitowania były w największym porządku! —

Dopiero w pace dowiedział się, towarzysze Beethoven, Chopin i Mozart, że od dłuższego czasu spoczywają w grobie.

A to pech! I kto mógł przynuszać do tego, by zostać dobrym buchalterem, trzeba się uczyć historii muzyki. Niedługo całego Laroussa trzeba będzie mieć napamięć!

Padalec

Sąd na terenie fabryki

w obecności wszystkich robotników. — Dyrektor „Zgierzanki“ skazany na 1 miesiąc aresztu i tysiąc złotych grzywny

Zatarg w fabryce „Zgierzanka“, w którego wyniku robotnicy okupowali sale fabryczne, zakończył się wczoraj bardzo ciekawym faktem. Po pięciodniowej okupacji robotnicy

w czwartek opuścili teren fabryczny, ponieważ przedstawiciel okręgowego inspektora pracy zapewnił ich, że sprawa przekazana zostanie natychmiast sądowni starościńskiemu. I istotnie już następnego dnia do fabryki przybyli inspektorzy pracy, którzy przeprowadzili dokładną lustrację i stwierdzili, że w fabryce nie są przestrzegane przepisy o bezpieczeństwie pracy, oraz, że strejk robotników, wywołany został przetrzymywaniem przez dyrekcję należnych im zarobków. Fabryka została wobec tego opieczetowana, a protokół skierowany do starostwa powiatowego w Łodzi.

I oto wczoraj rano już odbyły się t. zw. „rok starościński“ to znaczy rozprawa sądu starościńskiego. Rozprawa odbyła się na terenie fabryki „Zgierzanka“. Powiadomieni o niej, pojawili się również tłumnie wszyscy robotnicy.

Do odpowiedzialności zostali pociągnięci właściciel fabryki, p. Drutowski, oraz dyrektor fabryki p. Kon. Na rozprawę zjawił się wczoraj tylko p. Kon. Po stwierdzeniu, iż wszystkie zarzuty są uzasadnione, sąd starościński ogłosił wyrok, mocą którego dyr. Kon skazany został na 1 miesiąc aresztu oraz 1000 zł. grzywny, przyczem w razie nieściągalności, grzywna zostanie zamieniona na drugi miesiąc aresztu.

Przeciwko p. Drutowskiemu rozprawa wyznaczona została na dzień 28 b. m. i odbędzie się również na terenie fabryki. (i)

O losy Schloesserowskiej...

P. Fogel pertraktuje z syndykiem i przedstawicielami robotników

Sprawa utrzymania w ruchu „Schloesserowskiej Manufaktury“ w Qzorkowie, zadecyduje się już w dniach najbliższych. Jest to sprawa bardzo poważna, gdyż fabryka zatrudnia 3000 robotników, którzy nagłe stracili pracę bez widoków uzyskania jej w czasie najbliższym.

ry“ oraz delegatami fabrycznymi. W dniu 27 b. m. odbędzie się konferencja z robotnikami, w sprawie zmiany stawek zarobkowych.

Z drugiej zaś strony syndyk masy upadłości adw. dr. Fichna, rozpoczął pertraktacje z kilku bankami warszawskimi, starając się zainteresować je sprawą uruchomienia fabryki.

Sądzi się należy, że wobec tego nastąpi pomyślne rozwiązanie tej sprawy i tysiączne rzesze robotników nie stracą pracy. (i)

Dowiadujemy się, że dotychczasowy dzierżawca zakładów przemysłowych, p. Fogel, którego kontrakt dzierżawny kończy się w dniu 31 b. m. podjął pertraktacje z syndykiem masy upadłości „Schloesserowskiej Manufaktury“



Grudzień

23

Niedziela

Dzisiaj Wiktorji P.
Jutro Wigilja, Irmj

Wschód słońca	7.48
Zachód słońca	15.28
Wschód księżycy	18.28
Zachód księżycy	9.53
Długość dnia	7.48
Ubyło dnia	8.51

Nie kupujcie

podbiorników przed obejrzeniem u nas. Poświadamy na składzie radioaparaty od najprzystępniejszych do najdroższych (6-cio lampowe superheterodyny do odbioru stacji zamorskich).

RADIO-AUDION TRAUGUTTA 1 (gmach Grand-Hotelu)

Święta w Łodzi

PRZYPOMINAMY, że: urząd wojew., starostwo grodzkie, powiatowe, izba skarbową, urzędy skarbowe, biura zarządu miasta czynne będą jutro do godziny 12, przytem normalne urzędowanie rozpocznie się w czwartek.

TRAMWAJE MIEJSKIE rozpoczną jeździć jutro do remiz o godzinie 8 wieczorem, przyczem całkowicie komunikacja tramwajowa w mieście zostanie przywrócona o godzinie 12 w nocy. Wznowienie komunikacji tramwajowej nastąpi w sobotę o godz. 1 po południu. Tramwaje podmiejskie kursować będą w czasie normalnym bez żadnej przerwy.

POCIĄGI osobowe kursować będą normalnie, zaś ruch towarowy jutro i w wtorek zostanie wstrzymany. Jedyne przewożone będą przesyłki pilne i wnoszące się.

POCZTA czynna będzie jutro do godziny 5 po południu, w wtorek będzie całkowicie nieczynna, zaś w środę, t. j. w dzień świąt poczta urzędowa będzie, jak w każdą niedzielę, przyczem rozdanie poczty odbędzie się przed południem. Depesze i przesyłki ekspresowe — bez przerwy.

Rozprawy w sądach grodzkim i okręgowym będą w dniu jutrzejszym zamknięte, czynne natomiast będą do godziny 12 kancelarie. Rozprawy w sądach wznowione zostaną w czwartek.

BANKI państwowe, komunalne i prywatne czynne będą jutro do godziny 12, nastąpi przerwa do czwartku. K. O. czynne jutro do 11-ej.

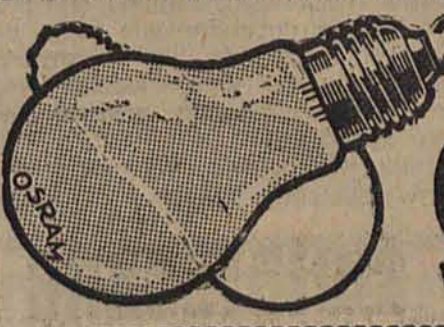
APTEKI czynne będą normalnie, jak zwykle i dyżury nocne.

W UBEZPIECZALNI SPOŁECZNEJ w wydziałach i obwodach, oraz w wydziałach zakończy się jutro o godzinie 12. Apteki Ubezpieczalni czynne będą jutro do godziny 5 po południu. Od godziny 12 w południe do czwartku czynne będzie pogotowie położnicze Ubezpieczalni i dla nagłych wypadków (telefon 208-10). W środę ustanowione zostały dyżury lekarsko-administracyjne dla przyjmowania zgłoszonych w dniach świąt dyżurów. Dyżury te będą czynne od 9 do 11 rano i od 2 do 4 po południu w obwodzie I — Żwirki 28, tel. 5-84. Wizyty załatwią wyznaczeni lekarze. Apteki Ubezpieczalni w drugi dzień świąt dyżurów będą normalnie czynne w niedzielę, t. j. od 10 do 1 i od 3 do 4. Normalne prace zostaną podjęte w czwartek, dnia 27 b. m.

WIDOWISKA, jak kina, teatry, loterie rozrywkowe i t. p. będą jutro całkowicie zawieszane.

POGOTOWIE RATUNKOWE I MIEJSKIE będzie czynne normalnie.

LEKARZ - DENTYSTA
KOPCIOWSKA
POWRÓCIŁA.
Przyjmuje codziennie od 9-3
Gdańska 37
tel. 232-55
w lecznicy
Piotrkowska 294



Niema lepszych żarówek nad **OSRAMÓWKI** WYRABIANE W PABJANICACH

„Najtańszy“ sposób ulepszania rasy

W Niemczech masowo kastrują t.zw. przestępców seksualnych. — Jak się odbywa operacja i jakie są jej skutki

W Niemczech opublikowany został obecnie niezwykle interesujący dokument. Autorem jego jest „główny kastrator“ naczelny lekarz szpitala więziennego w Moabicie dr. Schlegel.

W ciągu najbliższego miesiąca zostanie dokonanych nowych 20 kastracji.

Przed przeprowadzeniem zabiegu zostają oni poddani dokładnej obserwacji. Sporządza się fotografię każdego z nich, bada krew i ciśnienie krwi. Na płycie patefonowej uwiecznia się dźwięk i timbr głosu, sprawdza psychikę i stopień inteligencji.

Dokument ten jest o tyle ciekawy, że podaje dokładnie sposób, w jaki odbywa się zabieg, przeprowadzany na osobach uznanych za szkodliwe dla dalszego rozwoju „czystej“ rasy. Oto treść owej enuncjacji oficjalnej.

— „Wielu współobywateli Rzeszy Niemieckiej nie zdaje sobie jeszcze sprawy ze znaczenia rozporządzenia wydanego przez rząd w dniu 24 listopada 1933 roku a dotyczącego sterylizacji i kastracji przestępców seksualnych. W pismach codziennych ukazują się od czasu do czasu wzmianki o nakazie wydanym przez sądy przeprowadzenia tego rodzaju zabiegów. Nakazu takiego nie należy jednak uważać jako karę dla przestępców. Kastracja jest stosowana, podobnie jak areszt, lub więzienie zapobiegawcze, nie dla ukarania winnych, ale dla obrony społeczeństwa a przedewszystkiem naszej młodzieży przed zgubnymi skutkami pozostawienia na wolności przestępców seksualnych.

Po dokonaniu zabiegu przeprowadza się ponownie wszystkie te badania i porównuje różnice, stwierdzając zaiste zmiany, zarówno w wyglądzie zewnętrznym, jak i w psychice.

Po miejscowym znieszeniu przeprowadza się kastrację. Zabieg ten przy obecnym stanie techniki, wymaga zaledwie 8 minut czasu. Wszystkie operacje dokonane w szpitalu więziennym w Moabicie miały pomyślny wynik i żaden z nich nie zakończył się śmiercią, mimo iż operowane były osoby w wieku od 20 do 60 lat. Najwięcej orzeczeń w kierunku przeprowadzania kastracji wydaje sąd w Berlinie, potem sądy w Kilonji, Cell, Szczecinie itd.

Zabieg operacyjny zostaje przeprowadzony na początku odsiadki przez przestępców kary więzienia, aby potem można było przeprowadzać na nich dokładne badania uzupełniające. Ponieważ operacje te stosowane są dopiero od niedawna, nie można jeszcze wyciągnąć konkretnych wniosków na

temat celowości przeprowadzanych zabiegów. Stwierdzić jednak trzeba, że u operowanych nie zaznaczyło się żadne pogorszenie zdrowia lub jakiegokolwiek ujemne wpływy psychiczne. Zauważono jedynie całkowite uspokojenie spowodowane zanulowaniem popędu płciowego, przez co również nastąpiło zlikwidowanie szkodliwego napięcia seksualnego. Jest oczywiście zrozumiałe, że zoperowane jądra zostają poddane dokładnym badaniom histologicznym. Należy zaznaczyć, że kastracja jest najtańszym środkiem wyeliminowania nalogów dziedzicznych w sensie higieny rasowej.

Tyle komunikat oficjalny dr. Schlegela. Na marginesie jego należy jednak poczynić kilka zastanawiających uwag. Krótki okres czasu nie pozwolił narazie ustalić skutków dokonania takiej operacji, wiadomo jest jednak, że pociąga ona za sobą całkowite zubożnienie i depresję psychiczną, która w końcu nie pozostaje bez ujemnego wpływu na cały rozwój fizyczny. Ponadto depresja psychiczna może pociągnąć za sobą zbrodnicze wystąpienia zoperowanych, jeśli nie w dziedzinie seksualnej, to w innej. „Tanioci“ sterylizacji nikt nie zaprzecza, jednak nie znaczy to, że takie załatwienie sprawy jest racjonalne. „Najtańszym“ środkiem na „uleczenie“ kieszonkowca, byłoby naprzykład odrażanie mu obu dłoni. Ponadto bardzo problematycznie przedstawia się sprawa polepszenia czystości rasy. Zoperowanie 200 lub nawet 2 tysięcy rzeczywiście ujemnych osobników nie przyczyni się do poprawy rasy 70-miljonowego narodu, jeśli wogóle może być mowa o „polepszeniu rasy.“

Komunikat kina „Casino“

Podajemy do wiadomości, że premiera pierwszego monumentalnego filmu polskiego p. t.

Przeor Kordecki
Obrońca Częstochowy
z KAROLEM ADWENTOWICZEM w roli głównej odbędzie się w pierwsze święto tj. 25 b. m. Film uzyskał cenzurę artystyczną.

Dyżury aptek

Dzisiaj w nocy dyżurują następujące apteki: A. Potasza (Plac Kościelny 10), A. Charemy (Pomorska 12), E. Millera (Piotrkowska 46), M. Epsteina (Piotrkowska 225), Z. Górczyckiego (Przejazd 59), G. Antoniewicza (Pabjanicka 50).

Bajka „Kopciuszek” w Teatrze Miejskim

W okresie świąt Bożego Narodzenia, kiedy głowimy się nad kwestją, w jaki sposób sprawić dziatwie naszej jeszcze jedną tanią a miłą niespodziankę, z pomocą przychodzi nam Dyrekcja Teatru Miejskiego, wystawiając najpopularniejszą i najpiękniejszą bajkę dla dzieci — „Kopciuszek”.

Będzie to widowisko, jakiego jeszcze nie było w Łodzi. Stare teksty Grimma i Gornera przerobione przez Korczaka, a w końcu Jacka Woszczerowicza, zostały znakomicie zmodernizowane, a takie połączenie trochę starsowieckiej poezji i romantyzmu z akcentami nowoczesności, nadaje bajce tej specyficzny charakter.

Sztuka „Kopciuszek” ujeta została w sposób widowiskowy. Otrzymała ona feerjową, bogatą oprawę sceniczną, wspaniałe barwne kostjumy i dekoracje, co razem stwarza świetne tło dla akcji, której tematem są przedziwne dzieje biednej sierotki.

A już największą bodaj atrakcją jest udział kilkudziesięciu dzieci, które wykonają pomysłowe ewolucje taneczne i chóralnymi śpiewami urozmaica i tak już kolorową całość, oprócz tych małych artystów (ogromnie mile widzianych zawsze przez naszych milusińskich) wystąpią czołowi artyści naszej sceny — pod batutą reżysera Jacka Woszczerowicza, w barwnych rolach króla Cwiczka, królewicza, szambelana, Podbiętyłły, ministrów, żołnierzy, królów i t. d.

Jeszcze jedną atrakcją widowiska tego są nader niższe ceny miejsc (od 40 gr. do 2.70), z tem, że każda dorosła osoba na bilet swój może wziąć jedno dziecko.

Tak więc w niedzielę, i w środę, o godz. 12-ej rojno będzie w murach Teatru Miejskiego, który zapełni się tłumami naszych milusińskich, obserwujących błyszczącymi oczyma i z bijącymi serduszkami cudowne historie rozgrywane się na scenie.

Zamiast życzeń świątecznych...

Zamiast życzeń świątecznych i noworocznych złożyli ofiary:

Na rzecz bezrobotnych P. starosta grodzki łódzki dr. Wrona Stanisław zł. 5.—

P. dyr. Matysek Tadeusz zł. 10.—, Od kierownictwa Łódz. Banku Gospodarstwa Krajowego zł. 50.

Na rzecz powodziar P. starosta grodzki łódzki dr. Stanisław Wrona zł. 5.

Zamiast życzeń noworocznych dr. Teodor Vieweger, rektor Wolnej Wszechnicy Polskiej na gwiazdkę dla najbiedniejszych dzieci zł. 25.

Sekcja Marynarki Wojennej przy Okręgu Łódzkim Ligi Morskiej i Kolonjalnej zwraca się z gorącym apelem do wszystkich obywateli, aby, zamiast składania życzeń świątecznych i noworocznych przez zdeklarowanie ofiar na Fundusz Obrony Morskiej, przyczynili się do zasilenia funduszu, przeznaczonego na budowę Marynarki Wojennej.

Ofiary można składać w naszej Redakcji wzgl. przekazywać bezpośrednio na konto Kierownictwa Marynarki Wojennej Nr. P.K.O. 30680, natomiast znaczki Funduszu Obrony Morskiej można nabywać we wszystkich Urzędach Pocztowych.

OBYWATELE! pamiętajcie, że przyszłość nasza rozstrzyga się na morzu!

Klub Rotary wpłacił Funduszowi Pracy zamiast życzeń świątecznych jednorazową ofiarę w wysokości zł. 100 z przeznaczeniem dla dzieci najbardziej szczy.

Za ofiarę tę Wojewódzki Komitet Funduszu Pracy składa klubowi Rotary serdeczne podziękowanie.

Ponieważ jednak Wojewódzki Komitet opiekuje się tylko dziećmi bezrobotnych, ofiara ta przekazana została przez Fundusz Pracy Towarzystwu „Opieka” w Łodzi, prowadzącemu w naszym mieście szeroką akcję opieki nad dziećmi najbardziej szczy.

Tajemnica starej marynarki

W podszewce zaszyty był skarb: 670 dolarów i 280 złotych

Mieszkańcy kilku posesyj sąsiadujących z domem przy ul. Kilińskiego 8, a przede wszystkim wszyscy sąsiedzi Izaaka Kluszyńskiego, zamieszkałego przy ul. Kilińskiego 8 — poruszeni zostali wczoraj wieścią o niezwykłym wypadku, jaki się zdarzył w rodzinie Kluszyńskiego.

Ten ubogi człowiek, zajmujący się dorywczo handlem i pośrednictwem w najdrobniejszym zakresie, miał w domu wiszącą w sionce stara, zniszczoną marynarkę. Wczoraj pani Estera Kluszyńska, nie mogąc się uwolnić od natrętnego handlarza starzyzna, sprzedała mu ową marynarkę za okrągłą sumę 50 groszy.

Kluszyński był podczas tej transakcji na mieście. Gdy wrócił i dowiedział

się o tem co zaszło, w pierwszej chwili zaszła z przejęcia, potem zaś urządził żonie tak straszną awanturę, że zbiegło się co żyło na całej posesji.

Okazało się, że Kluszyński w tej właśnie starej marynarce przechowywał w tajemnicy przed żoną wszystkie swe oszczędności, o istnieniu których nawet żona nie wiedziała. Właśnie w zupełnie bezwartościowej marynarce, na którą żaden złodziej nie poślubił się uważał Kluszyński za właściwe skryć aż 670 dolarów i 280 złotych.

Poszukiwania za handlarzem starzyzną prowadzone przez Kluszyńskiego, nie dały rezultatu. Pomocną mu jest w tem policja, do której się zrozpaczony Kluszyński zwrócił. (g)

RYGAWAR GUM..?

Teatr Miejski przed sądem

Biegli ocenią poziom sztuk granych w ubiegłym sezonie

Donosiliśmy w dniu wczorajszym o onegdajszej rozprawie w sądzie okręgowym, w której na ławie oskarżonych zasiadł rzeźbiarz Zygmunt Kowalewski pociągnięty do odpowiedzialności karnej przez p. Wroczyńskiego, dyrektora Teatru Miejskiego, za zniesławienie. Oskarżony dopuścił się zniesławienia w druku, poddając w sposób conajmniej niesmaczny krytyce repertuar teatru łódzkiego.

Jak wspominaliśmy, sąd zapowiedział ogłoszenie wyroku na wczoraj.

O godzinie dwunastej przewodniczący sędzia Wiśniewski, zamiast wyroku ogłosił jedynie postanowienie sądu, uchwalające wezwanie na rozprawę biegłych, którzyby wypowiedzieli się o poziomie sztuk ostatnio granych w Teatrze Miejskim.

Termin wznowienia rozprawy zostanie wyznaczony później. (g)

Areszt na placki świąteczne

nałożył sekwestrator w piekarni Plucińskiego

W piekarni N. Plucińskiego, przy ul. Janiny 1, wydarzyło się wczoraj charakterystyczne, jak na okres przedświąteczny, zajście.

Do piekarni, jak to się dzieje zwłaszcza wśród uboższej ludności naszego miasta — przyniosły wczoraj od rana zabiegliwe gosposie każda po placku ciasta — celem oddania do wypieku w piecu piekarnianym.

Gdy placki piekły się i rumieniły, a sąsiadki zabijały czas rozmowami — do piekarni przybył sekwestrator urzędu skarbowego i przystąpił do czynności egzekucyjnych na mieniu piekarza za zaległe podatki. Sekwestrator nie ma zwyczaju informowania się, czy za jęte rzeczy są własnością podatnika, czy też znajdują się u niego tylko na krótko. Niejednokrotnie już były wypadki, że sekwestrator obłożył aresztem u krawca jedyny garnitur klienta,

lub materiał, powierzony krawcowi do roboty.

Tym razem sekwestrator, nie pytając, czy placki są w piecu — „spisał” je również.

Obecne właścicielki ciasta podniosły alarm. Jakto?... Miałyby zostać na święta bez placka?!

Sekwestrator był nieustępliwy. Mogą się potem właścicielki placków starać o wyłączenie — narazie areszt jest aresztem. Ze nim nastąpi wyłączenie, placki szczerstwieją i święta przejdą — to pana sekwestratora nie wzruszało zupełnie.

Gosposie zaatakowały skolei właściciela piekarni, który pod naporem niewieścich języków, czempredziej zapłacił część zaległości podatkowej. Dzięki temu, placki — już zwolnione od sekwestru — piekły się „spokojnie” dalej... (g)

P. Frydman jest rekordzistą...

Wczoraj przegrał swoją 1221-szą sprawę w sądzie

Przed sądem pracy stawał w dniu wczorajszym jako pozwany przez swą byłą pracownicę kupiec łódzki Majlech Frydman, prowadzący przy ul. Piotrkowskiej 16 skład manufaktury.

Frydman niewątpliwie jest unikatem, jakiego pozazdrościć może Łodzi największa bodaj metropolia. Frydman jest z urodzenia piniaczem, miał już wiele najrozmaitszych spraw przed wszelkimi wydziałami i instancjami sądów, i pod tym względem pobili rekord nad rekordy: jak zeznał jeden ze świadków — Frydman miał już 1220 spraw karnych, administracyjnych, cywilnych i innych. Pozwany prowadzi

całe repertorium swych spraw, ma wielkie archiwum akt, które utrzymuje we wzorowym porządku niczem notariusz lub adwokat.

Powództwo wczorajsze wносиła była pracownica Frydmana — Bronisława Bryczkowska o wypłacenie odszkodowania trzymiesięcznego i o urlop, łącznie w wysokości 320 złotych. W tych sprawach Frydman celuje: nie zgłasza nowych pracowników do ubezpieczalni, nie przestrzega warunków najmu pracy i stale staje przed sądem na tle tych przekroczeń.

Sąd powództwo zasądził. Frydman przegrał swą 1221-szą sprawę. (g)

PARCELE BUDOWLANE

przy ul. Krzemienieckiej i Retkińskiej do sprzedania
Zgłoszenia: Piotrkowska 40 do p. Hermana
w dni powszednie od 10—12 i od 4 do 6 popołudniu

Ostrożnie na zakrętach

Przypomnienie obowiązujących przepisów

W związku z nadchodzącymi świętami i zwiększonym z tego powodu ruchem ulicznym, oddział ruchu kołowego przypomina obowiązujące zarządzenia w sprawie pojazdów mechanicznych.

A więc, kierowcy samochodowi obowiązani są szczególną zwracać uwagę na skrzyżowaniach i przystankach. Nie wolno prowadzić samochodu, będąc w stanie nietrzeźwym. Nie wolno zabierać z sobą pomocników t. zw. pasażerów. I wreszcie nie wolno urządzić postoju taksówek, poza wyznaczonymi na ten cel stacjami.

Ponadto właściciele pojazdów mechanicznych powinni pamiętać o zakazie dopuszczania do kierowania ich samochodami osób, nieposiadających praw jazdy, bądź posiadających niewłaściwe prawa (zielone, miast czerwonych i t. d.).

W czasie świąt władze policyjne zwrócą na powyższe baczniejszą uwagę. Wszyscy winni pociągani będą do swojej odpowiedzialności karnej.

Tajemnica się wyjaśniła

Epsztajnówna wraca do zdrowia

Wczorajszy „Express Wieczorny” donosił o tajemniczym zatruciu 22-letniej Joanny Epsztajn, którą wczoraj nad ranem znalazła numerowa bezprzytomności na łóżku w pokoju hotelu „Savoy”. Pusta rurka szklana po lumnalu wskazywała, iż Epsztajnówna popełniła samobójstwo.

Tajemnicza ta sprawa wyjaśniła się w ciągu dnia wczorajszego całkowicie. Epsztajnówna, z zawodu tancerka kabaretowa, miała zgubny zwyczaj zaliczania lumnalu, jako środka nasennego.

Wczoraj, wróciwszy do domu b. późno, nie mogąc zasnąć, denatka zsięgnęła po lumnal. Tym razem zaliczyła jednak zbyt wiele pastylek i popadła w głęboki sen, przerywany charakterystycznymi w tym wypadku jękami charkotem.

Przewieziona do szpitala Epsztajnówna jest obecnie na drodze do rychłego i kompletnego wyzdrowienia.

5 minut strachu...

Ale skończy się pomyślnie

W urzędzie pocztowym przy ulicy Zachodniej 1 ujęty został w dniu wczorajszym na gorącym uczynku kradzieży Symcha Mandelbaum, zam. przy ul. Szopena 5.

Mandelbaum przez dłuższy czas obszerwował interesantów w urzędzie, szczególnie przy okienku nadawania przekazów pocztowych. W chwili, gdy Chana Krybus (Ogrodowa 16), poinformowała się uprzednio jak należy płacić i jak wypisać przekaz na tysiąc złotych, znalazła się przy pulpicie i zaczęła się wypisywaniem przekazu — Mandelbaum nieznacznie zbliżył się do niej i schwycił leżącą obok torebkę Krybusowej, poczem z sakiewką w ręku skierował się do wyjścia.

Poszkodowana w ostatniej chwili spostrzegła brak sakiewki i wszczęła alarm. Mandelbaum usiłował zbiec, ujęty próbował wyrwać się z rąk funkcjonariuszy — jednak został zatrzymany, a torebka zawierająca 1000 zł. zwrócona prawej właścicielce.

Pożar w śródmieściu

spowodował wadliwego kominu

Wczoraj około godziny siódmej wieczór wybuchł w śródmieściu przy ul. Piotrkowskiej 123, pożar. Na miejsce przybył II oddział straży ogniowej, który stwierdził, iż ogień powstał w mieszkaniu inż. Maurycego Minca, na trzecim piętrze w lewej oficynie.

Strażacy przystąpili do akcji ratowniczej wyrębiając kilka belek w suficie i kierując strumienie wody na źródło ognia.

Ogień powstał od przegrzanego wadliwie urządzonego przewodu kominowego.

Straty są znaczne, gdyż urządzenie mieszkania uszkodzonego zostało zalane wodą, ponadto uszkodzony stał mur.

Tajemnica powodzenia jest niezbadana

JAKIE SZTUKI PODOBAJĄ SIĘ PUBLICZNOŚCI

Linja repertuarowa — to pusty frazes. — Czy może istnieć teatr bez publiczności. — Jak wszystkim dogodzić. — Nikt nie wie zgóry, jaka sztuka zdobędzie powodzenie

Sukces — to najczęściej wynik nieoczekiwany i... niezrozumiały

Przed kilkoma dniami odbyła się w Łodzi, w sądzie okręgowym, rozprawa, mająca za temat repertuar Teatru Miejskiego. Nie nawiązując do tej sprawy, nie traktując ją jako impuls do rozważań, pragnę poruszyć zagadnienie, nad którego rozwiązaniem głowią się skutecznie a ustawicznie dyrektorzy wszystkich teatrów na świecie, — zagadnienie repertuaru.

Na początku każdego sezonu teatralnego w licznych enuncjacjach, zapowiedziach i wywiadach z dyrektorami teatrów mówi się bardzo dużo o tak zwanej „linji repertuaru”.

„Nakreśliłem sobie linię repertuaru... Sztuka ta leży na linii repertuaru... i tym podobne powiedzonka wygłaniają z dostojną powagą dyrektorzy teatrów a dziennikarze podają je do wiadomości publicznej.

Linja repertuaru

Nie wierzcie im! „Linja repertuaru” to pusty frazes. „Linja repertuaru” to pusty frazes, nie pokrywający żadnej treści. Linja repertuaru wcale nie istnieje. Bo — może istnieć.

Repertuar teatralny jest — i musi być — żywy, a więc elastyczny i zmieniający się jak wszystko, co jest związane ze sztuką. Kierownictwo teatru może sobie wyżej ustalić pewne wytyczne, może określić poziom, poniżej którego nie może wstąpić, może wreszcie zgóry ustalić kilka kilkanaście lub nawet kilkadziesiąt repertuarowych sezonów, ale to nie jest wszystko. Bo repertuar teatru jest zależny od jakiegokolwiek linii, — jest zależny od publiczności.

Tę zależność od publiczności utożsamia się często niesłusznie ze schlebieniem niskim instynktom i z polowaniem na gotówkę. Nie wolno tego robić! Schlebienie niskim instynktom jest rzeczą pozbawiającą godność teatru, a uzależnienie od zagadnienia jakim jest publiczność, jest rozumną i celową koniecznością. Bo teatr jest instytucją publiczną, instytucją społeczną, instytucją o wyrażonej misji kulturalnej i bez widzów istnieć nie może, nietylko ze względów finansowych, ale — i to przede wszystkim — ze względów społecznych. Podobnie jak Urząd Pośrednictwa Pracy i Handlu Bezrobotnych stracą swój sens, kiedy — oby jaknajprędzej! — zabraknie bezrobotnych, — teatr straci swój sens, kiedy zabraknie mu widzów; straci swój sens, chociażby trzymał się, jak piętę do nosa, najszlachetniejszej „linji repertuaru” i z autorami poniżej Sofoklesa i Szekspira i Słowackiego nie chciał wcale gadać.

A więc teatr jest i musi być uzależniony od publiczności. Jednocześnie teatr powinien i musi być uzależniony od swojej misji kulturalno - artystycznej i od roli przybytku szlachetnej i pięknej sztuki. Cały dowcip w tem, żeby te dwie zależności uzgodnić, żeby zdobyć publiczność i utrzymać poziom.

Mahomet i góra

Niestety, przede wszystkim trzeba myśleć o publiczności, a następnie o poziomie, i niejednokrotnie trzeba obniżyć upragniony poziom dla zdobycia publiczności, aby dopiero po zdobyciu jej stopniowo dźwigać poziom w górę, wyżej, jaknajwyżej się da, a nie można zaczynać od poziomu i za uszy podciągać do niego publiczność. Dlaczego? Dlatego, że publiczność nie pozwala się podciągać za uszy. Mówi się: „teatr powinien wychować i wykształcić sobie publiczność”. Szczęśliwie! Ale najpierw musi ją mieć. Póki jej nie ma, może conajwyżej kształ-

cić krzesła na pustej widowni, a z tego ani krzesłom ani teatrowi nic nie przyjdzie.

A więc: — przede wszystkim zdobyć publiczność. Zdobyc ją można w pierwszym rzędzie atrakcyjnym repertuarem. Ale co jest atrakcyjnym repertuarem? Otóż w tem sek! Otóż to jest właśnie węzeł gordyjski współczesnego teatru i to węzeł, którego ani rozplątać ani nie czem przeciąć nie można.

Co trzeba grać, żeby zdobyć publiczność? Takie napozór proste pytanie, a jeszcze nikt na świecie nie znalazł na nie odpowiedzi, chociaż dla niejednego była to kwestja życia i śmierci.

Skoro więc żaden z fachowców nie rozwiązał tej kwestji, możeby tak rozwiązała je publiczność? Ba, kiedy publiczność to jest

smok o siu głowach

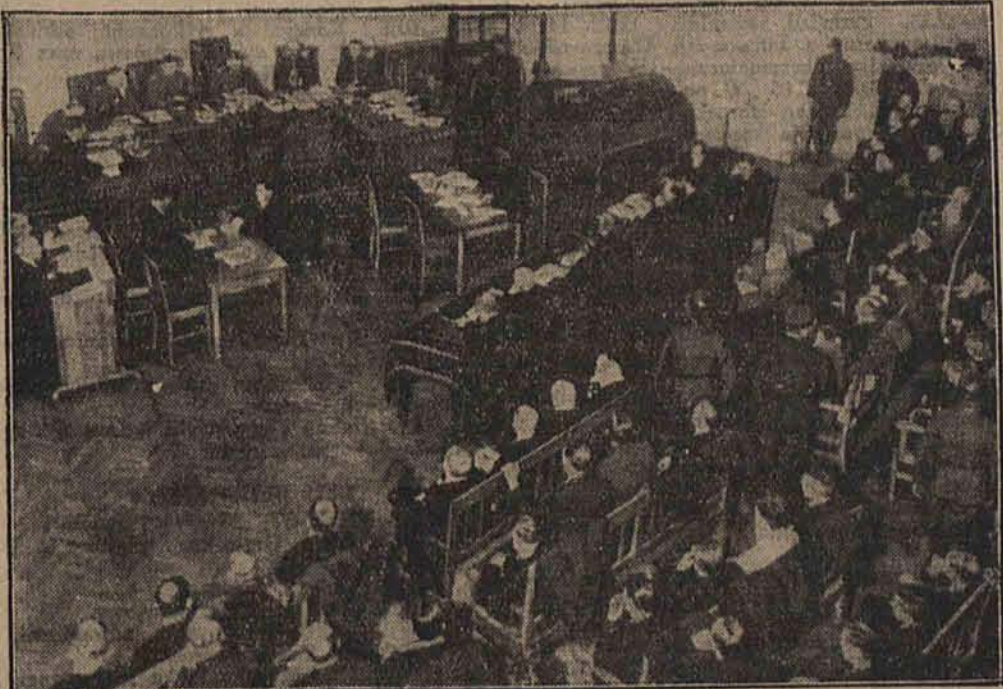
z których każda co innego myśli.

Zagrać jej Szekspira, Słowackiego, Safoklesa? Powie zaraz ten i ów: „Pocóż wyciągacie tę starzyznę? Co to obchodzi współczesnego człowieka? A zresztą dosyć się tego najadłem za czasów szkolnych”.

Palestyński Inst. Ekonom. Przy Organiz. Sjonist. w Łodzi

zawiadamia niniejszem, że ostateczny termin zamknięcia zapisów **Na I-szy zawodowy kurs robót Kanalizacyjno - Wodociągowych** został przesunięty na czwartek, 27 grudnia r. b. Zgłoszenia i informacje codziennie od 5 — 7 w. w Biurze Organizacji Sjonistycznej, śródmiejska 29, tel. 127-28.

Proces hitlerowców w Kownie



Przed trybunałem wojskowym w Kownie rozpoczął się proces 126 Niemlekich hitlerowców, oskarżonych o przygotowywanie zamachu stanu w Kłajpedzie.

BANK HANDLOWY W ŁODZI

Spółka Akcyjna Kościuszki 15

przyjmuje za niewielką opłatą na przechowanie **kufry, walizy, kosze i t. p.**, które lokuje w urzędzonym według wymagań nowoczesnej techniki **skarbcu**

Żywiecka Fabryka Papieru „SOLALI” S. A. w Żywcu

poleca specjalności:

- 1) Doskonale w gatunku gily „**FILIGRANOWE**” z bibułki niesamotłajej, białe i żółte w opakowaniu po 100 sztuk.
- 2) Gily „**ELDORADO**” z bibułki samotłajej w opakowaniu po 200, 150 i 100 sztuk.
- 3) **Kalkę** maszynową i ołówkową.
- 4) Papiry toaletowe „**HYGIENA**” i „**MATADOR**”.
- 5) **Serwetki** papierowe.

Chcąc zagrać nowoczesny dramat — lub tragedję? Powie ten i ów: „Zadużo mamy teraz w życiu dramatów, żeby so bie jeszcze w teatrze szarpać nerwy”.

A więc zagrać spokojną, psychologiczną sztukę o jakimś ciekawym i głębokim problemie? Powiedzą: „Nie poto pracuję przez cały dzień, żebym się miał męczyć filozofowaniem po nocach”.

No, to zagrać lekką komedję? Powiedzą: „Gracie takie jakieś głupstwa, że człowiek wieczór marnuje i nic ze so bą z teatru nie wynosi”.

A może zagrać „*va banque*”, zapomnieć o poziomie, pójść po linii najmniejszego oporu i wystawić sensacyjną bombę kryminalną albo piaską farsę o pornograficznym pieprzyku? Wtedy załamają ręce i powiedzą ze zgorznięciem: „Wstyd grać coś podobnego. Ubliza godności ludzkiej patrzeć na takie błazeństwo”.

Może więc podejść do tego, inaczej? Powiedzieć sobie: „Jeszcze się taki nie urodził, któryby wszystkim dogodził, ale urządzmy w tej sprawie plebiscyt publiczności i niech większość publiczności uchwali, jaką sztukę należy grać”. I to nie pomoże.

Publiczność musi być obłudna. Dla prestiżu opinii publicznej gotowaby była uchwalić wystawienie „*Odprawy posłów greckich*”, a w dniu premiery powędrować gremjalnie... na bridża.

Czyż więc niema, dolicha, sztuk, które mogą zdobyć publiczność?

Owszem, są. Od czasu do czasu teatrowi trafia się taka sztuka, jak ślepej kurze ziarno. Ale nigdy teatr zgóry nie wie, która z jego sztuk stanie się tem cu downem ziarnem. Naprzykład: wystawia się z wielkim nakładem pracy jakąś sztukę, która według zgodnej opinii fachowców musi zdobyć niesłychany sukces:... sztuka leży, jak długa już na drzemle przedstawieniu, a po trzecim trzeb ją zdjąć z afisza. Dlaczego? Niewiadomo. Aby zapełnić w jakiś sposób lukę, dzielącą teatr od następnej, starannie przygotowawanej premiery, wystawia się na łap-capu pierwszą z brzegu, byle łatwom do szybkiego wystawienia, stabilną repertuarową i ta oto stabilna staje się ni stąd ni zowąd gwoździem se zonu, niebywałym sukcesem, złotą żyłą. Dlaczego? **NIEWIADOMO.**

Raz takim sukcesem staje się stary, cklowy melodramat, drugi raz nowoczesna farsa, trzeci raz klasyczna tragedia, czwarty raz głupkowaty wodewil. Dlaczego? **NIEWIADOMO.**

Ale mógłby sobie ktoś pomysleć tak: skoro już wreszcie trafiło się na powodzeniową sztukę, trzeba umieć to konsekwentnie wykorzystać. Skoro publiczność upodobała sobie obecnie, powiedzmy Szekspira, grać dalej Szekspira i powodzenie murowane. Nic podobnego, „*Hamlet*” robi kasę, więc wystawia się „*Makbeta*”, a tu na „*Makbeta*” pies z kulawą nogą nawet za bezpłatnym biletem nie chce przyjść. Dlaczego? **NIEWIADOMO!**

Więc może śledzić repertuar innych teatrów, w innych miastach, i wyławiać z niego przebojowe sztuki? I to nie prowadzi do niczego. Sztuka, która w Warszawie jest rewelacją, w Łodzi robi generalną kłapę, a sztuka, która w Łodzi jest gwoździem sezonu, w Krakowie staje się gwoździem do trumny teatru.

Dlaczego? **NIEWIADOMO.** No i gadajcie nam teraz o „linji repertuaru”!

TADEUSZ ZEROMSKI.

Złóż ofiarę na powodzian

Grand-Kino

NAJWSPANIALSZY PROGRAM ŚWIATECZNY

Śluby Ułańskie

Czołowe arcydzieło polskiej kinematografii prod. 1935

Rewelacyjna obsada:

MARJA MODZELEWSKA
FRANCISZEK BRODNIEWICZ
WŁADYSŁAW WALTER

TOLA MANKIEWICZÓWNA
WITOLD CONTI
CZESŁAW SKONIECZNY

Sceny wojskowe opracował gen. bryg. Wieniawa-Długoszewski. Muzyka i piosenki Marjana Hemara. Nadprogram: Aktywności Paramountu. Początek o g. 11.30 przed pol. Passe-partouts i bilety ulgowe bezwzględnie nieważne.

Dzisiaj poraz ostatni!
„LUNA”
Pozwól się kochać...
W rol. gł. ANN SOTHERN oraz
Edmund Lowe, Miriam Jordan, Tala
Birell. — Nadprogramy.



TEATR MIEJSKI.
Dzisiaj w niedzielę trzy przedstawienia:
O godz. 12-ej uroczna, pełna sentymentu, po-
zycji i humoru bajka dla dzieci „Kopciuszek”, w
rozmaiconą barwnymi wstawkami, jak ewolucja
choreograficzne, śpiewy, udział kilkudziesięciu
dzieci i inne niespodzianki. Będzie to prawdziwe
światło dla naszych milusińskich. Ceny znizone.
O godz. 4-ej po poł. rewelacja Bonmaria
„Ten, który wrócił”, po cenach znizowanych.
O godz. 8.30 wiecz. owiana sentymentem,
równocześnie skrząca się przedmiotem dowcipem i
gallickim humorem komedia Acharda „Migo” z
udziałem Jadwigi Zaklickiej.
W poniedziałek spowodu Wigilii Bożego Na-
rodzenia przedstawienie zawieszono.
We wtorek wiecz. „Migo”.

TEATR ROZMAITOŚCI.
Gościnne występy Reginy Cukier. Dzisiaj w nie-
działę, o godz. 4.30 „Miłość Kaukaska” i 9.30
„Komediantka”.

Z INSTYTUTU PROPAGANDY SZTUKI.
Ciekawa wystawa Związków Zawodowych
Polskich Artystów Plastyków z Krakowa, Lwo-
wa i Łodzi spotkała się z dużym uznaniem prasy
i publiczności i zwiedzana jest bardzo licznie
zarówno przez miłośników sztuki, jak i zwyczajni
zawodowe i organizacje społeczne.

Dnia 24 grudnia, jako w dzień wigilijny, In-
stytut Propagandy Sztuki (w parku Sienkiewi-
cza) będzie zamknięty, natomiast w obydwu dniach
świątecznych zwiedzać będzie można wystawę jak
zwykle od godz. 11 — 20-ej.

Stacja przeciwweneryczna Polskiego Czerwonego Krzyża

Oddział Łódzki Polskiego Czerwone-
go Krzyża, mając na uwadze coraz bar-
dziej rozszerzające się choroby wene-
ryczne, przystąpił obecnie do walki z tą
plagą, trapiącą ludność. Zdając sobie
sprawę z ogromu zadania i skromnych
funduszy, jakie można na ten cel prze-
znaczyć, Zarząd Oddziału postanowił
przystąpić (jako pierwszy etap) do
pobiegania rozszerzaniu się chorób
przez stworzenie szeregu punktów za-
pobiegawczych, gdzie zasadniczo bez-
płatnie każdy będzie mógł przeprowa-
dzić zabieg ochronny.

Stacje zostaną uruchomione: 1) przy
ul. Zeromskiego nr. 4 w lokalu Miejskiego
Dozoru Sanitarnego, 2) w lokalu U-
bezpieczalni Społecznej przy ul. Ła-
giewnickiej i 3) przy Placu Reymonta.

W miarę potrzeby otwierane będą
dalsze punkty.
Działaniem Zarządu Oddziału P. C. K.
jest zorganizowanie wzorowej leczni-
cy - przychodni — skupiającej leczenie
wszystkich chorób, oraz stosowane
wszystkich zabiegów, jakimi rozporzą-
dza dzisiejsza medycyna; jak również
zorganizowanie przy przychodni wszel-
kiego rodzaju poradni lekarskich, gdzie
każdy obywatel mógłby uzyskać pomoc
lub poradę lekarską za minimalną opła-
tą.

Wojna w lasach między gajowymi a kłusownikami

Donosiliśmy wczoraj o krwawych
praktykach gajowych, którzy strzelają
ją do kłusowników i łodziei drewna,
jak do wróbli. Wczoraj w lasach majątku
Kliskowo wydarzył się odwrotny
wypadek na tem samym tle.

W lasach grasowali kłusownicy. Wo-
bec tego administracja majątku zorga-
nizowała kompletną obławę na zło-
dziei leśnych, w której wzięli udział
gajowi i dobrani ze dworu pomocnicy.

W czasie obławy syn jednego z gaj-
jowych, 23-letni Kazimierz Ochlast na-
tknął się na grupę kłusowników. Na
widok młodego człowieka — jeden z
tropionych, jak zwierzyzna, ludzi dał
strzał z dubeltówki. Ochlast, trafiony
całym ładunkiem śrutu — zmarł przed
przybyciem pomocy lekarskiej.

Władze prowadzą dochodzenie.
Te dwa fakty świadczą o niesłycha-
nym napięciu stosunków w tej dzied-
zinie. Domagają się one jak najrych-
lejszej interwencji władz przez wyda-
nie dodatkowych przepisów o używaniu
broni przez gajowych, jako też walce z
kłusownikami.

Rozdanie nagród zwycięzcom powietrznym



W Warszawie odbyło się uroczyste rozdanie nagród zwycięzcom Challenge'u oraz zawodów balonowych o puchar Gordon-Benneta. Na zdjęciu wręczenie nagrody kpt. Bajanowi.

SPORT

Hasmonea z Warszawy zdobyła mistrzostwo ping- pongowe zw. Makabi

Wczoraj, jako w pierwszym dniu
spotkań w tenisie stołowym o mistrzo-
stwo Zw. Makabi w Polsce, rozegra-
ne zostały mecze drużynowe.

Pierwsze miejsce zajęła Hasmonea
stołeczna wykazując najbardziej wy-
równaną formę i nie przegrywając żad-
nego spotkania.

Dalsza kolejność miejsc jest nastę-
pująca: 2. Makabi (Łódź), 3. Makabi
(Sosnowiec), 4. Makabi (Kalisz), 5.
Makabi (Częstochowa), 6. Makabi
(Pabjanice), 7. Makabi (Ozorków).

W dniu dzisiejszym rozpoczynają
się o godz. 9-ej spotkania indywidual-
ne.

Narciarstwo w Łodzi

W drugi dzień świąt, to jest w środę, dnia
26 grudnia br. o godz. 21.30, Rozgłośnia Łódzka
Polskiego Radja gotuje sportowej Łodzi cieka-
wą niespodziankę. Przed mikrofonem Rozgło-
śni staną dwaj wybitni działacze sportowi, a
mianowicie: kierownik Państwowego Urzędu
EW i WF płk. Gabrys oraz prezes Związku
Dziennikarzy Sportowych red. Wł. Koziełski,
którzy mówić będą o narciarstwie w Łodzi i
konieczności utworzenia Łódzkiego Związku
Narciarskiego.

Rozmowa prowadzona będzie w formie wy-
wiadu.
Narciarstwo w Łodzi zdobyło już sobie pra-
wo obywatelstwa. Dowodem tego są tereny
narciarskie w Łagiewnikach, które w roku ubie-
głym roily się od narciarzy — łodzian.

Poznajemy przeciwników I.K.P.

W związku z meczem bokserskim
IKP — Makabi o mistrzostwo druży-
nowe Polski, który odbędzie się w sali
teatru Rozmaitości we środę, dnia 26
bm. podajemy poniżej bilans walk, sto-
czonych przez pięściany Makabi:

Waga musza: Birenbaum — stoczył
37 walk, 27 wygrał, 5 zremisował, wa-
ga kogucia: Rozenblum — na 26 walk
wygrał 20, zremisował 1, waga piórko-
wa: Borenstein — stoczył 74 walki z
których 54 wygrał, 3 zremisował, wa-
ga lekka: Neustadt, którego udział w
związku z zarzutami o zawodowstwo
jest niepewny — stoczył 36 walk, wy-
grał 25, zremisował 4; waga półśrednia
Frodis 14 walk — wygrał 6, zremiso-
wał 2; w średnia Piłnik b. wicem. Pol-
ski — stoczył 98 walk, wygrał 84, zre-
misował 6, waga półciężka: Neuding na
28 walk, wygrał 19, zremisował 3 i wa-
ga ciężka Steineisen — na 7 walk, wy-
grał 3 i zremisował 1. Sędzią ringo-
wym meczu będzie p. Kocur z Katowic.

Zwycięstwo bokserów Ruchu

W Wielkich Hajdukach rozegrany
został w piątek mecz bokserski między
niemieckim zespołem Heros (Gliwice)
a Ruchem. Zwycięstwo w stosunku
9:7 odniosła drużyna polska.

Palowery artystyczne
ręcznej roboty
LILI HIRSZMAN
przeprowadziła się na ul.
Andrzeja № 27, front
Tel. 143-21

Radjoprogram

PROGRAM ROZGŁOSNI ŁÓDZKIEJ
POLSKIEGO RADJA.
NIEDZIELA, 23 grudnia 1934 r.

- 9.00—9.03 Sygnał czasu i pieśń „Kiedy ran-
ne wstają zarę” 9.03—9.07 Muzyka — płyty.
- 9.07—9.22 Gimnastyka, 9.22—9.30 Muzyka —
płyty, 9.30—9.40 Dziennik poranny, 9.40—9.45
Muzyka — płyty, 9.45—9.50 Chwilka pań do-
mu, 9.50—10.00 Zapowiedź programu, 10.00—
11.57, Transmisja Nabożeństwa z Krakowa. Po
Nabożeństwie muzyka — płyty, 11.57—12.03.
Sygnał czasu z Warszawy. Hejnał z Krakowa.
12.03—12.05. Wiadomości meteorologiczne.
12.05—12.15. Przegląd teatralny, 12.15—14.00.
Potanek muzyczny z Filharmonii Warszawskiej
w wyk. orkiestry filharmonicznej. W przerwie:
około godz. 13.00—13.15 „W polskich zaścian-
kach” — wygl. Roman Horoszkiewicz (odczyt),
14.00—15.00. Transmisja koncertu z Filharmonii
Łódzkiej. Wykonawcy: Chór Zjednoczonych
pod dyr. Aleksandra Charuby, p. Dolska (i
(śpiew), Z. Pawlikowska (fortepian) i B. Rojszta
tówna (skrzypce). Słowo wstępne wypowie-
prof. W. Lewandowski, 15.00—15.15. Odczyt
p. t. „Rzeki Łódzkie” — wygl. E. O. Kossman.
15.15—15.45. „Po jednym tańcu” — płyty, 14.45
—16.00. „O szczeniokach przeciwgruźliczych”
— wygl. dr. A. Margolisowa,
16.00—16.20. „Wiatr w oczy” — fram. z powie-
ści Marji Dąbrowskiej.
16.20—16.45. Recital skrzypcowy Stanisława Mi-
kuszewskiego. (Tr. z Krakowa).
16.45—17.00. Specjalne audycje dla dzieci.
17.00—17.30. Pieśni Ludu Kaszubskiego w opra-
cowaniu dr. Lucjana Kamińskiego.
Wykonawcy: Linda Kamińska (sopran)
i Stanisław Rey (tenor). Transmisja z Po-
znania,
17.30—17.50. Drobne utwory w wyk. Eriki Mo-
rini (skrzypce), T. Michałowicza (wiolon.) i
W. H. Squire'a (wiolon.) — płyty.
17.50—18.00. „Życie zaczyna się po czterdziest-
ce” — wygl. Jan Kuczawa. (Odczyt z cyklu
„Książka i Wiedza”).
18.00—18.45. Popularne i ulubione melodie. —
Wykonawcy: orkiestra P. R. pod dyr. Sta-
nisława Nawrota i Stanisława Staniewicz-
(fortepian).
19.00—19.45. Teatr Wyobraźni nadaje tragedję
Sokratesa, Część III — Platon: „Kriton”.
19.45—19.50: Odczytanie programu na dzień na-
stępny.
19.50—20.00. Feljton p. t. „Dzieci za szybą” —
wygl. J. Strzelecka,
20.00—20.45. Koncert w wykonaniu orkiestry
Symf. P. R. pod dyr. Biedrzejewa oraz Ro-
mana Wraga (śpiew).
20.45—20.55. Dziennik wieczorny.
20.55—21.00. „Jak pracujemy w Polsce”.
21.00—21.30. „Na wesołej lwowskiej fali”.
21.30—21.45: Wiadomości sportowe ze wszyst-
kich rozgłośni Polskiego Radja.
21.45—22.00: Skrzynka pocztowa techniczna —
korespondencje bieżąca omówi i porad tech-
nicznych udzieli Wacław Frenkiel.
22.00—22.15: Koncert reklamowy
22.15—22.30. „Zajęcie dla przyjaciół” — obrazek
sluchowskiowy na temat aktualny.
22.30—23.00: Muzyka taneczna z restauracji ho-
teli „Bristol”.
23.00—23.05. Wiadomości meteorologiczne dla
komunikacji lotniczej.
23.05—23.30: Dalszy ciąg muzyki tanecznej z re-
stauracji hotelu „Bristol”.

DZIS SŁUCHAMY:

- 20.00. KOENIGSWUST. „Noc 1000 życzeń”.
20.00. WROCŁAW. Oratorium wigilijne J. S.
Bacha.
20.00. OSŁO. Koncert wieczorny.
20.00. BELGRAD. Recital fortepianowy.
20.00. KRÓLEWIEC. Sluchowisko adwentowe.
20.00. KOLONJA. Tańce i pieśni.
20.00. HAMBURG. Muzyka lekka i taneczna.
20.00. LIPSK. „Christelstein”, opera Pfitznera.
20.00. BERLIN. „Jaś i Malgosia”, baśń muz.
Humperdincka.
20.03. WIEN. Sonata Pfitznera.
20.05. LONDYN NAT. Soliści.
20.15. KOPENHAGA. Muz. operowa.
20.30. BUKARESZT. Muz. rumuńska.
20.30. WIEZA EIFFLA. Soliści.
20.30. WIEN. Radjopotpourri.
20.45. RZYM. Koncert wiecz.
20.45. KRÓLEWIEC. Koncert wiecz.

Pamiętajcie, że Najmilszy upominek na gwiazdkę to RADJOODBIORNIK

nabyty w firmie
„ALFA RADJO” NAWROT 1,
tel. 183-60.

Podwyżka cen pieczywa w Tomaszowie

godzi w egzystencję najuboższych sfer ludności
Tomaszów, 22 grudnia.
Strejk czeladników piekarskich zo-
stał zakończony, pracownicy zawarli u-
mowę zbiorową i zostały unormowane
warunki pracy. Zdawałoby się, że wszy-
stko jest w porządku.
Tymczasem rzecz przedstawia się
niewielce odmiennie. Właściciele piekarni
okazali się chojni kosztem konsumenta.
Mianowicie, podwyższając płace praco-
wnikom, podwyższyli jednocześnie cenę
pieczywa.
Tym stanem rzeczy winny zaintere-
sować się czynniki kompetentne i zmusić
piekarzy do pobierania cen przedstrejko-
wych. W obecnych ciężkich czasach i w
dodatku w okresie zimowym, gdy natę-
żenie bezrobocia wzrasta, podwyżka cen
pieczywa jest niedopuszczalna.

Kurjer Handlowo-Przemysłowy

Łódzkiego okręgu włókienniczego.

Fryzowane bilansy

Pewien bardzo poważny bank angielski otrzymywał stale poufnie od jednego ze swych konsorcjalnych banków ograniczonych bilanse, wykazujące istotne różnice w porównaniu z bilansami oficjalnie opublikowanymi, a posiadające po czynnej i biernej stronie tamnicze pozycje opatrzone dwiema literami — „W.”; wielce poważni partnerzy z rady nadzorczej nie zainteresowali się sensem tych dwóch dziwnych znaków. Po długim dopiero czasie, gdy kwestja powstała, wyjaśniło się, że WD oznaczać ma poprostu... „okna w dressing” — „dekoracja okna”. Oczywiście — okna w sensie biurowym. Od tego czasu fryzowanie bilansów nazywa się w Anglii WD, a w tym komitet Macmillana w swym raporcie o stanie banków angielskich stwierdza, że, niestety, w powszechnym użyciu brytyjskiem jest zarówno termin i znak WD jak i praktyka WD.

Zbliżamy się znowu do końca roku budżetowego a zarazem obrotowego większości spółek akcyjnych. Budowa bilansów jest znowu na porządku dziennym.

Rok ubiegły znowu dał nam w tej dziedzinie kilka nader ciężkich doświadczeń. Doświadczeń na temat coraz porażeczniejszego, rodzimego, WD. Przy tym WD w najróżniejszych postaciach w najróżniejszych celach.

Jedno WD ma na celu „zastąpienie” przed wierzytelkami. Tyczy to zwłaszcza spółek akcyjnych, których akcje skoncentrowane są w rękach nielicznych osób, zwłaszcza — w rękach rodzin. Inne WD ma na celu „zastąpienie” okna przed natarczymym oknem — małego akcjonariusza. Tu chodzi o akcje giełdowe. Inne wreszcie WD — dekoruje okno dla zapobieżenia niedyskretnej interwencji udziałowego koncesji. Pierwsza seria WD maskująca niewypłacalność sądowe, druga i trzecia — procesy o odebranie władzy większości rządzącej (exemplar: Starów, Warszawska Elektrownia).

Mamy wrażenie, że gdyby istniał dostarczający silny system uławiania tego WD — działałoby się to ze skutkiem korzystnym nie tylko dla wierzytelnych, małego akcjonariusza albo udziałowego koncesji, ale także i dla samych grup gestyjnych. Przysłowie mówi mądrze, że okazja robi złodzieja. To jest w tem prawdy.

Mamy przepis art. 376 nowego kodeksu handlowego, nakazujący, aby każda spółka akcyjna corocznie poddawała bilans, rachunek zysków i strat oraz szczegółowe sprawozdanie operacyjne badaniu biegłych rewidentów, wyznaczonych w każdym wypadku przez sąd rejestrowy, a to zarówno w przypadku zgodności formalnej z księgami, jak i materialnej zgodności ze stanem majątku i interesów spółki. Niestety, obowiązuja tego przepisu koncesje, podobnie jak analogicznego przepisu dawnego prawa akcyjnego, została zawieszona do czasu wydania specjalnego przepisu.

Coraz nowsze i bogatsze doświadczenia na temat naszego WD — zachęcają do wprowadzenia postronnej, obywatelskiej kontroli, której nie zastępuje nadzór własnych organów. „Odnieśmy” więc przepis art. 376 KH! Liczymy na WD!

Dr. A. Z.

W uzupełnieniu wiadomości o zebraniu przedstawicieli przedsiębiorstwa łódzkiego, jakie odbyło się w Izbie Przemysłowo-Handlowej w sprawie scalenia podatku obrotowego, podkreślić należy, iż oprócz głosów, wypowiedziających się za scaleniem, były również opinie negatywne.

Zebrań o charakterze informacyjnym miało na celu wyświetlenie przede wszystkim możliwości przeprowadzenia scalenia w przedsiębiorstwie zgrzebno - wełnianem oraz ustalenie czy i jakie trudności następczałyby koncepcja opodatkowania przemysłu zgrzebnego w fazie produkcji przędzy i czy przy zastosowaniu tego systemu opodatkowania istotnie udało się całkowicie uchwycić całokształt obrotów,

złazszcza w przedsiębiorstwie zarobkowym. Jak donosiliśmy, poważna część zebranych wyraziła pogląd, iż scalenie podatku obrotowego nie powinno w przedsiębiorstwie zgrzebnem natrafić na większe trudności, nie brak jednak było również opinii, uzależniających scalenie od szeregu dodatkowych posunięć m. in. organizacyjnej natury, lub nawet wogóle kwestionujących techniczną możliwość scalenia. Materiał, jakiego dostarczyła powyższa konferencja oraz jakie dostarcza mające się w styczniu odbyć podobne konferencje z przedstawicielami przedsiębiorstwa bawełnianego i wełnianego, pozwoli na sprzecyzowanie zagadnienia scalenia podatku obrotowego w poszczególnych działach włókiennictwa.

W uzupełnieniu wiadomości o zebraniu przedstawicieli przedsiębiorstwa łódzkiego, jakie odbyło się w Izbie Przemysłowo-Handlowej w sprawie scalenia podatku obrotowego, podkreślić należy, iż oprócz głosów, wypowiedziających się za scaleniem, były również opinie negatywne.

Zebrań o charakterze informacyjnym miało na celu wyświetlenie przede wszystkim możliwości przeprowadzenia scalenia w przedsiębiorstwie zgrzebno - wełnianem oraz ustalenie czy i jakie trudności następczałyby koncepcja opodatkowania przemysłu zgrzebnego w fazie produkcji przędzy i czy przy zastosowaniu tego systemu opodatkowania istotnie udało się całkowicie uchwycić całokształt obrotów,

złazszcza w przedsiębiorstwie zarobkowym. Jak donosiliśmy, poważna część zebranych wyraziła pogląd, iż scalenie podatku obrotowego nie powinno w przedsiębiorstwie zgrzebnem natrafić na większe trudności, nie brak jednak było również opinii, uzależniających scalenie od szeregu dodatkowych posunięć m. in. organizacyjnej natury, lub nawet wogóle kwestionujących techniczną możliwość scalenia. Materiał, jakiego dostarczyła powyższa konferencja oraz jakie dostarcza mające się w styczniu odbyć podobne konferencje z przedstawicielami przedsiębiorstwa bawełnianego i wełnianego, pozwoli na sprzecyzowanie zagadnienia scalenia podatku obrotowego w poszczególnych działach włókiennictwa.

Zmniejszenie ruchu w branży włókienniczej stwierdza Bank Gospodarstwa Krajowego. — Sytuacja gospodarcza Polski w listopadzie

Bank Gospodarstwa Krajowego w następujący sposób charakteryzuje sytuację gospodarczą Polski w listopadzie r. b.

Okres sprawozdawczy, jako międzysezonowy dla wielu gałęzi wytwórczości, nie przyniósł poważniejszych zmian w obrotach gospodarczych. Zapotrzebowanie pieniężne zmniejszyło się, znajdując wyraz w zwiększonym przyroście wkładów i w spadku działalności kredytowej. W wyniku tego rezerwy płatnicze banków wzrosły, obieg pieniężny zaś zmniejszył się. Spadek kursów papierów wartościowych, jaki miał miejsce w listopadzie, został zatrzymany, i większość papierów lokacyjnych zdołała częściowo odzyskać poniesione straty kursowe. Ostatnio dał się zauważyć wzrost zainteresowania rynkiem akcyjnym, do poważniejszej zwyczajki kursów jednak dotąd nie doszło.

Wypłacalność klienteli bankowej była naogół zadawalająca. W rolnictwie na tomiast trudności płatnicze nie zmniejszyły się, ze względu na ograniczone możliwości zbytu tak zboża, jak i artyku-

łów budowlanych, oraz trwający w listopadzie spadek cen produktów rolnych.

W dziale produkcji przemysłowej nastąpiła dalsza sezonowa poprawa zatrudnienia w górnictwie węglowym dzięki lepszemu zbytowiu węgla w kraju oraz utrzymaniu eksportu na dość wysokim poziomie. Produkcja przemysłu naftowego i zbyt przetworów naftowych były nieco słabsze. Poważną zwyczajkę wykazał eksport wytworów hutnictwa żelaznego, sprzedaż wyrobów hutniczych na rynku krajowym pozostała bez zmian i była znacznie większa niż przed rokiem.

Zatrudnienie przemysłu maszynowo-metalowego, mimo kończącego się sezonu budowlano - inwestycyjnego, nie uległo osłabieniu. Ciepła pogoda wpłynęła na zmniejszenie ruchu w branży włókienniczej, zatrudnienie fabryk w tym przemyśle, ze względu na kończący się sezon jesienno-zimowy, doznało pod koniec miesiąca pewnego ograniczenia. W związku z tem przemysł jedwabiu sztucznego zmniejszył swoją wytwórczość; inne działy przemysłu chemicznego u-

trzymały naogół poprzedni stan zatrudnienia. Przemysł drzewny pracował bez większych zmian, przy utrzymanym wozie materiałów i wyrobów drzewnych. W dziale przemysłu spożywczego cukrownie kończyły przerób buraków, wskutek czego zatrudnienie w tych fabrykach w końcu okresu sprawozdawczego wydatniej się obniżyło, w niektórych zaś innych działach, przygotowujących artykuły świąteczne, nastąpiło zwiększenie ruchu.

Sezon zakupów zimowych zaznaczył się dotąd tylko częściowym wzrostem obrotów handlowych; pod wpływem ciepłej pogody nie nastąpiło większe ożywienie w branży włókienniczo - odzieżowej. W obrotach handlowych z zagranicą utrzymane zostało wysokie saldo dodatnie; suma obrotów była nieco mniejsza.

Liczba zarejestrowanych bezrobotnych, jak corocznie w porze zimowej, zaczęła silnie wzrastać; stan zatrudnionych w przemyśle pozostał jednak nadal znacznie wyższy niż przed rokiem.

Zadłużenie nieruchomości miejskich Kolizja terminów płatności pożyczek i podatku od nieruchomości

W rozporządzeniu wykonawczem do ordynacji podatkowej po uwzględnieniu 14-dniowego terminu ulgowego, została przyspieszona o 6 tygodni płatność rat podatku od nieruchomości.

Ze względu na to, że zachodzi obawa, czy nowe określone terminy płatności w podatku od nieruchomości — nie będą kolidowały z terminami płatności rat w instytucjach kredytu średniego i długoterminowego. Z stowarzyszeń własności nieruchomości przeprowadził ankietę, której zadaniem było wyświetlenie tego zagadnienia.

Z ankiety wynika, że Bank Gospo-

darstwa Krajowego udzielił na nieruchomości miejskie pożyczek ogółem 321 milionów 121 tysięcy, przyczem globalna suma rat płatnych w ciągu jednego roku z tytułu tych pożyczek wynosi z domów starych 9300 tys. zł., z domów nowych 3206 tys. zł.

Towarzystwa kredytowe miejskie w liczbie 12 udzieliły pożyczek hipotecznych na sumę 317035 tys. zł. Terminy ich płatności przypadają w przeważnej ilości wypadków na styczeń i lipiec.

W uwzględnionych w ankiecie 30 Komunalnych Kasach Oszczędności za-

dłużenie miejskiej własności nieruchomości wynosi 32068 tys. zł., 2 miliony dolarów oraz 36 tysięcy zł. w złocie. Roczna rata, należna Komunalnym Kasom wynosi 3483 tys. zł., 111 tys. dolarów i około 8 tys. zł. w złocie. Terminy płatności przypadają w większości kas na 1 stycznia, kwietnia, lipca i października.

Wreszcie Wileński Bank Ziemi udzielił pożyczek na sumę 12658 tys. zł. zaś Akcyjny Bank Hipoteczny w Lwowie na sumę 4788 tys. zł. i 1 miliona dolarów. Roczna rata w Banku Wileńskim wynosi 478 tysięcy i jest płatna 30 czerwca i 31 grudnia, rata zaś w Banku Lwowskim wynosi 333 tys. zł. z terminami płatności 1 maja i 1 listopada.

Jak wykazała ankietę, niemal na terenie całej Polski terminy płatności pożyczek, zaciągniętych w instytucjach kredytu średniego i krótkoterminowego zbiegają się z płatnością rat podatku od nieruchomości. Z tego względu Stow. własności nieruchomości wystąpiły o przywrócenie pierwotnych terminów płatności tego podatku, określonych w ustawie z 1924 r.

Cisza na rynku przędzy Dalszy spadek obrotów w tygodniu przedświątecznym

Tydzień przedświąteczny przyniósł dalszy spadek zapotrzebowania przędzy bawełnianej.

Ceny miały tendencję słabą i orientacyjnie w centach złotych kształtowały się następująco: nr. 24 pojedynczy — 38, nr. 24 podwójny — 42, nr. 32 pojedynczy — 44, nr. 32 podwójny — 49.

Przędza trykotażowa: nr. 2:0 z bawełny amerykańskiej — 36,5, nr. 20 z bawełny egipskiej — 39,5, nr. 24 z bawełny amerykańskiej — 38,5, nr. 24 z bawełny egipskiej — 41,5, nr. 32 z bawełny amerykańskiej — 44, z bawełny egipskiej — 47,5, nr. 20 Jaspe — 45.

Za i przeciw scaleniu podatku obrotowego Cykl konferencji informacyjnych z przedstawicielami przemysłu włókienniczego

W uzupełnieniu wiadomości o zebraniu przedstawicieli przedsiębiorstwa łódzkiego, jakie odbyło się w Izbie Przemysłowo-Handlowej w sprawie scalenia podatku obrotowego, podkreślić należy, iż oprócz głosów, wypowiedziających się za scaleniem, były również opinie negatywne.

Zebrań o charakterze informacyjnym miało na celu wyświetlenie przede wszystkim możliwości przeprowadzenia scalenia w przedsiębiorstwie zgrzebno - wełnianem oraz ustalenie czy i jakie trudności następczałyby koncepcja opodatkowania przemysłu zgrzebnego w fazie produkcji przędzy i czy przy zastosowaniu tego systemu opodatkowania istotnie udało się całkowicie uchwycić całokształt obrotów,

złazszcza w przedsiębiorstwie zarobkowym.

Jak donosiliśmy, poważna część zebranych wyraziła pogląd, iż scalenie podatku obrotowego nie powinno w przedsiębiorstwie zgrzebnem natrafić na większe trudności, nie brak jednak było również opinii, uzależniających scalenie od szeregu dodatkowych posunięć m. in. organizacyjnej natury, lub nawet wogóle kwestionujących techniczną możliwość scalenia.

Materiał, jakiego dostarczyła powyższa konferencja oraz jakie dostarcza mające się w styczniu odbyć podobne konferencje z przedstawicielami przedsiębiorstwa bawełnianego i wełnianego, pozwoli na sprzecyzowanie zagadnienia scalenia podatku obrotowego w poszczególnych działach włókiennictwa.

Tendencja utrzymana

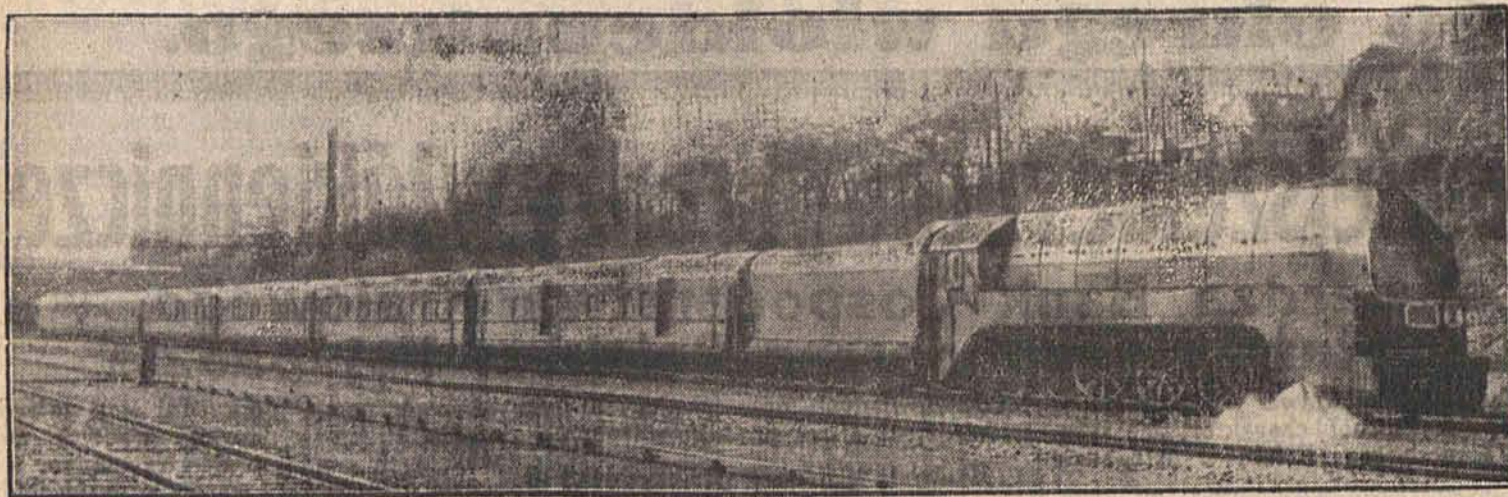
Na rynkach pieniężnych transakcyj wczoraj już prawie zupełnie nie dokonywano, notowania zatem mają charakter niemal wyłącznie orientacyjny. Nie odbiegają one zresztą zupełnie od notowań onegdajszych, bowiem zarówno papiery, jak i waluty miały w ciągu dnia wczorajszego tendencję całkowicie utrzymaną.

Poż. stabilizacyjną notowano po kursie od 69.00 w żądaniu do 68.75 w placeniu, dolarówkę po 54.50 i 53.50, 5 pr. L. Z. m. Łodzi za r. 1933 — po 51.50 i 51.00.

Dolary ofiarowywano wczoraj po 5.28, płacono 5.26, funty w żądaniu 26.25 w placeniu 26.20.

Bank Polski kupował dolary po zł. 5.26 za odcinki drobne, 5.27 za odcinki grubsze i 5.29 za czek. Za funty Bank płacił 26.00, t. j. o 2 punkty mniej, niż onegdaj.

Modernizacja Mandżurji



W Mandżurji zaczął kursować najszybszy pociąg Azji, który łączy Dairen z Hsinkingiem.

Rekordowy wzrost obrotu banknotów W. Brytanji

Tygodniowe sprawozdanie Banku Anglii wykazuje dalszy bardzo poważny wzrost obrotu banknotów o 8.769 tysięcy funtów. W ten sposób ogólny obieg banknotów doszedł do rekordowej kwoty prawie 402 milj. funtów. Przed rokiem obieg banknotów, już po uwzględnieniu potrzeb ruchu przedsięwziętego, wyniósł 390 milj. funtów. Zapas złota pozostał bez zmiany na poziomie nieco wyższym niż 192 milj. funtów. Wobec znacznego wzrostu obiegu stosunek rezerw do zobowiązań spadł w ciągu tygodnia prawie o 3 proc. i wynosi obecnie zaledwie 37,3 procent.

Obroty z Francją nadal się kurczą

Ogłoszone świeżo oficjalne dane statystyczne francuskie wykazują przy wóz towarów polskich do Francji w wys. 139,9 milj. franków francuskich, t. j. o 29 milionów mniej niż w ciągu 10 miesięcy 1933 roku.

Wartość eksportu francuskiego do Polski dane te obliczają na 117,3 milj. franków, t. zn. o 40 milj. mniej niż w analogicznym okresie roku ubiegłego. Po stronie importu towarów polskich do Francji notuje statystyka francuska zmniejszenie dostaw koni, drobiu, mięsa, skór, jaj, zbóż, łącznie ze słodem, drzewa, wosku, parafiny i wazelinny, cynku, tkanin jedwabnych, bielizny oraz wyrobów drzewnych.

Prawie więc wszystkie główne artykuły eksportu polskiego do Francji uległy obniżeniu.

Niemcy szukają surowców

Ostatnio podjęte zostały pertraktacje w sprawie większej transakcji kompensacyjnej pomiędzy Niemcami a Egiptem. Chodzi tu o 150.000 ton węgla niemieckiego dla dyrekcji kolei państwowych w Egipcie. Oferta niemiecka przewiduje według doniesień ze źródeł egipskich natychmiastową dostawę 40.000 ton, przyczem cena tej partii jest znacznie tańsza od najniższej propozycji angielskiej.

Ponieważ 150.000 ton węgla ma być zakupiona w drodze przetargu publicznego, Niemcy spodziewają się uwzględnienia ich przy tym przetargu, co umożliwiłoby zwiększenie importu bawełny egipskiej do Niemiec.

Ceny wełny

na jarmarku poznańskim

XIV jarmark wełny w Poznaniu odbył się dnia 18 b. m. Na jarmark ten hodowcy nadesłali 79 partij wełny ogólnej wagi 51.412 kg. Sprzedano ogółem 76 partij o łącznej wadze 47.686 i pół kg. na łączną sumę 130.430 zł. Przeciętna cena wynosiła 2,63 zł. za 1 kg. Pozatem handlarze nadesłali 41 partij ogólnej wagi 13.653 kg., z czego sprzedano 3.533 kg. za 9.529 zł., czyli przeciętnie po 2,69 za 1 kg. Za poszczególne gatunki płacono przeciętnie: 2-A po zł. 2,60, 1-A wyrosnięta po zł. 2,80, 1-A krótka po zł. 2,60, B wyrosnięta zł. 3,25, B krótka zł. 2,50, CD zł. 3.—

Świąteczna przerwa w rokowaniach z Anglią Uzgodniono już szereg spraw, dotyczących wzajemnego obrotu towarowego

W związku z nadchodzącymi świętami Bożego Narodzenia, w odbywających się w Londynie rokowaniach handlowych polsko - brytyjskich nastąpiła przerwa. Delegacja polska z dyrektorem Sokolowskim na czele powraca do Warszawy.

Rokowania, które trwały przeszło dwa miesiące, doprowadziły do uzgodnienia wielu zasadniczych postulatów

obu stron. Między innymi uzgodniono szereg spraw, związanych z przywozem do Polski niektórych artykułów produkcji brytyjskiej, jak również z wywozem pewnych produktów polskich do W. Brytanji.

Wznowienia rokowań należy się spodziewać około 10 stycznia również w Londynie, dokąd delegacja polska uda się w składzie dotychczasowym.

Miejszem najodpowiedniejszym na przechowywanie Twoich kosztowności jest

SAFES

Wyprzedaże tylko za zezwoleniem władz względnie po ich zawiadomieniu

Po świętach rozpocznie się, jak zwykle okres wyprzedaży. W związku z tem należy przypomnieć, iż w myśl obowiązujących przepisów, wyprzedaże, z wyjątkiem wyprzedaży posezonowych i inwentarzowych, można urządzać wyłącznie za zezwoleniem władzy przemysłowej. Ubiegający się o takie zezwolenie winien wymienić w podaniu ilość i rodzaj towaru, który ma podlegać wyprzedaży, dokładne oznaczenie lokalu sprzedaży, okres, w jakim wyprzedaż będzie się odbywała, przyczynę wyprzedaży (np. śmierć właściciela, zwinięcie przedsiębiorstwa, przejście przedsiębiorstwa w inne ręce itp.), opinie Izby Handlowo - Przemysłowej względnie innych zrzeszeń przemysłowych lub rzemieślniczych, udziela zezwolenia na taką wyprzedaż jednak na czas nie dłuższy, jak na przeciąg trzech miesięcy.

Urządzący wyprzedaże posezonowe i inwentarzowe, przyjęte w zwykłym obrocie handlowym, winni przed jej rozpoczęciem zawiadomić o tem władze przemysłowe. W zawiadomieniu należy wymienić ilość i rodzaj towarów, podlegających wyprzedaży, która jednak nie może przekraczać jednego miesiąca i datę rozpoczęcia tego okresu. Celem zbadania, czy warunki podane w tem zawiadomieniu są dotrzymywane przez przedsiębiorcę, może władza przemysłowa dokonać rewizji w lokalu sprzedaży.

Przed plebiscytem w Zagłębiu Saary



U góry: Członkowie Międzynarodowej Komisji Plebiscytowej. Od lewej: Rodhe (Szwecja), Miss Wam Taugh (St. Zjedn.), Henry, przewodniczący (Szwajcaria), de Jongh (Holandia), Heltstedt (Szwecja). U dołu: Ogólny widok sali, w której sprawdzana jest ewidencja wyborców.

Giełda pieniężna

Warszawa, 22 grudnia. DEWIZY: Belgja 123,92, Holandia 358,20, Londyn 26,20, Nowy Jork 5,29 trzy ósme, Nowy Jork (kabel) 5,29 trzy czwarte, Paryż 34,94, Paryż 22,14, Szwajcaria 171,60, Sztokholm 135,10, Włochy 45,33, Berlin 212,80.

Obroty dewizami mniej niż średnio, tendencja dla dewiz niejednolita. Banknoty dolarowe w obrotach pozagiełdowych 5,278 — 5,28, rubel złoty 4,58 i pół, dolar złoty 8,911 — 8,91 i jedna czwarta, gram czystego złota 5,9244, w obrotach prywatnych marki niem. (banknoty) 200 do 199,50, w obrotach prywatnych funty ang. (banknoty) 26,23.

PAPIERY PROCENTOWE. 7 proc. pol. oblig. państw. 68,75 — 69,00 (w proc.); 4 proc. państw. 65,13 — 65,00; 6 proc. pol. oblig. konwersyjna 65,13 — 65,00; 6 proc. pol. oblig. kraj. 94,00 (w proc.); 8 proc. L. Z. Banku gosp. kraj. 94,00 (w proc.); 7 proc. L. Z. Banku gosp. kraj. 83,25; 7 proc. oblig. Banku gosp. kraj. 83,25; 8 proc. L. Z. Banku rolnego 94,00; 7 proc. L. Z. Banku rolnego 83,25; 7 proc. L. Z. ziemskie dolar. 49,00; 4 i pół proc. L. Z. ziemskie 52,00 — 53,00; 5 proc. L. Z. Warszawy 70,00.

AKCJE: Bank Polski 944,75 — 95,00; Strona 2,85, Warsz. oT.w. Fabr. Cukru 29,50, Węg. 14,25 — 14,50, Lilpop 10,30, Ostrowiec 18,00, Sierachowice 12,80.

Dla pożyczek państwowych tendencja poważnie utrzymana, dla listów zastawnych i akcji przeważnie mocniejsza.

Pożyczki dolarowe w obrotach prywatnych 8 proc. pol. z r. 1925 (dillonowska) 88,50, 7 proc. pożyczka śląska 67,75.

Giełda łódzka

Na wczorajszym zebraniu giełdowym w Łodzi notowano: dolary — sprzedaż 5,27, kupno 5,26, pol. budowlana 45,50—45,00, dolarówka 53,50—53,00, pol. inwestycyjna 69,00—68,50, Bank Polski 94,50—94,00. Tendencja utrzymana.

NOTOWANIA BAWELNY.

NOWY YORK. Loco 12,75, grudzień 12,50, styczeń 12,50—51, luty 12,54, marzec 12,56, kwiecień 12,62, maj 12,66, czerwiec 12,66, lipiec 12,65—66, sierpień 12,61, wrzesień 12,57, październik 12,53.

NOWY ORLEAN. Loco 12,77, grudzień 12,49, styczeń 12,47, marzec 12,57—58, maj 12,62, lipiec 12,63—64, październik 12,51.

LIVERPOOL. Loco 7,15, grudzień 6,86, styczeń 6,83, luty 6,82, marzec 6,81, kwiecień 6,78, maj 6,78, czerwiec 6,76, lipiec 6,75, sierpień 6,70, wrzesień 6,66, październik 6,62, listopad 6,59, grudzień 6,58, styczeń 6,57.

EGIPSKA. Loco 9,00, grudzień 8,60, styczeń 8,60, marzec 8,62, maj 8,62, lipiec 8,63, październik 8,61, listopad 8,61.

UPPER. Loco 7,80, grudzień 7,56, styczeń 7,56, marzec 7,54, maj 7,54, lipiec 7,44, październik 7,44, listopad 7,44.

BREMA. Loco 14,65, styczeń 13,82, marzec 14,05, maj 14,20, lipiec 14,30.

ALEKSANDRIA (Sakellaris). — Styczeń 15,82, marzec 15,77, maj 15,93, lipiec 16,13, listopad 16,13.

ASHMOUNI. Grudzień 13,56, luty 13,56, kwiecień 13,54, czerwiec 13,52, październik 13,43.

Amerykańska rezerwa w sprawie handlu zamiennego z Niemcami

Prezydent Roosevelt nie powziął jeszcze decyzji w sprawie znanego projektu większej transakcji wymiennej bawełna amerykańska wzamian za niemieckie artykuły chemiczne. Sekretarz Hull jest podobno przeciwny tej transakcji, twierdząc, że będzie ona szkodliwa dla produkcji amerykańskiej i mogłaby krepować Stany Zjednoczone w zamierzanych negocjacjach handlowych z 25 krajami. Przeciwnie — dyrektor Banku Eksportowo-Importowego Peck przychylnie zapatruje się na ten projekt.

Informacje eksportowe

Firma polsko-egipska pragnie nawiązać stosunki z firmami, zamierzającymi eksportować częściowo, przede wszystkim do wyrobu trykotaży, nici różnego rodzaju, koce wełniane i wigonjowe, polczychy wełniane sportowe, popelino damskie i płaszcz gumowe. Firma turecka pragnie objąć zastępstwo fabryk tkanin bawełnianych i wzorzystych. Firma palestyńska poszukuje dostawców papieru pakowego oraz pragnie nawiązać stosunki z producentami sukna, jedwabiu i wyrobów perfumeryjnych. Bliższych informacji udziela Izba Przemysłowa Handlowa w Łodzi.

ILE WYLUSZCZONO BAWELNY?

Na podstawie sprawozdania Departamentu Rolnictwa w Waszyngtonie z dnia 20 grudnia 1934 r. do dnia 23 grudnia r. b. wyluszczone 9.174.000 bel bawełny amerykańskiej ze zbiorów tego rocznych.

Walka o tani chleb we Francji

Prawa życiowe są silniejsze od ustaw. — Czy skroń Flandina pokryje się wawrzynami, czy też zmiecie go fala niepopularności

Paryż, w grudniu. W którejś z sztuk spółki komedjopisanej de Flersa i de Caillaveta 80-letnia bohaterka twierdzi, że Ludwik XIII był największym monarchą Francji dlatego... że w owym czasie ona miała 20 lat.

Za studenckich czasów niżej podpisanego teatru przy Porte St. Martin wywiał słynną sztukę Edmunda Rostanda „Chantecler”, którą z tych słów może względów ma on skłonność do uważania za arcydzieło. Dawca czasu są to zawsze dobre czasy, niechaj, za młodu się tego nie wie. W czasie tej święticy tryumfy wielki Ludwik Guitry i czarująca i pełna wdzięku młoda. Młodzież oczywiście dyskutowała. Treść sztuki polega, jak wiadomo, na tym, że sobie kogut Chantecler w najlepszej wierze wyobraża, iż jego pianie budzi z uspienia słońce, że to jego trele z mroków nocy sprządzają na ziemię błogosławione promienie poranne.

Wielcy ludzie naszej epoki dziwnie przypominają Chanteclera. Jedni dekretem komunizm, inni korporacjom, inżynierom historyczny nacjonalizm, a jeszcze inni nakazują powrót do liberalizmu. Żadnemu z nich nie przychodzi myśl, że każdej epoce historycznej odpowiada pewien ustroj społeczny, który z konieczności utoruje sobie drogę i nie będzie może podobny albo najwyżej identyczny z żadnym z obecnie zalecanych ustrojów. I pewne podobieństwo zalecanych w rozmaitych koncepcjach, i z funkcjonowaniem wszystkich tych systemów wskazywało chyba nieomylnie na to, że znajdują się w okresie nieuniknionej przemiany, i że, niezależnie od woli jednostek, jakieś nowe formy ustrojowe nacca nam swe prawa i normy, które będziemy się musieli poddać. Kierunek kieruje się oczywiście rozumem, ale czy wynika z tego, że stan absolutny wyjątek z istot ziemskich i nie podlega władzy instynktów? Może wierzyć w to, że twory państwa tak od siebie odmiennie, jak R. R. i hitlerowskie Niemcy mogą w długie istnieć obok siebie?

Nie staramy się nawet przemyśleć do końca terminologii, która tak chętnie zapożyczamy od okresu wojennego. Otóż w czasie wojny słusznie zupełnie identyfikowano pojęcie inicjatywy z pojęciem ofensywy, natomiast strona będąca w defenzywie, t. j. w sytuacji przymusowej, inicjatywę miała z konieczności bardzo ograniczoną.

Każdy kierownik zakładu przemysłowego lub handlowego musiał spodziewać, że tylko w okresie pomyślnym może rozwinąć pewną inicjatywę i liczyć na korzyści z tej inicjatywy płynące, natomiast w okresie depresji i przesilenia musi on z konieczności zająć stanowisko obronne, wykazywać wstrzemięliwość i ostrożność, unikać błędów, ewentualnie starać się o naprawienie błędów popełnionych.

Rozumując w tym samym duchu na wielką skalę, musimy stwierdzić, że to nie genjusz Napoleona wytknął granice Francji, lecz wzajemny stosunek sił dynamicznych francuzów i ich sąsiadów w oparciu o morze, Pireneje i Alpy.

Ale wielcy tego świata lubią „kierować” i tworzyć cuda. To też konia z rękodem temu, kto zrozumie ostatnią mowę premiera Flandina, wygłoszoną przed kilku dniami na bankiecie ugrupowań przemysłowych i handlowych w Paryżu.

Wśród steku szumnych frazesów i komunałów zapowiada premier powrót do koncepcji liberalnych, jednocześnie jednak zaleca przystosowanie produkcji do konsumpcji, dbanie o równowagę gospodarczą (stara historia nożyc cen), o kielznanie konkurencji i t. p. idee... liberalne. Zapowiada jednocześnie zakończenie okresu deflacyjnego, i oświadcza, że samo zrozumienie przez publiczność, że ceny nadal spadać nie będą, już stanowi zakończenie kryzysu.

Mało przekonujące, ale *oui vivra, verra!*

Z praktycznych posunięć zapowiada Flandin zniesienie cen minimalnych na zboże. Chcąc przyjąć z pomocą rolni-

twu i przyczynić się do zamknięcia nożyc wpadły dawniejsze rządy na łódź francuski pomysł: usunięcia zła przy pomocy prawa, pozostającego na papierze. Naturalne prawo ekonomiczne głoszące, że ceny zależą od stosunku popytu, miało zostać usunięte lub przynajmniej zawieszono w ten sposób, że ustalono ceny minimalne na zboże, poniżej których zboża nie wolno było ani kupować, ani sprzedawać. Okazało się jednak, że prawa życiowe są o wiele silniejsze od ustaw na papierze. Wobec tego, że podaż jest większa od popytu i że odbiorcy zboża (młyny) są finansowo o wiele silniejsi od producentów, ustalono ceny pozostały jedynie w oficjalnych dokumentach i książkach, natomiast w rzeczywistości otrzymywał rolnik ceny daleko niższe. Ale piekarze za mąkę musieli płacić ceny oficjalne, a zatem publiczność płaciła drogo za chleb. I w rezultacie na tem szczególnym ustawodawstwie zarabiała grubo niewielka wprawdzie, ale za to bardzo wpływowa grupa notliwych republikanów, prawdopodobnie nawet i radykalnych i socjalnych, o tyle przynajmniej, że oficjalnie zasilali kasy partyjne w trudnym i kosztownym okresie wyborów.

Widocznie skandal trwał dosyć długo, skoro się zdecydowano go zlikwidować. Ta reforma niedorzeczności musi w każdym razie dać wyniki dodatnie (stanie przynajmniej chleb) i skroń wielkiego męża Flandina pokryje się wawrzynami, o ile go przedtem nie zmiecie fala niepopularności.

KLISZE DO KÓP
REKLAM GAZETOWYCH,
CENNIKÓW, PROSPEKTÓW,
ZDJĘCIA FOTOGRAFICZNE
DIA CELOWYCH REPRODUKCJI
RYSUNKI, PROJEKTY REKLAMOWE
LUDYWIWICZE LUDYWIWA
R. Borkenhagen 100

GREJPFROT PARDESS-TO ZASTRZYK ENERGJI

Kącik dla pań Stabilizacja mody

Najbardziej decydującym momentem w wyborze tualety jest i winno być piękno linii, charakter urody, dla której tualeta jest przeznaczona i dysyngkja. Minęły już czasy, kiedy kobieta czekała na decyzję męża w kwestji sukni, dziś większość kobiet ubiera się za własne pieniądze, są więc paniami swego smaku. Wobec tego, że warunki ekonomiczne, w jakich żyjemy, nie pozwalają nam na zbytnią rozrzutność, musimy w wyborze tualety kierować się w pierwszym rzędzie względami praktycznymi. Każda nowa moda, ustabilizowana, odrzuca wszystko zbędne i niepewne, pozostaje tylko to, co jest skromne, wykwintne i celowe. Tegoroczna moda zapowiada się wyjątkowo skromnie. Nawet tualety karnawałowe nie obiecują być „wielkimi tualecikami”. Na jednej z warszawskich rewil ogólnym uznaniem cieszyła się zupełnie wąska czarna suknia, sprzodu rozcieta z niewielkim trenem w kształcie rybiego ogona, sprzodu wysoko podchodząca pod szyję, a stylu bardzo wycięta. Jedynym przybraniem były piękne brylantowe klipsy. Obok tualety czarnych karnawał przyniesie nam dużo modeli kolorowych.

Gatunki tegorocznych materiałów na popołudnie i wieczór odznaczają się wyjątkową dobrocią. Cienutki aksamit jest tak elastyczny, że można zeń układać najmiększe kokardy i żaboty, tafta posiada sztywność dawnych taft, ale zato nie pęka i nie gniece się.

Naogół moda tegoroczna wymaga bardzo smukłej sylwetki. Kto nie ucieka się do głodówki i nie uprawia sportów, musi nosić gumowy pas z lastexu, który przylega do ciała niczym własna skóra. Jeżeli już mowa o pasach, nie od rzeczy będzie poświęcić kilka słów bieliznie. Nocne koszule tracą swój charakter tualety balowych i upodabniają się raczej do skromnych sukienek stylowych: *talbanki*, *aksamitki*, *bulki* — oto przybranie koszul nocnych. Koszulka dzienna jest jasna, w odcieniu błękitnym lub różowym i sięga za kolana. Uszyta jest z crepe lavable, lub, jeśli kogo stać, z satynu. Małteczki takie same jak koszulka. Piżamy na rano przybrane są tylko monogramami. Liniusowa bielizna pościelowa uszyta jest z satin po blyszczącej stronie i przybrana plisą z satin po stronie matowej. — Ozdobiona jest jedynie pięknym monogramem.

Céline.

ALF HOWARD. Przygoda w Chinach

Przyjęciu w ambasadzie chińskiej w Londynie było rojno i gwarno. Przy stole udekorowanym stołem siedzieli goście. Przynajmniej jeden z gości, że starv general Hopkins zajął miejsce obok młodej chińskiej attaché wojskowego, pani Lo. Była to niewiasta wyjątkowo czarująca, to też general prowadził z nią miłą pogawędkę.

Pan świetnie włada chińskim językiem — odezwała się w pewnej chwili pani Lo. — Czy długo bawił pan w tej ojczyźnie? Musiał pan tam chwytnie dobrego nauczyciela.

General uśmiechnął się. — Byłem w Chinach kilka lat, a na języka chińskiego omal nie przypomniał własnym życiem. Nauczyciel mój miał mnie bowiem zamordować. Był już w jego rękach i cudem tylko został wówczas uratowany.

Proszę, niech mi pan opowie, jak było — zawołała z zainteresowaniem pani Lo. — Czy pani Lo? — Wy, pani, macie zawsze w Chinach jakieś przygody.

General popił wino i rozpoczął. — Przed trzydziestu laty wysłany zostałem do Pekinu. W ciągu roku osiągnęliśmy znaczne postępy w nauce języka chińskiego. Dla pogłębienia tych studiów wysłany zostałem przez ambasadę z listem polecającym do mandaryna Wu, wgląd Chin. Mandaryn przyjął mnie niezwykle gościnnie, przedstawił swojej żonie, Lo, oraz od-

dał mi część apartamentów w swoim zamczku.

Wkrótce rozpoczęliśmy naukę języka. Mandaryn Wu był świetnym lingwistą, dlatego roblemem znaczne postępy. Po pół roku miałem już wracać do Pekinu, jednak zwlekałem stale z odjazdem. Magnesem, który trzymał mnie w zamczku mandaryna Wu była jego żona. Tak pięknej niewiasty jak Lo nie widziałem jeszcze w życiu. Zakochałem się w niej po uszy. Korzystałem z każdej okazji, by podzielić się z nią swymi uczuciami.

Byłem młody, pełen życia, to też i ja cieszyłem się jej względami. Na przeszkodzie stała jednak osoba mandaryna, który nie opuszczał nigdy zamku.

Wreszcie pewnego dnia mandaryn oświadczył, że w jakiejś ważnej sprawie musi wyjechać na objazd prowincji. Postanowiłem skorzystać z nadarzającej się okazji i zbiec z Lo. Zaczęłem ją namawiać, by porzuciła męża i została moją żoną. Obiecywałem jej, że wyjedziemy z Chin i osiedlimy się w Anglii. Miałem zerwać ze służbą dyplomatyczną i całkowicie poświęcić się tylko jej.

Lo, po długich wahanjach, zgodziła się na moją propozycję. Następnego dnia po odjeździe mandaryna kazałem osiodłać dwa konie. Udałem się w drogę. Pod wieczór dotarłem do jakiejś karczmy przydrożnej, w której postanowiłem przenoćować. Miała to być nasza pierwsza wspólna noc.

Gdy wszedłem wraz z Lo do zajazdu, porwało mnie nagle kilku silnych mężczyzn. Inni chińczycy rzucili się na Lo i wywlekli ją z pokoju. Wszystko stało się z błyskawiczną szybkością. Zostałem obezwładniony i skrepowany. Nie wiedziałem jeszcze co to wszystko ma znaczyć. Dopiero po chwili wszedł do pokoju mandaryn Wu. Zdrętwiałem cały. Czulem, że zbliża się moja ostatnia godzina. Mandaryn uklonił mi się z przesadną chińską grzecznością i rzekł:

— Naumyślnie opuściłem mój dom, by wreszcie dać panu możliwość działania. Co miał pan zamiar uczynić z Lo?

Sytuacja była bardzo nieprzyjemna, jednk widząc, że nie mam nic do stracenia, grałem w otwarte karty:

— Chciałem ożenić się z nią — odparłem. — Uważałem, że tylko ja jeden mogę jej dać prawdziwe szczęście.

— I pan przypuszcza, że lo zgodziłaby się zostać pana żoną? — zaśmiał się mandaryn. — Przecież to jest śmieszne!...

— Wierzę — zawołałem z mocą. — Dlatego właśnie uciekła ze mna od pana.

Mandaryn zamyślił się. — Dobrze — rzekł, — jeżeli zgodzi się pójść z panem dalej, puszczę was razem wolnych. Jeśli nie — zginiecie oboje.

Mandaryn wyszedł. Jaka była treść jego rozmowy z Lo nie wiem. Po chwili jednak usłyszałem jej rozdzierające krzyki. W kilka sekund potem wrócił mandaryn Wu.

— Zgodziła się pójść z panem — rzekł. — Jesteście oboje żywi i puszczam was wolno.

Siepacze zwolnili mnie z więzów.

Wpadłem do sąsiedniego pokoju. Ujrzałem Lo siedzącą na poduszce. Piękna jej twarz była zwrócona do mnie, jednak oczy patrzyły bez wyrazu. Poszedłem bliżej i zneruchomiałem z przerażenia. Lo miała wyklute oba oczy. Mimo, iż była już późna noc, wsiadliśmy na koń i udaliśmy się w dalszą drogę...

General skończył. — No, i co było dalej? — spytała żona attache wojskowego z wielkim zainteresowaniem. — Spełniły się wreszcie wasze marzenia. Pobrał się pan z piękną Lo?

General zrobił smutny wyraz twarzy. — Niestety, nie, proszę pani. Biedaczka nie mogła przeżyć utraty wzroku i po przybyciu do Pekinu zażyła jakiegoś trucizny. Nieszczęśliwa skonała w moich rękach.

— Ciekawe... Gdy byłem mała, opowiadano mi również podobną historię, tylko że miała ona inne zakończenie. Młody oficer angielski porzucił okaleczoną Lo po drodze sam zbiegł do Pekinu, poczem pospiesznie wyjechał z Chin. Mandaryn Wu znalazł okaleczoną przez siebie w tak okrutny sposób żonę, przebaczył jej jednak wiarołomstwo. Zabrał ją spowrotem na zamek i po dawnemu kochał przez wiele, wiele lat.

General zdrętwiał z przerażenia. Przez dłuższą chwilę nie mógł wydobyć z siebie głosu. Wreszcie wybełkotał:

— Skąd... skąd pani zna takie zakończenie tej historii?...

— Bo ja jestem córką Lo i mandaryna Wu, pani generale — rzekła pani Lo, odwracając się do niego plecami...

Teatr „ROZMAIŃCÓSI”, tel. 112-25.

Gościnne występy ulubionej subretki **REGINY CUKIER**

Dziś, w niedzielę, o godz. 4.30 po cenach ulgowych cały parter 1 złoty

„Miłość Kaukazka” o godz. 9.30 wiecz.

„KOMEDJANTKA” komedia muz. w 2 aktach.

We wtorek i środę, o godz. 7.30 specjalne 2 przedstawienia rewelacyjnej sztuki

„Wieczny Głupiec” Bilety w cenie 1 zł.

Sprawy wojskowe

Rejestr poborowych

rocznika 1914 będzie wyłożony do sprawdzenia

Jak się dowiadujemy, w dniu 2 stycznia biuro wojskowe zarządu miejskiego w Łodzi wyłoży do przeglądu publicznego rejestr poborowych rocznika 1914. Rejestr ten będzie wyłożony w lokalu biura wojskowego przy ul. Piotrkowskiej 165.

Wszyscy poborowi tego rocznika winni przejrzeć, czy zostali prawidłowo wciągnięci do rejestru. W razie stwierdzenia, że zostali mylnie lub niewłaściwie wpisani, muszą oni przedstawić dokumenty, na podstawie których nazwiska ich zostaną skreślone, względnie skorygowane. (t).

Dodatkowa komisja poborowa

W nadchodzący piątek, dn. 28 grudnia rb. w lokalu biura wojsk.-polic. zarządu m. Łodzi przy ulicy Piotrkowskiej 165 urzędować będzie dodatkowa komisja poborowa dla PKU Łódź—Miasto II, na którą winni się stawiać poborowi rocznika 1913 i roczników starszych, nie posiadający jeszcze uregulowanego stosunku do służby wojskowej, zamieszkałani na terenie 1, 4, 6, 7, 10, 12, 13 i 14 komisariatów policji.

TRADYCYJNA MASKARADA POLSKIEGO CZERWONEGO KRZYŻA.

Komitet Dochodów Niestatych Polskiego Czerwonego Krzyża, pragnąc dać możność miłego spędzenia czasu bywalcom i sympatykom, po stanowił w roku bieżącym urządzać tradycyjną Maskaradę w stylowych salonach Domu Spiewaków.

Komitet, pod przewodnictwem p. dr. Mogilnickiej, dokłada wszelkich starań, aby zabawa wypadła jaknajokazalej.

Po zaproszenia i bilety prosimy zwracać się do biura P. C. K. ul. Piotrkowska nr. 236, tel. 102-04.

Sprawy napadu w Tomaszowie ujęci

Policja osadziła w więzieniu pięciu zbirów

Tomaszów, 22 grudnia. Sledztwo w sprawie ohydnej mordy, popełnionej na osobie robotnika Andrzeja Milczarka, prowadzone przez komendanta posterunku policyjnego na Kacze, przodownika Szwajkiewicza, doprowadziło do całkowitego wyświetlenia sprawy i ujawnienia wszystkich krwawych napastników.

Okazało się, że na Milczarka i Ki-neckiego napadło aż 6-ciu drabów, uzbrojonych w sztachety, łomy żelazne i noże. Szczególnie znęcali się oni nad Milczarkiem, któremu zadali szereg śmiertelnych ran łomami w głowę oraz kilka

z ciemności nocnych, zbiegli niezauważonych nożami.

Aczkolwiek zbrodniarze, korzystając z nieobecności policji, jednakże przed. Szwajkiewicz przy pomocy posterunkowego Stanisława Kujawy zdołał ująć pięciu z nich, mianowicie Józefa Kawkę, Bolesława Jędrzejczyka i Teodora Chmielewskiego, zam. na Kacze, oraz Leona Bożyka (ze wsi Luboszewy) i Józefa Wiśniewskiego (z Tomaszowa). Nazwisko szóstego mordercy, który ukrywa się jeszcze przed policją, jest znane, lecz trzymane narazie w tajemnicy.

Na polecenie tutejszego sądu piątka zbrodniarzy przewieziona została pod silną eskortą do więzienia w Piotrkowie.

Z KONGRESU TEOZOFÓW W BARCELONIE.

W końcu marca 1934 r. odbył się w Barcelonie XII kongres Towarzystw Teozoficznych. Kongres zgromadził około 300 delegatów z rozmaitych krajów Europy i cieszył się ogromnym zainteresowaniem. Przewodniczącym kongresu był dr. Jinarajadasa, znany teozof hinduski.

Na odczytach było obecnych po 1500—2000 osób. Nastrój na zebraniach był podniosły, przepełniony gorącą życzliwością i entuzjazmem dla idei teozoficznych.

RÓWNOWAGA BUDŻETU.

Nie będziemy rozwodzić się szeroko nad sprawą równowagi budżetu. Stwierdzić tylko możemy na tem miejscu, iż jest to bolączka, troska każdego z nas.

Państwa zachodnie jak również i Polska walczą z deficytem, a w szczególności i z bezrobociem, które w budżecie zajmuje dość poczesne miejsce.

Spółeczeństwo polskie zrozumiało już dawno, że walka z bezrobociem jest możliwa tylko wtedy, gdy się popiera przedewszystkiem wytwórczością krajową.

Do placówek, które zatrudniają polskich robotników zaliczyć wypada Żywiecką Fabrykę Papieru „Solali” w Żywcu, która swymi wyrobami (tutki, gilzy, „Filiгранowe”, „Eldorado”, „Żywieckie”, „Filiгранowe” stojącymi na punkcie, gatunku na bardzo wysokim miejscu zagarnęła nawet niektóre rynki zagraniczne i zamorskie.

Wyroby „Solali” cieszące się u nas wielkim popytem, a w szczególności doskonale w gatunku gilzy „Filiгранowe” z bibułki niesamolającej.

NOWE WŁADZE ZWIĄZKU MARYNARZY REZERWY OKRĘGU ŁÓDZKIEGO.

W dniu 16 b. m. w lokalu własnym przy ul. Andrzeja 34, pod przewodnictwem dyr. Szpita. U. S. dr. M. Gąsiorowskiego, odbyło się Walne Roczne Zebranie członków Związku. Z przebiegu obrad wynikało, że Zarząd w ciągu calorocznej pracy zdołał rozwinąć bardzo energiczną działalność we wszystkich kierunkach.

Wygłoszone referaty przez poszczególnych członków Zarządu, wybitnie świadczą o wysokim poziomie zespolenia z państwowością polską i wychowywania obywatelskiego wśród członków. Podkreślono również intensywną pracę i zasługi organizacyjne kol. kol. dr. M. Gąsiorowskiego, J. A. Trzcinińskiego i St. Florczaka.

Po ożywionej dyskusji nad programem dalszych prac Związku, wyłoniono jednomyślnie nowy Zarząd, w skład którego weszli pp.: dr. M. Gąsiorowski — prezes, St. Florczak, W. Dukwicz — wiceprezesa, J. A. Trzciniński — sekretarz, C. Wiśniewski — skarbnik, T. Szeszeń — refer. Kult.-Ośw., gospodarz — W. Kornacki oraz pp. F. Głębski i A. Gron.

NIEDYSKREJCJE KAWIARNIANE.

W jednej z najbardziej uczęszczanych kawiarni, zajęto stolik kilku panów, naprawdę wytwornie ubranych.

Nie byli przyznać trzeba, ubrani z przesadą, lecz można było zauważyć u nich smak i dobry gust.

Rozmowa tych panów przeszła na tory ogólne — poruszono tak bardzo ważną dla nich dziedzinę palenia papierosów.

Jednogłośnie przyznano, co jest także godne podkreślenia, że najlepsze tutki (gilzy) są wyroby Żywieckiej Fabryki Papieru „Solali” S. A. w Żywcu, np. gilzy „Filiгранowe” z bibułki niesamolającej są doskonale w gatunku, nie mówiąc już o gilzach „Eldorado” z bibułki samolającej.

Jeden z tych panów wypróbował nawet już gilzy różnych firm, a obecnie stwierdził, że jedynie gilzy z fabryki „Solali” przekłada nad inne wyroby.

Elegancka Pani nosi bucik z firmy A. Ogórek Zawadzka

NAJLADNIEJSZE PODARKI GWIAZDKOWE DLA DZIECI są ZABAWKI i LALKI z firmy 119 PIOTRKOWSKA 119 Ceny bardzo niżone! Tel. 236-88. Klinika lalek na mieście

Lokale

2 POKOJE frontowe I piętro umeblowane lub bez wejście osobne do wynajęcia. Kilińskiego 60, m. 24.
POKÓJ do wynajęcia od zaraz z niekrepującym wejściem. Wiadomość Żeromskiego 54, m. 4, tel. 186-04.
POKÓJ umeblowany, frontowy wygodami do wynajęcia. Zamenhofska 38, m. 20, Gordin.
POKÓJ słoneczny, ładnie umeblowany z wygodami dla pana do wynajęcia. Śródmiejska 7, m. 11.
POKÓJ duży ładny umeblowany lub bez wszelkiej wygody, telefon do wynajęcia. 11-go Listopada 12, II p. front m. 3.
SZOPA i dwie suche piwnice od zaraz do wynajęcia. Zamenhofska 36.
POSZUKIWANY pokój z zupełnie niekrepującym wejściem w śródmieściu. Oferty pod „Garsoniera”.
DO WYNAJĘCIA przy ul. Zachodniej 68, mieszkanie 3 pok. i kuchnia z wszelkimi wygodami.
POKÓJ słoneczny wszelkie wygody, telefon, z całodziennym utrzymaniem do oddania od 1 stycznia, tel. 113-19, 24.
MIESZKANIE frontowe 5 pokojowe z wszelkimi wygodami zaraz do wynajęcia. Sienkiewicza 63. Wiadomość u dozorcy.
ODDAM ładny duży pokój w czystym domu dla jednego pana. Żeromskiego 29, m. 22.

Wiśniowa Góra, tel. 9

PENSJONAT INŻYNIEROWEJ MINC. Idealne miejsce wypoczynkowe. Willa kompletnie skanalizowana. Elektryczność. Radio. Zamówienia: Wiśniowa-Góra, tel. 9, lub Łódź, tel. 230-65.
ZAKOPANE. — Już czynny Dom Wypoczynkowy dla Dzieci i Młodzieży, pod kierownictwem HELENY BAUMGARTENOWNY, willa „CIS” przy ul. Chatubińskiego w Zakopanem, tel. 805. Iglasty las, słoneczne pokoje, oszklone werandy do leżakowania, wykwinna kuchnia na maśle (na żądanie dietetyczna). Wykwalifikowana opieka pedagogicz. SPORTY: ślizgawka, narciarstwo, saneczkarstwo. Od 15-go stycznia 1935 r. przyjmuje się dorosłych. Informacje: Łódź, telefon 144-13. UWAGA: Chorych na gruźlicę nie przyjmuje się.

Wiśniowa Góra

PENSJONAT „BELL”, B. Finkielmanowej w willi Izr. Szeffera przy samym lesie. Idealne warunki wypoczynkowe. Kanalizacja. Światło elektryczne, dobrze ogrzane pokoje, kryte werandy do leżakowania. Kuchnia wyborowa, na żądanie dietetyczna.

KOLUMNA! Pensjonat „N. STYLOWY”

Telefon 11, poleca na zimę ciepłe pokoje, smaczną, obfitą strawę, wszelkie wygody. Ceny kryzysowe. 23

Rozmaite

„ZNICZ” — piecze przenośne szamota-we zapewniają ciepłą zimę. „Znicz” Wodna 12/14, tel. 105-22.

PREZERWATYWY

najtrwalsze, najcieńsze francuskie, angielskie, fantazyjne, odpowiednia literatura, wszelkie wyroby gumowe najtaniej. Dreher Warszawa, Nowy Świat 7. Cenniki indywidualnie 25 groszy.

CHEMIK

przystąpi do fabryki chemicznej z 5000 zł. i współprac. Oferty pod „Sumienny”.

„STRADIWATT”

2 lampowy odbiornik (3-a prostownicza). Jedyny w swej klasie głośny i selektywny daje całą Europę. Ceny znacznie obniżone. Zapłata ratami przez Elektryczne, RADIO - WATT, Narutowicza nr. 16. 20-2.

GABINET lek.-dentystycz.

dobrze prosperujący pracownie techn. pod Łódźką odstąpię. „Kaliman”.

OGRODNICTWO „Marysin”

poleca Sz. Klienteli wielki WYBÓR KWIATÓW własnych i zagranicznych PO CENACH B. PRZYSTEPNYCH Łódź, PIOTRKOWSKA 76, tel. 112-26, 30-2

PANIA, która dnia 19 o 8.30

spotkała przy przystanku tramwajowym naprzeciwko Banku Polskiego proszę o adres dla korespondencji. Odpowiedź do Republiki dla „M.”

Dr. Wajnsztajn

Cegielniana 30 powrócił

LEK.-DENT. L. GECOWOJA

Legjonów 3 (ZIELONA) tel. 131-91, Przyjm. od 11-1 i od 3-8 wiecz.

Dr. H. Weishart

choroby wewnętrzne PRZEPROWADZIŁ się na ul. Śródmiejska

front II p., tel. 162-95. Przyjm. od 6-8 wiecz.

Fragmenty reklam z sąsiedniej strony, w tym: CASINO, SWIAT SIE SMIEJE, Nasz reporter zanotował, Dwa zamachy samobójcze zakończyły się...

Węgiel i Koks

polca **Sp. Węgl. „IGNIS“**

Al. Kościuszki 24, telef. 129-28

Hurt i detal.

Ceny hurtowe.

Sygnatura: Km. 494/34.
OBWIESZCZENIE O LICYTACJI NIERUCHOMOŚCI.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi rewiru XVII-go Tomasz Chorzel-ski, mający kancelarię w Łodzi ulica Sienkiewicza Nr. 67 na podstawie art. 676 i 679 k. p. c. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 6 lutego 1935 r. o godz. 11 w Sądzie Grodzkim w Łodzi, odbędzie się sprzedaż w drodze publicznego przetargu należącej do dłużników Augusta i Bertę małżonków Hauzer niepodzielnej połowy nieruchomości miejskiej położonej w m. Łodzi przy ul. Rzgowskiej pol. Nr. 54, oznaczonej hip. Nr. 4001, rep. hip. Nr. 4527, składającej się z placu o powierzchni 103,95 mtr. kw., oraz zabudowań mieszkalnych i gospodarczych. Nieruchomość ta posiada księgę hipoteczną przechowywaną w Wydziale Hipotecznym w Łodzi. Niepodzielna połowa nieruchomości oszacowana została na sumę zł. 9000.—, cena zaś wywołania wynosi zł. 6750.— Przystępujący do przetargu obowiązany jest złożyć rekojmie w wysokości zł. 900.— Rekojmie należy złożyć w gotówkę albo w takich papierach wartościowych bądź książeczkach wkładowych instytucji, w których wolno umieszczać fundusze małoletnich. Papiery wartościowe przyjęte będą w wartości trzech czwartych części ceny giełdowej. Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne, o ile dodatkowym publicznym obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne. Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji i że uzyskały postanowienie właściwego sądu, nakazujące zawieszenie egzekucji. W ciągu ostatnich dwóch tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomość w dni powszednie od godziny 8-jej do 18-jej, akta zaś postępowania egzekucyjnego, można przeglądać w sądzie grodzkim w Łodzi ul. Cegielniana Nr. 71, sala Nr. 58. Łódź, dnia 21 grudnia 1934 r. Komornik: (—) T. CHORZELSKI.

Sygnatura: Km. 372/34.
OBWIESZCZENIE O LICYTACJI NIERUCHOMOŚCI.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi rewiru XVII-go Tomasz Chorzel-ski, mający kancelarię w Łodzi ulica Sienkiewicza Nr. 67 na podstawie art. 676 i 679 k. p. c. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 6 lutego 1935 r. o godz. 11 w Sądzie Grodzkim w Łodzi przy ul. Cegielnianej Nr. 71, sala Nr. 9 odbędzie się sprzedaż w drodze publicznego przetargu należącej do dłużników Piotra i Florentyny, małż. Kuliszów, nieruchomości miejskiej położonej w m. Łodzi przy ul. Żeromskiego pol. Nr. 30, oznaczonej hip. Nr. 2226, rep. hip. Nr. 5712, składającej się z placu o powierzchni 5050 lokci kwadratowych oraz zabudowań mieszkalnych i gospodarczych. Nieruchomość ta posiada księgę hipoteczną przechowywaną w Wydziale Hipotecznym w Łodzi. Nieruchomość oszacowana została na sumę zł. 38.630.—, cena zaś wywołania wynosi zł. 28.972 gr. 50. Przystępujący do przetargu obowiązany jest złożyć rekojmie w wysokości zł. 3.863.— Rekojmie należy złożyć w gotówkę albo w takich papierach wartościowych bądź książeczkach wkładowych instytucji, w których wolno umieszczać fundusze małoletnich. Papiery wartościowe przyjęte będą w wartości trzech czwartych części ceny giełdowej. Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne, o ile dodatkowym publicznym obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne. Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji i że uzyskały postanowienie właściwego sądu, nakazujące zawieszenie egzekucji. W ciągu ostatnich dwóch tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomość w dni powszednie od godziny 8-jej do 18-jej, akta zaś postępowania egzekucyjnego, można przeglądać w sądzie grodzkim w Łodzi ul. Cegielniana Nr. 71, sala Nr. 58. Dnia 20 grudnia 1934 r. Komornik: (—) T. CHORZELSKI.

DO WYNAJĘCIA pokój ładnie umeblowany z wszelkimi wygodami, front I piętro, Magistracka 13, m. 4 od 2—5 po poł.

3 POKOJOWE nowoczesne mieszkanie z telefonem od zaraz do wynajęcia. Zl. 80.— Wiadomość: N-Zarzewska 44, tel. 217-45.

POKOJ słoneczny dwuokienne (z balkonem) wejście niekrepujące, telefon, wszelkie wygody od zaraz do wynajęcia. Sienkiewicza 9, m. 23 (Piotrkowska 64).

3 POKOJE kuchnia, wszelkie wygody II piętro, front do wynajęcia 11-go Listopada 72. Wiadomość dozorca.

DLA solidnych panów 2 frontowe umeblowane pokoje, wszelkimi wygodami Zawadzka 35, m. 6 od 10—1,3—5 popoł.

POKOJ, duży, słoneczny przy rodzinie dla 1—2 osób, ewentualnie dla małżeństwa do oddania. Andrzeja 37, oficyna I piętro m. 3, godz. 10—1.

5 i 6 POKOJOWE mieszkanie z wszelkimi wygodami, natychmiast do wynajęcia. Narutowicza 44.

Pokój umeblowany

słoneczny, może być z częśc. utrzymaniem. Nawrot 2, III brama, front, II piętro, m. 31, telefon 124-03.

Mieszkanie

frontowe 4—5 pokoi z kuchnią z wszelkimi wygodami w centrum miasta nie wyżej II-go piętra

POSZUKIWANE

Oferty do Republiki pod „Czysty dom“ 25-2

DO WYNAJĘCIA w centrum pokój umeblowany z całodziennym utrzymaniem. Telefon, wygody. Traugutta 14, m. 8

ŁADNIE umeblowany pokój z wygodami do wynajęcia. Piotrkowska 118, m. 6

Matrymonialne

SWAT ustosunkowany w sferze żydowskiej proszony o złożenie adresu pod „K“.

MŁODA sympatyczna kobieta pozna pana, celem spędzenia wspólnie dni świątecznych. Oferty pod „Tęcza“.

KAWALER na dobrem stanowisku pozna w celu matrymonjalnym intel. posadzoną pannę (izrael.) do lat 28. Sub.: „Madero“ do Admin.

BIURO matrymonjalne „Łodzianka“, pośredniczy w sprawach matrymonjalnych. Dyskrecja zapewniona. Łódź, Nowo-Pańska 144, m. 1 przy Katnej. 24

DWAJ panowie w wieku 40, izraelci, inteligentni przystoimi, usytuowani, poszukują dwie panny do lat 30, niezależne. Cel towarzyski — matrymonjalny niewykluczony. Oferty do 29-go grudnia z rysopisem, adresem sub. „A.A.A.“ Dyskrecja zapewniona.

NIEZALEŻNY na poważnym stanowisku dyrektora instytucji handlowej w Warszawie, lat 39, wyższe wykształcenie, dobrej prezencji, nie bledny, pozna pannę lub panią z inteligentnych i zamożnych sfer towarzyskich. Zgłoszenia możliwe z adresem i telefonem kierować Warszawa, Poczta Główna, Postrestance, Legitymacja Nr. 090.

MILEGO towarzysza życia izraelitę do lat 40, zapozna przystoimną i posadzoną panią. Of. sub. „Własne ognisko“.

Sygnatura: Km. 448/34.
OBWIESZCZENIE O LICYTACJI NIERUCHOMOŚCI.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi rewiru XVII-go Tomasz Chorzel-ski, mający kancelarię w Łodzi ulica Sienkiewicza Nr. 67 na podstawie art. 676 i 679 k. p. c. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 6 lutego 1935 r. o godz. 11 w Sądzie Grodzkim w Łodzi, odbędzie się sprzedaż w drodze publicznego przetargu należącej do dłużników Augusta i Bertę małżonków Hauzer niepodzielnej połowy nieruchomości miejskiej położonej w m. Łodzi przy ul. Rzgowskiej pol. Nr. 54, oznaczonej hip. Nr. 4001, rep. hip. Nr. 4527, składającej się z placu o powierzchni 103,95 mtr. kw., oraz zabudowań mieszkalnych i gospodarczych. Nieruchomość ta posiada księgę hipoteczną przechowywaną w Wydziale Hipotecznym w Łodzi. Niepodzielna połowa nieruchomości oszacowana została na sumę zł. 9000.—, cena zaś wywołania wynosi zł. 6750.— Przystępujący do przetargu obowiązany jest złożyć rekojmie w wysokości zł. 900.— Rekojmie należy złożyć w gotówkę albo w takich papierach wartościowych bądź książeczkach wkładowych instytucji, w których wolno umieszczać fundusze małoletnich. Papiery wartościowe przyjęte będą w wartości trzech czwartych części ceny giełdowej. Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne, o ile dodatkowym publicznym obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne. Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji i że uzyskały postanowienie właściwego sądu, nakazujące zawieszenie egzekucji. W ciągu ostatnich dwóch tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomość w dni powszednie od godziny 8-jej do 18-jej, akta zaś postępowania egzekucyjnego, można przeglądać w sądzie grodzkim w Łodzi ul. Cegielniana Nr. 71, sala Nr. 58. Łódź, dnia 21 grudnia 1934 r. Komornik: (—) T. CHORZELSKI.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi rewiru XVII-go Tomasz Chorzel-ski, mający kancelarię w Łodzi ulica Sienkiewicza Nr. 67 na podstawie art. 676 i 679 k. p. c. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 6 lutego 1935 r. o godz. 11 w Sądzie Grodzkim w Łodzi, odbędzie się sprzedaż w drodze publicznego przetargu należącej do dłużników Marjanny Puzder nieruchomości miejskiej położonej w m. Łodzi przy ul. Malczewskiego pol. Nr. 24, składającej się z placu o powierzchni 874,36 mtr. kw., oraz oficyny mieszkalnej i studni pompy. Nieruchomość ta posiada księgę hipoteczną w Wydziale Hipotecznym w Łodzi pod nazwą nieruchomości położonej w Chojnach przy Łodzi N. 39/40, rep. hip. Nr. 2. Nieruchomość oszacowana została na sumę zł. 8000.—, cena zaś wywołania wynosi zł. 6000.— Przystępujący do przetargu obowiązany jest złożyć rekojmie w wysokości zł. 800.— Rekojmie należy złożyć w gotówkę albo w takich papierach wartościowych bądź książeczkach wkładowych instytucji, w których wolno umieszczać fundusze małoletnich. Papiery wartościowe przyjęte będą w wartości trzech czwartych części ceny giełdowej. Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne, o ile dodatkowym publicznym obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne. Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji i że uzyskały postanowienie właściwego sądu, nakazujące zawieszenie egzekucji. W ciągu ostatnich dwóch tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomość w dni powszednie od godziny 8-jej do 18-jej, akta zaś postępowania egzekucyjnego, można przeglądać w sądzie grodzkim w Łodzi ul. Cegielniana Nr. 71, sala Nr. 58. Łódź, dnia 21 grudnia 1934 r. Komornik: (—) T. CHORZELSKI.

Dyplomowana pielęgniarka
ŁÓDŹ, Narutowicza 6, m. 6
Tel. 151-72.
Wykonywa zabiegi w zakresie pielęgniarstwa wchodzące: zastrzyki, banki, pijawki i opatrunki chirurgiczne. 25-2

Do akt Nr. Km 1551/34 r.
OBWIESZCZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rew. 9-go, zamieszkały w Łodzi, przy ul. Narutowicza Nr. 35, m. 13 na zasadzie art. 602 K.P.C. ogłasza, że w dniu 31 grudnia 1934 roku o godz. 12 w Łodzi, przy ul. Piekarskiej Nr. 27/29 odbędzie się publiczna licytacja nieruchomości, a mianowicie: kasy ognio-trwałej, maszyny do pisania „Royal“, maszyny do liczenia i dwieście pięćdziesiąt sztuk zefiru koszulowego, oszacowanych na łączną sumę zł. 7000, które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym. Łódź, dnia 12 grudnia 1934 r. Komornik: (—) Edmund Koroczycki.
Sprawa Towarzystwa Ubezpieczeń p-ko F. „Boryszowska Apertura i Drukarnia Wolf Gutgold i S-ka“.

Do akt Nr. Km 899/34 r.
OBWIESZCZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rew. III-go, Waclaw Koszelik, zamieszkały w Łodzi przy ul. Wólczańskiej 63 na zasadzie art. 602 K.P.C. ogłasza, że w dniu 31 grudnia 1934 r. o godz. 12 w Łodzi przy ul. Wysokiej odbędzie się publiczna licytacja nieruchomości, a mianowicie: maszyna do pisania, biurko, szafa do ubrań, politurowane, szafka do akt, żelazna, maszyna heblarka oszacowanych na łączną sumę zł. 610.—, które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym. Łódź, dnia 22 grudnia 1934 r. Komornik: (—) WACŁAW KOSZELIK.
Sprawa Rachmilla Feldfebera, p-ko Twardowicz.

Lokale

DUWOKIENNY frontowy pokój do wynajęcia I piętro, wszelkie wygody, telefon. Kilińskiego 44, m. 5.

5 POKOI z kuchnią, remontowane, frontowe z wszelkimi wygodami, II piętro, do wynajęcia. Południowa 42.

POKOJ słoneczny, umeblowany oddzielne wejście, front I piętro, wynajem solidnemu panu. 6-go Sierpnia 19, m. 7.

DUŻY słoneczny pokój z meblami lub bez do wynajęcia, Wólczańska 91, m. 29.

1 POKOJ z kuchnią z wygodami do wynajęcia. Wólczańska nr. 253. Wiadomość u dozorca.

POKOJU na kilka godzin dziennie poszukuje nauczyciel. Oferty dla „B.G.“ Praca umysłowa.

DO WYNAJĘCIA pokój umeblowany, ewent. z utrzymaniem. Gdańska 28, m. 7.

ŁADNY frontowy pokój do wynajęcia z obiadam lub bez. Piotrkowska 14, m. 7.

Dziś, niedziela, początek o godz. 5.45, 7.45, 9.45. **Poniedziałek teatr nieczynny**
We wtorek początek o godz. 5.45, 7.45, 9.45. Po raz ostatni Leo Fuks prezentuje rewję p. t.
Torpedą na Panamę
z udziałem **Leo Fuksa, Ireny Różyckiej, Aleksandra Suchcickiego, Rity Konarzewskiej, Leona Leńskiego i Rytowskiego** na czele zespołu.
UWAGA: w środę o godz. 5.45, 7.45, 9.45 **premiera** rewji p. t. **Fuks się żeni**
Dojazd tramw.: 0, 4, 6, 10 i 17. Ceny miejsc od 75 gr.

Dziś wielka świąteczna premjera Emila Zoli Nieśmiertelna powieść na ekranie
„ANNA“
Pierwsza i ostatnia miłość kobiety upadłej.
W roli gł. słynna gwiazda ekranów sowieckich fascynująco piękna ANNA STEN.
Nadprogram: Tyg. P. A. T. oraz kolorowy dodatek „MADRA KOKOSZKA“
Następny program: „Taniec Miłości“ Joan Crawford, Frauchot Tone, Gene Raymond.
Początek w dni powszednie o godz. 4-jej, w soboty, niedziele i święta o godz. 12-jej. Sala dobrze ogrzana.

WYSCYNUJĄCA CERA PRZEZ ODPOWIEDNI WYBÓR PUDRU
Nie wszystkie kobiety zdają sprawę, jak ważny jest ten moment wyboru odpowiedniego pudru. Zadanie to nie daje się rozwiązać. Należy wybrać taki puder, który dzięki specjalnym składnikom, odświeża cerę Pani.
Puder Cazimi Metamorphosa działa on mocno do skóry i trwa się przez cały dzień.
Puder Cazimi Metamorphosa cerę Pani piękny i delikatny wygląd, który jest marzeniem wszystkich kobiet.
Przy wyborze pudru należy pamiętać, że naprawdę **ODPOWIEDNI PUDER DLA PANI JEST TO PUDER CAZIMI METAMORPHOSA**
Do akt Nr. Km 1236/34 r.
OBWIESZCZENIE.
Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rew. III-go, Waclaw Koszelik, zamieszkały w Łodzi przy ul. Wólczańskiej 63 na zasadzie art. 602 K.P.C. ogłasza, że w dniu 31 grudnia 1934 r. o godz. 13 w Łodzi przy ul. Główniej odbędzie się publiczna licytacja nieruchomości, a mianowicie: kredens, szafa do ubrań, lustro-tremotomana, 100 kg. mydła, 50 kg. urządzenie sklepowe, 10 wórków po 50 kg., 8 wórków po 90 gr., 100 kg. ugru, 50 kg. wapieni, balon amoniaku, ośmiu na łączną sumę zł. 657.—, które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym. Łódź, dnia 22 grudnia 1934 r. Komornik: (—) WACŁAW KOSZELIK.
Sprawa Wolfa Bermiana, p-ko Dariusza Szaldajewskiemu.
Do akt Nr. Km 899/34 r.
OBWIESZCZENIE.
Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rew. III-go, Waclaw Koszelik, zamieszkały w Łodzi przy ul. Wólczańskiej 63 na zasadzie art. 602 K.P.C. ogłasza, że w dniu 31 grudnia 1934 r. o godz. 12 w Łodzi przy ul. Wysokiej odbędzie się publiczna licytacja nieruchomości, a mianowicie: maszyna do pisania, biurko, szafa do ubrań, politurowane, szafka do akt, żelazna, maszyna heblarka oszacowanych na łączną sumę zł. 610.—, które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym. Łódź, dnia 22 grudnia 1934 r. Komornik: (—) WACŁAW KOSZELIK.
Sprawa Rachmilla Feldfebera, p-ko Twardowicz.

NA GWIAZDKE APARATY ELEKTRYCZNE!

Niezbędne w każdym gospodarstwie domowym!
Na życzenie — dogodnie warunki nabycia

Tanie — praktyczne,
wygodne — estetyczne!

SKLEP ELEKTROWNI
ULICA PIOTRKOWSKA Nr. 115
TELEFON 134-42

Dźwiękowy Kino-Teatr

Przedwiośnie

ZEROMSKIEGO Nr 74-76
tel. 129-88

Wielki świąteczny program

Największy sukces polskiej kinematografii

Film budzący na widowni nieustanne wybuchy najserdeczniejszego śmiechu, tryskający najprzedniejszym dowcipem i pogodnym humorem p. t.

„CZY LUCYNA TO DZIEWCZYNA?”

W rolach głównych: JADWIGA SMOSARSKA — EUGENJUSZ BODO — I MIECZ, Cwiklińska.
Następny program: MASKARADA Największe arcydzieło świata. Film wiedeński w wersji niemieckiej.
Ceny miejsc: I m. 1.09, II — 90 gr., III — 50 gr. Kupony ulgowe nieważne. Passe-partout i bilety wolnego wejścia bezwzględnie nieważne.

Najpiękniejszą gwiazdkę „Perkos” Cegielniana 3
Najlepszą możesz nabyć tylko w PERFUMERJI
najtańszą w PERFUMERJI

DARMO otrzyma upominek każdy kupujący.

LAMPY DO WYDZIERZAWIENIA

najnowszych modeli
poleca fabryka lamp

A. REJDER

Łódź, Piłsudskiego 56
Tel. 167-64

Uwaga!

Okazyjnie tanio do nabycia:

- 1) NOWA MASZYNA DO PISANIA, najnowszy model „Underwood”.
- 2) RADJO PHILIPSA 5 lampowe, dwie lampy ekranowane do sieci, odbiór całej Europy, nawet bez anteny — model 2511.
- 3) GŁOŚNIK PHILIPSA elektrodynamiczny.
- 4) LAMPA „VITALUX” zwana sztucznym słońcem, stosowana do nagrzewania we wszystkich chorobach wymagających promieni słonecznych.
- 5) PIECYK GAZOWY „Junkersa” do ogrzewania natychmiastowej wody w kapielowym.
- 6) ZEGAR „Zenith” ścienny idący bez nakręcania 28 dni.

Wiadomość: Piotrkowska 130 m. 12, w godzinach od 4 do 5-ej.

Nowe przepisy obowiązuja do prowadzenia ksiąg handl. Zaniedbanie tego obowiązku będzie karane.

Kto pragnie ulepszyć i uprościć swoją buchalterię mieć codziennie BILANSE, NIECHAJ przechodzi natychmiast na



która zaoszczędza ok. 70 proc. PRACY i CZASU, Księgowość roboczną metodą przelubkową. Zaprowadzam też inne metody księgowości. Sporządzam bilanse. Kontroluję księgi handlowe.

O.R. Pfeiffer

Łódź, Kopernika 57.
Tel. 166-33. 100-2

Do sprzedania maszyna do księgowania i pisania.

Syndycy Masy Upadłości

firmy

„M. A. Szejnrok i S-ka”

Sp. z o. o.

11-go Listopada 98, tel. 203-50

Willa „Szenfelda” KOLUMNA

Piotrkowska 23, tel. 3

Znany pensjonat dla dzieci i młodzieży

S. Gurewiczowej

czynny od dnia 18 grudnia. Smaczna i obfita kuchnia. Trojskliwa opieka wykwalifikowanych wychowawców. Różne gry i sporty zimowe zapewniają dzieciom zdrowy i miły pobyt. Zgłoszenia Łódź, tel. 128-99, od 4-6.

DYREKCJA Kolei Elektrycznej Łódzkiej, Spółki Akcyjnej

podaje niniejszem do wiadomości zainteresowanych, że wydane na rok kalendarzowy 1934 bezpłatne bilety roczne, oraz karty legitymacyjne emerytów K. E. Ł. ważne są tylko do dnia 31 grudnia 1934 r. włącznie.

Wymiana wymienionych wyżej biletów i kart legitymacyjnych na bilety i karty, ważne na rok kalendarzowy 1935, uskuteczniąna będzie od dnia 27 grudnia r. b. w biurze Dyrekcji przy ul. Tramwajowej Nr. 6.

Powyższe nie odnosi się do bezpłatnych biletów rocznych z lit. A dla PP. Akcjonariuszów K. E. Ł.

Pensjonat „Elbinger” KOLUMNA, Tel. 2

Po gruntownym remoncie przyjmuje gości na wakacje i sezon zimowy.

Idealny dla odpoczynku.

Światło elektryczne

Do czytelników „Republiki” Czytelniku! Czy chcesz posiąść wielką, tajemniczą siłę? Czy chcesz aby inni ulegali Twojej woli? Czy pragniesz zdobyć niepokonaną siłę woli charakteru i myśli? Czy chcesz wyżyć się nalogów spotęgować posiadane zdolności? Czy chcesz skutecznie walczyć z przeciwnościami losu i zostać zwycięzcą? — poznaj i przystępuj! Cenny i praktyczny podręcznik p. t. „Hypnotyzm, sugestja, telepatja” (Siła nasza wewnątrz nas) słynnego hypnotyzera i psycho-grafologa Szyllera-Szokolnik, długoletniego redaktora pisma „Świt” (Wiedza Tałubowa) autora wielu prac naukowych. Podręcznik 38 rozdziałów. Między innymi: Hipnotyzmu, Magnetyzmu, rozwoju odczuwania, sugestji, telepatji. Odkrycie sposobu na pomoc hipnotyzmu. Sugestia. Odkrycie myśli. Jakim powinien być hypnotyzjer. Wzrost siły woli. Wzrost siły woli. Wzrost siły woli. Wzrost siły woli. Wzrost siły woli.



LUSTRA TREFA

w wielkim wyborze poleca Wytwórnia Luster i Szlifiernia Szkła JÓZEF GOCKI, Dworska 20, tel. 246-31. Przyjmuje zamówienia na Szkło mroźne.

Mufki bezpłatnie

Do każdego przerabianego palta dodatek mufki bezpłatnie

Mistrz kuśnierski M. SZALIT
4 Narutowicza 4.

OBWIESZCZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rew. III-go, Wacław Koszeliński, w sprawie... Komornik: (—) WACŁAW KOSZELIŃSKI. Sprawa B-ku Handl. w w/w.

KUPIMY ca. 50 metrów REGALI

do towaru w dobrym stanie 3-3 i pół mtr. wysokości, 0,90-1 mtr. szerokości. Oferty sub. „Regale”.

Kupię Leice używaną

model II i III w dobrym stanie. Oferty sub. „Leica”.

Do akt Nr. Km 1124/34 r. **OBWIESZCZENIE.** Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rew. III-go, zamieszkały w Łodzi przy ul. Wólczańskiej Nr. 77 na zasadzie art. 602 K.P.C. ogłasza, że w dniu 31 grudnia 1934 r. o godz. 12 w Łodzi przy ul. Gdańskiej 142 odbędzie się publiczna licytacja ruchomości należących do Feliksa Zimmermana a mianowicie: mebli, patefonu i dywana, oszacowanych na łączną sumę zł. 580., które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.

Łódź, dnia 17 grudnia 1934 r.
Komornik: (—) T. Łokuciewski. Sprawa K.K.O. pow. Łódzki, p-ko P. Zimmermanowi.

Do akt Nr. Km 1414/34 r. **OBWIESZCZENIE.** Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rew. III-go, zamieszkały w Łodzi przy ul. Wólczańskiej Nr. 77 na zasadzie art. 602 K.P.C. ogłasza, że w dniu 31 grudnia 1934 r. o godz. 12 w Łodzi przy ul. Gdańskiej 162 odbędzie się publiczna licytacja ruchomości należących do Anny Buhle, a mianowicie: mebli, dywanów i zegara oszacowanych na łączną sumę zł. 1093., które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.

Łódź, dnia 12 grudnia 1934 r.
Komornik: (—) T. Łokuciewski. Sprawa fir. „K. Somya”, p-ko Annie Buhle, Spadkob.

Do akt Nr. Km 2354/34 r. **OBWIESZCZENIE.** Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rew. 9-go, zamieszkały w Łodzi przy ul. Narutowicza Nr. 35, m. 13 na zasadzie art. 602 K.P.C. ogłasza, że w dniu 31 grudnia 1934 roku o godz. 12 w Łodzi, przy ul. Piekarskiej Nr. 9 odbędzie się publiczna licytacja ruchomości, a mianowicie: cwrnmaszyny, oszacowanej na łączną sumę zł. 800.—, którą można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.

Łódź, dnia 10 grudnia 1934 r.
Komornik: (—) Edmund Koroczycki. Sprawa Łajzera Bergera, p-ko Brajndli Janowskiej, Opiekunice Lili-Wiry Godes.

DZIAŁ LEKARSKI

GABINETY I SZKOŁA KOSMETYCZNA
zaw. przez Wł. Państw.
med. Lewinsonowej
PIOTRKOWSKA 86, front II p.
Leczenie i pielęgnowanie cery
i włosów.
Dla pracujących ugl.
Godz. przyj. od 10 r. do 8 w

Dr. MED.
Lewinsonowa
WENERYCZNE I SKÓRNE
(dla kobiet i dzieci)
Piotrkowska 86
front II p., tel. 143-63.
przyjmuje od 11-1 i 4-6 po poł.
Ceny lecznicowe.

TELEFON
123-33
Prywatne
Pracownie Lekarskie
czynne w dzień i w nocy.
Legionów 6 (Zielona).

Lecznica Zębów i Jamy Ustnej
egz. od 1900 r. 30-2

Lek. dent.
PRUSS
Piotrkowska 142, tel. 178-06
Ceny znacznie niższe.

DR. MED.
J. PIK
POWRÓCIŁ.
Kościuszki 27, tel. 175-50
CHOROBY NERWOWE.
cierpnie i cierpienia nerwowo-
seksualne.
Godziny przyjęć 5-7-ej.

Doktor
SZUMACHER
Choroby skórne
i weneryczne
PIOTRKOWSKA 56
tel. 148-62
od 9-12 rano, 2-4 pp. i 7-9
wiecz., w niedziele i święta
od 10-1.
Ceny lecznicowe.

GABINET KOSMETYCZNY
„ARS”
od 30 SIERPNIA 30, tel. 228-21.
Leczenie wszelkich defektów cery,
pielęgnowanie włosów, radykalne usu-
wanie łupieżu. Masaż kosmetyczny.
Kuracja dzienna i wieczorowa.
Pracownie bezpłatnie. — Godz. przyjęć
od 10-8 wiecz.

DOKTOR
Wołkowowski
PRZEPROWADZIŁ SIĘ
ul. Cegielniana 11
Telefon 238-02
Choroby weneryczne, moczopłowe
i skórne.
przyjmuje od 8-12 i od 4-9 w nie-
dziele i święta od 9-1.
Dla Pań oddzielna poczekalnia.

INSTYTUT KOSMETYCZNY
„DEA”
z fachowym kierownictwem lekarza
ul. Cegielniana 15, tel. 149-07
przyjmuje od 11 do 2 i od 3 do 7 wiecz.

Dr. med.
SOMMER
Ul. 6-go Sierpnia 1.
telefon 220-26.
Choroby skórne, weneryczne
i kobiece.
od 9-1 i 5-9, w niedziele i święta
od 10-1-ej.

DOKTOR
KLINGER
spec. chor. wenerycznych, skórnych
i włosów (porady seksualne)
Leczenie niemocy płciowej.
Andrzeja 2, tel. 132-28
Przyjmuje od 9-11 rano i od 6-8 w
W niedziele i święta od 10-12.

Dr.
W. BALICKA
PRZEPROWADZIŁ SIĘ NA UL.
SIENKIEWICZA 52 (róg Nawrotu)
Nr. tel. 194-03.
Choroby skórne i weneryczne
przyjmuje kobiety i dzieci od 1 do 3
i od 7 do 8-ej.

DR. MED.
Niewiażski
spec. chor. skórnych i wenerycznych
(porady seksualne)
Andrzeja 5, telef. 159-40
przyjmuje od 8-11 rano i od 5-9 w.
w niedziele i święta od 9-1-ej.
Dla pań oddzielna poczekalnia.

DOKTOR
Z. Henrykowski
Chor. skórne, weneryczne i płciowe
przeprowadził się na ul.
Piotrkowska 86 tel. 143-63
przyjmuje od 8-11 i od 6-9 wiecz.
w niedz. i święta od 9-1 popoł.
Dla pań oddzielna poczekalnia.

DR. MED.
S. Kryńska
CHOROBY SKÓRNE I WENERYCZNE
(kobiety i dzieci)
Sienkiewicza 34
telefon 146-10
przyjmuje od 11-1 i od 3-4 po poł.

Dr. S. NEUMARK
POWRÓCIŁ.
Choroby skórne, weneryczne i moczopłowe.
ANDRZEJA 4, tel. 170-50.
Przyjmuje od 12-2 p.p. i od 6-8 wiecz.
w niedziele i święta od 10-1 p.p.
Dla pań oddzielna poczekalnia.
Dla niezamożnych ceny lecznic.

Dr. J. Handzel
Ortopedia (choroby kostno-stawowe)
Sienkiewicza 20
(u wylotu Montuszkil),
tel. 141-41.
przyjmuje od 4-6.

HILDE HANDZEL
SPEC. WIĘDZKA GIMNASTYKA
LECZNICZO-ORTOPEDYCZNA
dla dzieci i dorosłych
(Niedorozwój fizyczny, skrzywienia
kręgosłupa wszelkiego rodzaju i t. d.)
Tel. 141-41 SIENKIEWICZA 20.

Dr. MED.
A. Kleszczelski
CHIRURG - UROLOG
chor. nerek, pęcherza i dróg moczopłowych.
Narutowicza 16
(PIŁSUDSKIEGO 76)
Telefon 127-79
przyjmuje od 4-6 po poł.

DR. MED.
M. Rundszejn
ginekolog
Pomorska 7, tel. 127-84
Przyjmuje od 4-8-ej

DOKTOR
DOROTA LEWY
CHOROBY PŁUC
(prześwietlenia Roentgenem
na mlejsu)
przeprowadziła się na ul.
Narutowicza 30
tel. 214-75.
przyjmuje od 5-7 po poł.

Lecznica Omega
I GABINET DENTYSTYCZNY
Główna 9, tel. 142-42
Przyjmują lekarze we wszystkich
specjalnościach. — Analizy lekarskie,
zastrzyki, Roentgen, lampa kwarcowa
Stacja zapobiegawcza
czynna całą dobę. PORADA 3 ZŁOTE

Dr. Med.
JAKOBSON
CHIRURG
SPEC. CHIRURGIA KOSTNA
(złamania kości i zwichnięcia)
D-ra Sterlinga 22
(N. Targowa), tel. 174-42

10 MINUT DLA URODY!!!
ANNA RYDEL
INSTYTUT DE BEAUTE
zał. 1924 r.
RACJONALNA KOSMETYKA
Pouczenia oraz indywidualne stoso-
wanie prep. „IBAR”
SZKOŁA KOSMETYCZNA
zaw. przez władze
Piotrkowska 92, I p. front

GABINET WENEROLOGICZNY
D-ra S. Brotmana
Łódź, NAWROT 39, fr. I p. tel. 103-05.
Czynny od g. 9-11 i od 5-8 wiecz.
dla pań od 4-5.
Choroby weneryczne, skórne.
Porady płciowe. Czynności zapobie-
gawcze. Ogledziny służby domowej.
Dla bezrobotnych ustępstwo.

DR. MED.
Wł. Halpern
chor. wewnętrzne i dzieci
przeprowadził się na ul.
Zachodnią 17
tel. 220-50
przyjmuje do 9 rano i 4-6 popoł.

DR. MED.
M. Dawidowicz
POWRÓCIŁ
chor. wewn.
ELEKTROKARDIOGRAFIA
(zdjęcia prądów czynnościowych
serca),
UL. NARUTOWICZA 42
Tel. 184-91 Godz. 5-7.

Dr. MED.
WIKTOR MILLER
Gabinet fizycznej terapii
(kwarc, dlatermia, elektroterapia)
Al. Kościuszki 13
fr. I p., tel. 146-11
od godz. 4-7-ej

SZYJĘ WYKWINTNIE
BIELIZNĘ MĘSKĄ
po cenach bardzo niskich.
Przyjmuję również wszelkie
reparacje i szycie po domach.
ul. 6-go Sierpnia 76
m. 16, III p.

LAKIERNIK
przyjmuje do odświeżania i lakierowania
samochody
powozy i t. p.
ul. KRUCZA 8



RATUJECIE ZDROWIE!

CHORY ŻOŁĄDEK JEST NIERAZ POWODEM
POWSTAWANIA NAJROZMAITSZYCH CHOROÓB.
ZIOŁA Z GOR HARCU Dra LAUERA
są dobrym środkiem dla uregulowania żołądka, usuwają
obstrukcję, są łagodnym naturalnym środkiem przeczyszczają-
cym, usuwają substancje gnilne, zatrzymujące organizm.
ZIOŁA Z GOR HARCU Dra LAUERA
stosowane również przy cierpieniach wątroby, nerek, kamieni
żółciowych i hemoroidach są chętnie przyjmowane przez chorych.

DR. MED.
S. Liebeskind
AKUSZER - GINEKOLOG
przeprowadził się na ul.
Andrzeja 2
tel. 216-66,
przyjmuje od 4-6 po poł.

LEKARZ - DENTYSTA
B. NUSBAUMOWA
przyjmuje od 3-7 po poł.
Piotrkowska 51
telefon 121-23

DOKTOR
TREPMAN
specjalista chorób wenerycznych,
skórnych, moczopłowych,
Zawadzka 6
fr. II piętro, tel. 234-12.
8-12, 2-4, 6-9 wiecz.
W niedziele i święta od 8-1 pp.
Dla Pań oddzielna poczekalnia.

Instytut Kosmetyki Lekarskiej
i Szkoła Kosmetyczna
„MIMAR”
przeniesione zostały z ul. Narutowicza 9
na ul. Sienkiewicza 37
telefon 122-09

Dr. Feldman
AKUSZER GINEKOLOG
Mieszka obecnie
Kilińskiego 113
(NAWROT 41) Telefon 155-77

„Czystość”
przyjmuje cyklinowanie, drutowanie,
froterowanie oraz sprzątanie biur, po-
bol. Czystość szyb
Piotrkowska 44, telefon 167-45

Ceny niższe
Centralna Lecznica zębów
Łódź, ul. Piotrkowska Nr. 164, tel. 127-83
Czynna od g. 8 r. do 8 wiecz.
Własne laborator. zębów sztucznych. Stomatolog — specjalista chi-
rurgii i jamy ustnej ordynuje za opłatą lecznicową. Rentgen.

Matki!
Zapisujcie
swe
niemowlęta
do
„Kropki Mleka”

gum...?
OLLA
klejnot higieny

PRZYCHODNIA
Wenerologiczna
Lekarzy specjalistów
ZAWADZKA 1, tel. 122-73
czynna od 9 r. do 10 wiecz.
Choroby weneryczne — moczopłowe
i skórne. (Porady seksualne).
STACJA ZAPOBIEGAWCZA czynna
całą dobę. Dla pań oddzielna poczekalnia.
Porada 3 złote.

Dr. Jan Polak
ul. NAWROT Nr. 7
Tel. 164-21.
choroby wewnętrzne i alergiczne
(astma, pokrzywka, migrena, reu-
matyzm)
godz. przyjęć 5-7.30.
Elektro i światłolecznictwo.

GABINET ROENTGENOLOGICZNY
Dr. Garewicz
PRZEŚWIETLANIE, ZDJĘCIA,
ROENTGENOLECZNICTWO.
Zdjęcia również w domu u chorego
ul. Żwirki (Karola) 4
Telefon 122-50, od godz. 11-3 i 5-7.

KUPIMY KASĘ
OGNIOTRWAŁĄ dużego rozmiaru
używaną. Oferty „Kasa” do Fuchsa,
Piotrkowska 50 15-2

DR.
Ludwik FALK
Choroby skórne i weneryczne.
Nawrot 7
tel. 128-07,
od 10-12 i 5-7-ej.

Dr. A. Kopciowski
CHOROBY WEWNĘTRZNE.
Przyjmuje codziennie od 6 i pół do 8.
Gdańska 37
tel. 232-55.

Dr. Med. WŁODZIMIERZ
ŻADZIEWICZ
Specjalista chorób
uszu, nosa, gardła i krtani
Łódź, ul. Piotrkowska 164
tel. 125-26
przyjmuje od 4 do 8 wiecz.

DR. MED.
T. RUNDSTZEJNOWA
CHOROBY DZIECI
Pomorska Nr. 7
tel. 127-84
przyjmuje od 4-7-ej.

OGŁOSZENIA DROBNE

Nauka i wychowanie

ANGIELSKIEGO konwersacji i literatury udziela rutynowany nauczyciel. Ul. Zawadzka nr. 21 m. 8a. front, codziennie zastać od godz. 4-8 po poł.

JEZYKÓW ANGIELSKIEGO, FRANCUSKIEGO — gruntownie udzielam, gramatyka, literatura, konwersacja, handlowa korespondencja. Tel. 183-04, g. 10-12 rano, 3-4 po poł.

LEKCYJ i korepetycj udziela rutynowany nauczyciel. Zapóźnionym metodą skróconą. Przygotowuje do wszelkich egzaminów (matury). Specjalność: matematyka, polski. Wólczajska 29, m. 1, front, parter.

PO 15-LETNIM pobycie zagranicą nauczyciel (dyplom paryski) udziela angielskiego, francuskiego i niemieckiego. Cegielniana 30, m. 26. Tel. 103-12 (2-3), osobicie 7-8.

POSZUKUJE nauczyciela języka polskiego na godzinę dziennie. Oferty sub. „B. R.”

ABSOLWENTKA seminarjum udziela lekcji (również hebrajskiego). Specjalna metoda stosowana dla: niezdolnych zaniedbanych i niechętnych dzieci do nauki. Odpowiednie referencje. Tel. 151-99, Ruta.

NAUCZYCIELKA udziela lekcji. Specjalność: polski, hebrajski, łacina. Ceny przystępne. Tel. 223-57.

PULOWERY **Kostjuni suknie ręcznej roboty** (na drutach) najnowsze modele pierwszorzędne wykonanie poleca **Herszkopfowa, Piotrkowska 83** pr. of. II w, m, 30

Zagubione dokumenty

LASMAN SYMCHA LEJB, Piotrkowska 116, zgubił kwit kaucyjny Elekrowni Łódzkiej Nr. 47474 z dn. 12.1.1928 r. na zł. 15.—

OLA HERSZENBERG, zgubiła matrykulę. Szkoła Żydowskiego Gimnazjum **ZAGINAŁ** kwit kaucyjny Elekrowni, Grzegorza Szapowala, Piotrkowska 159.

UNIEWAŻNIAM weksel, który został mi skradziony dnia 5/12 na zł. 100.—, pl. 30/12 z wystaw. Leona Bryczkowskiego, Sienkiewicza 34. S. Kon, 6-go Sierpnia 61, m. 1, pl. w Łodzi.

KINO EUROPA

NARUTOWICZA 20.
Pocz. 12, 2, 4, 6, 8 i 10.
Bilety ulgowe i passep. bezwzgl. nieważne.

DZIS wielka świąteczna **PREMJERA** najpotężniejszego filmu produkcji polskiej jest

MŁODY LAS

wg. głośnej powieści **Jana Adolfa HERTZA.**

W rolach gł. kwiat aktorstwa polskiego oraz ulub. ekranu:

MARJA BOGDA
ADAM BRODISZ
JUNOSZA STEPOWSKI
BOG. SAMBORSKI
MICHAŁ ZNICZ
MIECZ. CYBULSKI
STEFAN JARACZ
TEKLA TRAPSZO
JONAS TURKOW
WŁAD. WALTER
WITOLD ZACHAREWICZ
BALCERKIEWICZÓWNA
BEDNARCYK
ALINA HALSKA
WIKTOR BIEGAŃSKI
PAWEŁ OWERŁO
JEŻ KOBUSZ

Reżyserja: **Józef Lejtes.**
Prod.: **Libkow Film.**

Zapewnisz sobie byt!

Ucząc się

Kroju Szycia i Modelowania na Istniejących od 1902 roku Kursach Kroju i Szycia **Miry Grynblat**

zatwierdzonych przez K. W. R. i O. P. pod Nr. III 26285134.

Nauka odbywa się według najnowszego systemu najsłynniejszej szkoły „Ecole Moderne de coupe de Paris” na materjach i plótnie według żurnali, patronów i rysunków (eroci) sprowadzanych z Paryża.

Cały kurs kosztuje 75 zł.

Za gruntowne nauczanie pełna gwarancja. Kończącym świadectwa po egzaminach.

Mira Grynblat

ul. Zawadzka 36, m. 3,
tel. 231-03

Kancelarja czynna cały dzień do 7 wieczór. Uwaga! Przykravam formy i sprzedaje pa tiony.

Lecznica dla Zwierząt

Mag. Wet H. Warrikoffa

ul. **KOBERNIKA 22.** Tel. 172-07.

ODDZIAŁY: wewnętrzny i chirurgiczny

SZCZEPNIENIA psów przeciw nosaciznie

STRZYŻENIE psów i koni, kąpiele psów

KUCIE KONI, nitowanie kopyt.

Przyjęcia w przychodni od 9-1 i od 3-6-ej. 50-3



Posady

BUCHALTER - Bilansista z wieloletnim doświadczeniem były kierownik biura poważnej firmy handlowo-przemysłowej przyjmie pracę na godzinę lub stałą. Specjalność: zaprowadzenie księgowości wg. ustaw podatkowych, porządkowanie zaległości. Referencje poważnych firm. Tel. 109-65, godz. 10-12.

MASZYNISTKA przyjmuje przesłanie do domu. Ceny niskie. Tel. 101-11 lub 115-24, w godz. 13-15.

RZADCA energiczny, potrzebny. Oferty do Adm. „Republiki” dla B.

NOWY FORMULARZ Nr. 18. Wykazy potrąceń na państwowy podatek dochodowy od pracowników służbowych, emerytów, wynagrodzeń za najemną pracę są już do nabycia w Zakładach Graficznych i Składzie materiałów piśmiennych. **A. J. OSTROWSKI S-CY,** Piotrkowska 55.

DOŚWIADCZONA buchalterka pierwszorzędni referencjami, prowadzi buchalterję godzinowo. Zgłoszenia sub. „Bilansistka” do „Republiki”.

MODELKA młoda dobrze zbudowana, poszukiwana do aktu. Oferty sub. „Melarz”.

WOJAZER branży żelaznej wyjeżdżający na prowincję województwa łódzkiego i Poznańskiego oraz na zagranicę, poszukiwany natychmiast. Oferty do „Republiki” sub. „Żelazo”.

BUCHALTER rzeczoznawca zabiera wszelką normalną, uproszczoną księgowość. Porady prawno-skarbowe. Oferty: „Poważnie”.

WYCHOWAWCZYNI z dobrą znajomością francuskiego i angielskiego przyjmie pół kondycji po powrocie z zagranicy, tel. 152-19 od 2-4 godziny. „Wykwalifikowana”.

SPRZEDAWCY artykułów potrzebnych po biurach i fabrykach poszukiwani. Oferty do Administracji „Artykuły dodatkowe”.

TANCERKI potrzebne zaraz do zabawy. Zawadzka 15-19, od 5-8.

MAMKA z obitym pokarmem poszukiwana. Zgłoście się na ul. Wólczajska nr. 7, front II piętro, drzwi środkowe.

NAWET

dziecku

już jest wiadome, że najlepszy i najładniejszy **podarek gwiazdkowy** nabyć można tylko w największym domu towarowym

WHOLE-WORTH

ul. Piotrkowska 98

Kolosalny wybór! Rewelacja w cenach! Najwyższe gatunki!

Kupno i sprzedaż

5 KRZESEŁ i fotel debowe nowoczesne, kryte sztuczną skórą sprzedam tanio. Cegielniana 32, m. 9, parter.

GAZOMIERZ 5-cio płomienisty do sprzedania, Bednarska 26, II Blok Z. U. P. U. klatka schod. J. m. 88.

SPRZEDAM: 3 aparaty fotograficzne rozmiaru 13x18, 9x12 i do zdjęć 6x9 jeden aparat model 1934 „Zeis” dużej wartości. Aparat do powiększania na błony i klisze różnych rozmiarów. Lornetkę teatralną „Gertza”, futerał hokejowy. Obrazy olejne. Rzeźbę pół mtr. „pagoda” — kość słoniowa. Encyklopedię Techniczną w języku niemieckim (Guger's Lexikon der Gesanten Technik) najnowsze wydanie. Stół duży, szafę, szafkę, futro męskie. Wiele innych przedmiotów ul. Legionów 65, m. 12, przystanek tramwajowy przed bramą. Godz. od 4 do 6. 13

SPRZEDAM 13 tomów Encyklopedii Orgelbrandta za zł. 30. Piotrkowska 103, m. 37.

RADJO-APARATY model 1935 wysprzedaje b. tanio z powodu wyjazdu. Minc, Zawadzka 39. 24

STOWARZYSZENIE poszukuje kilkadziesiąt krzesel i kilka stołów używanych, w dobrym stanie. Oferty sub. „Stowarzyszenie 40” do administracji Republiki. 23

DO SPRZEDANIA okazujecie nowa maszyna Singera, krzesła, łóżka samowary i inne Piotrkowska 118, m. 6.

FUTRO męskie popielica w b. dobrym stanie okazujecie do sprzedania. Cegielniana 53/24 7 do 9 wieczór.

DRZEWO opałowe brzozone, tanio 100 kg. zł. 1.50, większa ilość Nawrot 94.

PRADNICE prądu stałego, nowe lub używane o mocy około 1,5 do 2 KW. I. dla 110 v., II. dla 220 v., III. dla 440 v. kupimy. Oferty sub. „S. K.” do Republiki. 24

PIANINO „Dassel” sprzedam tanio z powodu wyjazdu. Oferty sub. „250” lub jednopiętrowa oraz filc kalendar. 24 Oferty sub. „J. B.”. 24

NAJLEPIEJ reperuje i sprzedaje zegarki i biżuterję

JAN CHMIEL **NAWROT 2,** dawn. Piotrkowska 100

NAJODPOWIEDNIEJSZE i podarunki gwiazdkowe. Na wypłaty. Eleganckie damskie płaszcze, pulowery, swetry, szlafroki i bonżurki, bielizna, damskie towary wełniane, jedwabie, aksamity, w wszystkich kolorach. Biały towar. Firanki, koldry, obrusy, kapy, chodniki, męskie towary, obuwie, pończochy i wiele innych artykułów, poleca Leon Rubaszkin, Łódź, Kilińskiego 44, tel. 136-48.

LINGUAPHON francuski prawie nowy do sprzedania. Wiadomości: Kilińskiego 93, m. 7.

NADZWYCZAJNA okazja gwiazdkowa Zyrandole, lampy, kinkiety oraz wszelkie artykuły elektrotechniczne za bezcen nabyć można tylko w masie upadłości i. A. Meister i S-ka w godz. 3-7 wiecz. Główna 4 (w podwórzu).

KUPIE ramę Klapową dwupiętrową lub jednopiętrową oraz filc kalendar. 24 Oferty sub. „J. B.”. 24

KUPIE niwelator z lata. Oferty do Administracji Republiki pod „R. W.”.

3-LAMPOWE radio używane dobre, głośnik Philipsa, tanio sprzedam. Obejrzeć od 5-7 codziennie. 6-go Sierpnia 37, m. 6.

SPRZEDAM nową sypialnię ze złotej brzozy, pianino kryżowe oraz kredens i słupowy zegar Beckera. Oferty pod „Okazja”.

NA GWIAZDKĘ **KANARKI** (turkoty) z gór Hareu. **RYBKI** złote i ozdobne. Pokarm dla ryb i ptaszków oraz Spratt'sa suchary dla psów. Akwarja i klatki poleca Zakład Zoologiczny **J. HOFSES,** Główna 14, tel. 238-54. 25-2

MĘSKIE futro, ciemne tchórze, kołnierzy wydra, prawie nowe, sprzedam tanio, Grunwaldzka 5/3. Przystanek Hipoteczna.

ELEGANCKA sypialnia, różne meble oraz palto karakulowe okazujecie do sprzedania. Wiadomość w Administracji. —

MŁODE, brązowe rattlerki do sprzedania. Wiadomość u portjera, Młocznia 1.

FUTRO damskie — prawdziwe łosie i orzech palto z kołnierzem skunksowym do sprzedania. Łąkowa 10, m. 11, 9-10 r. i od 2-4 pp.

DO SPRZEDANIA domek, 5 pokoi, wszelkimi wygodami, ogródkiem, gajnikowa 16, róg Cegielnianej, Grzybowska 42, berg.

20-tO RAMOWA chłodnia do mycia, w dobrym stanie do sprzedania. Wiadomość: Warszawa, Grzybowska 42, m. 8.

ZALUŻE drewniane do wysłania okien nowoczesnych wyrabia mechanizna stolarnia, Bazarowa 6, tel. 152-19.

FUTRO męskie, popielice, okazujecie do sprzedania. Traugutta 9, m. 2, 7-8-ej.

TANIO od zaraz do oddania półsłup z dużą wystawą w centrum miasta. Wiadomość w Administracji.

LAKIERNIK przyjmuje do odświeżania i lakierowania **samochody** **POWOZY I P.** ul. **KRUCZA 8**

Redakcja i Administracja, Piotrkowska 49. — Godziny przyjęć Redakcji od godz. 17 do 19. — Telefon: Administracja: 122-14. Redakcja: Sekretariat redakcji 127-24, dział miejski i gospodarczy: 133-23 dział sportowy: 136-44; sekretariat nocny 136-43. Tłocznia — 180-80. Konto P. K. O. Wydawnictwo „Republika”: 68-148.

Prenumera „Republiki”

w Łodzi zł. 4.—, za odnośnienie do domu 40 gr. miesięcznie; z przesyłką pocztową w Polsce zł. 5.—, „Republika” i „Express” w Łodzi z odnośnieniem do domu zł. 7.— miesięcznie.

OGŁOSZENIA: Powierzchnia strony 420 mm x 280 mm. Stronica tekstowa dzieli się na 4 szpalty po 70 mm. Strona ogłoszeń zwykłych dzieli się na 10 szpalt po 28 mm. **CENY OGŁOSZEŃ:** Zwyczajne 12 gr. za wiersz mm. W tekście — 50 gr. za wiersz mm. Na stronie I — zł. 2 za wiersz mm. Nekrologi — 40 gr. za wiersz mm. Zareczynowe i zaświadczenia w tekście zł. 10. — Adwokackie ryczałtem zł. 25.— Drobnie za słowo 15 gr. najmniej zł. 1.50; poszukiwanie prac za słowo 10 gr. najmniej zł. 1.20. Opisowe w tekście redakcyjnym zł. 2 za millimetr. Ogłoszenia z ograniczonym 100 proc. drożej. Ogłoszenia fantazyjne i tabularyczne 25 proc. drożej. Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada —

Służące reklamacje będą uwzględniane, o ile wniesione będą najpóźniej w ciągu tygodnia od ukazania się pierwszego ogłoszenia. Niezwłocznie po ukazaniu się drugiego i trzeciego ogłoszenia tej samej treści o pierwszemu ogłoszeniu. Omyłki, które nasadzić, nie zmieniają zawartości ogłoszenia nie upoważniają do zadania zapłaty lub odwołania ogłoszenia.

Za wydawcę: Wydawn. „Republika”, Sp. z ogr. odp. Wacław Smólski. Redaktor odp. Wacław Smólski. Druk „Republiki” w Łodzi, Piotrkowska 49 i 104.